TYGODNIK REGIONALNY

ŻYCIE PRZEMYSKIE

Nr 7 (1363) 16 LUTEGO 1994 R. cena 3000 zł

EL-JOT
PRZEDSIĘBIORSTWO WIELOBRANŻOWE
zaprasza
NA OTWARCIE NOWEGO SKLEPU - SALONU PŁYTEK CERAMICZNYCH - WYPOSAŻENIA WNĘTRZ - ŁAZIENEK
PŁYTKI CERAMICZNE ŁAZIENKI CENTRUM BUDOWNICTWA
ZAPRASZAMY W DNIU 19.02.94 R. O GODZ. 10.00
UL. OPALIŃSKIEGO 1, PRZEMYŚL
(3 Maja róg Opalińskiego - dawny Bar Kazanów)
W DNIU OTWARCIA SPRZEDAJEMY Z RABATEM 6%
SZCZEGÓŁOWYCH INFORMACJI UDZIELAMY
TEL. /FAX 54-07, TEL. 12-14 W. 65,
PRZEMYŚL, UL. MOKRA

Ind. 38512 PL ISSN 0208-6964

„Przezbrajanie" Sieniawy

***– Jeżeli przyjechał pan po to, aby uzyskać odpowiedź na pytanie, kto rządzi Sieniawą? – to dobrze pan trafił* – bez zbędnych korowodów przywitał mnie burmistrz Sieniawy Franciszek Woś. Deliberował właśnie w gronie członków Zarządu o problemach miasta i gminy.**

– Trzeba panu wiedzieć - kontynuował burmistrz - *że Sieniawą rządzi Rada, Zarząd, a dopiero po nich ja. Mój brat Adam jest senatorem i obecnie zakres jego obowiązków wykracza poza Sieniawę.* Kiedy niespełna trzy lata temu zadałem **Franciszkowi Wosiowi** pytanie, jak wyobraża sobie rozwój Sieniawy i gminy w nowych, wolnorynkowych warunkach, był pełen obaw, szczególnie o prywatyzację Państwowych Gospodarstw Rolnych a konkretnie na swoim terenie „Igloopolu", który zatrudniał 1200 osób. Obawiał się, że będzie to decyzja li tylko polityczna a nie uzasadniona rachunkiem ekonomicznym. Wówczas trudno było wierzyć takim wywodom. Facet był naczelnikiem Sieniawy przed 1989 rokiem, członkiem ZSL-u. Z pewnością nie był obiektywny - myślałem sobie. Niestety, każdy następny pobyt w Sieniawie potwierdzał obawy Wosia. Z ponad tysiąca zatrudnionych w Igloopolu obecnie ma pracę około setki. Na garnuszku państwa pozostaje 219 osób, pozostałe straciły prawo do zasiłku. Niszczeją budynki, sprzęt, a ten, który się ostał, sukcesywnie jest rozkradany. Woś między swoim naczelnikowaniem a wyborem na burmistrza terminował półtora roku w USA.

ciąg dalszy na stronie 6

W nieustannym lęku

Budynek widmo

***– Tak w dzień, jak i w nocy żyję w nieustannym lęku, czy nie zawali się ściana i nie pogrzebie mnie z całą rodziną* – mówi Tadeusz Spryński, mieszkający przy ulicy św. Jana 32, w budynku, gdzie dawniej mieściła się Szkoła Podstawowa nr 10, później Pedagogiczna Biblioteka Wojewódzka, krótko – Studium Nauczycielskie, obecnie obiekt jest bezpański. Problem ma dwa aspekty: ogólno-społeczny oraz indywidualny, dotyczący spraw dawnego woźnego „Dziesiątki", do dziś lokatora bezpańskiego budynku.**

czytaj na stronie 7

Fot. Jacek SZWIC

Janowski w Jarosławiu

Nasze drogi rozeszły się

■ Rozmowa z Gabrielem Janowskim prezesem PSL-Porozumienie Ludowe

● Podczas jednej z debat telewizyjnych publicysta Marcin Król stwierdził, że działalność partii chłopskich stanowi zagrożenie dla demokracji w Polsce. Jaka jest Pana odpowiedź na tak poważny zarzut?

– Tak, słyszałem to. Po tej wypowiedzi zaprosiłem Marcina Króla do siebie, do ministerstwa. Usiłowałem wówczas uświadomić mu, że w wielu ocenach i opiniach dotyczących chłopów i rolnictwa jest w błędzie. Ja mogę powiedzieć tylko jedno, że sprawy wsi i rolnictwa muszą być rozwiązywane w kontekście szeroko rozumianych spraw gospodarczych. Chłopi jako Polacy i obywatele dostrzegają również inne sprawy nie tylko własne. Niestety, w naszej tradycji – bardziej szlacheckiej niż mieszczańsko-chłopskiej, rolnicy nie mają takiego uznania, na jakie zasługują, a szkoda, bowiem do życia narodu wnoszą wartości zasadnicze.

● W naszym województwie znaczna część ziemi po byłych PGR-ach jest nie zagospodarowana. Jak Pan widzi rozwiązanie tego problemu?

– Byłem i jestem zwolennikiem gospodarstw rodzinnych i uważam, że ziemia po byłych PGR-ach czy agencjach powinna być im przekazana. Taki program przygotowałem, niestety, nie został on przyjęty przez koalicję i to było jednym z głównych powodów mojego ustąpienia.

ciąg dalszy na stronie 3

LUTY 7 Poniedziałek	Tydzień w regionie	LUTY 13 Niedziela

Ale modele!

Wielkim zainteresowaniem cieszył się zorganizowany po raz pierwszy w Przeworsku międzyklubowy konkurs modeli lotniczych, w którym wzięły udział grupy z Przemyśla i Przeworska. Pierwsze miejsce w zmaganiach zajęli młodzi modelarze z Przemyśla. Dodatkową atrakcją były unoszące się w powietrzu obok MOK duże kolorowe balony, które wzbudzały zainteresowanie zarówno dzieci jak i dorosłych.

(d.d.)

MOK dzieciom

6 lutego 40 dzieci niepełnosprawnych z terenu Przeworska bawiło się na zabawie karnawałowej, zorganizowanej przez i w murach Miejskiego Ośrodka Kultury. Łakocie dla najmłodszych bezpłatnie przekazała ciastkarnia „San" z Przeworska.

(d.d.)

Janowski w Jarosławiu

7 lutego w salce przy kościele oo. Reformatów w Jarosławiu odbyło się spotkanie prezesa PSL-PL Gabriela Janowskiego z członkami Wojewódzkiego Oddziału tej partii. Wywiad z Gabrielem Janowskim – patrz strony 1 i 3.

(p)

Arcybiskup u arcybiskupa

9 lutego gościł w Przemyślu metropolita lwowski, ksiądz arcybiskup Marian Jaworski, który spotkał się z metropolitą przemyskim, księdzem arcybiskupem Józefem Michalikiem. Wizyta miała charakter prywatny.

(d.d.)

Spotkanie w Urzędzie

9 lutego w Urzędzie Wojewódzkim w Przemyślu odbyło się spotkanie w sprawie utworzenia w Medyce Wolnego Obszaru Celnego – czytaj na str. 3. **(p)**

Rockowo w Przeworsku

9 lutego w sali Miejskiego Ośrodka Kultury w Przeworsku odbył się koncert zespołów rockowych. Wykonawcy „ostrych" akordów pochodzili z Rzeszowa, Strzyżowa oraz Przeworska. Publiczność po brzegi wypełniała salę MOK.

(d.d.)

Akcje dla szczęściarzy

10 lutego rozpoczęła się subskrypcja emisji nowej serii akcji firmy Exbud, notowanej już na Giełdzie Papierów Wartościowych. W Przemyślu subskrypcję prowadzi tylko Bank Pekao SA przy ul. Jagiellońskiej. Jeśli ktoś ma zamiar grać na giełdzie, a nie ma jeszcze otwartego rachunku papierów wartościowych, musi się spieszyć. Choć otwieranie rachunków wstrzymano, od amatorów akcji Exbudu bank przyjmuje dziennie tylko dwa podania.
Minimalną cenę jednej akcji określono na 160 tys. zł, ale cenę ostateczną podyktuje popyt – znana będzie 2 marca.Subskrypcja 3 milionów akcji potrwa do 23 lutego.

(prz)

Geppert w C.K.

W czwartek 10 lutego w przemyskim Centrum Kulturalnym odbył się recital Edyty Geppert. Artystce towarzyszył m.in. znany gitarzysta Henryk Alber – czytaj na str. 8-9.

(p)

Studium Menedżerskie w Przemyślu

11 lutego w Przemyślu zainaugurowano działalność Studium Menedżerskiego. Siedziba nowej szkoły znajduje się w budynku Zespołu Szkół Rolniczych. W programie uroczystego otwarcia znalazła się m.in. prezentacja programu kształcenia w studium, wręczenie indeksów, wykład inauguracyjny prof.dr hab. **Eugeniusza Machowskiego** na temat: **Wzrost gospodarczy motorem rozwoju społecznego i wymiany handlowej.** Studium działa na bazie Niepublicznej Szkoły Biznesu. **(a)**

Jubileusz Koła

Przeworskie Koło Gospodyń Wiejskich obchodziło 25-lecie istnienia. Z tego też względu 11 lutego w Miejskim Klubie Kultury przy ulicy Wiejskiej odbyła się miła impreza. Uświetnił ją zespół folklorystyczny „Mokszanie", który po dłuższym czasie wznowił swoją działalność.

(d.d.)

Posiedzenie Rady

14 lutego na swoim posiedzeniu zebrała się Rada Miejska Przemyśla. Podczas sesji uchwalono plan pracy RM na rok 1994, wysokość opłat za korzystanie z przedszkoli miejskich. Podjęto uchwałę w sprawie nowych nazw ulic i placów. Radni wysłuchali sprawozdania z działalności Komendanta Rejonowego Policji i dyrektora Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej za rok 1993. O szczegółach sesji czytaj w następnym numerze ŻP. **(d.d.)**

Rekord

Sprawdziło się przysłowie: „Idzie luty obuj buty". Zima zaskoczyła wszystkich. Wg informacji uzyskanych w Stacji Meteorologicznej w Przemyślu rekord zimna (tej zimy) padł w poniedziałek 14 lutego. Termometry dyżurne w Przemyślu wskazywały temperaturę minus 19,5 stop. C. Starzy górale twierdzą, że może być jeszcze zimniej.

J.

Znowu podwyżki

Od jutra drożeją energia elektryczna i gaz. Cena 1 kWh energii wzrośnie z 1016 zł na 1118 zł, a metra sześc. gazu – z 2961 zł do 3257 zł.
Następne podwyżki zaplanowano na czerwiec i wrzesień. Ogółem w tym roku ceny energii mają wzrosnąć o 47 proc, a gazu – o 35 proc. **(prz)**

Kronika Policyjna

Włamanie w Radymnie

W nocy z 6 na 7 lutego w Radymnie do pawilonu handlowego GS-SCh włamał się nieznany sprawca. Przez wybitą szybę z wnętrza wyniósł alkohol i czekolady (straty około 5 mln zł).

Uwaga na pieszych

7 lutego w Przeworsku doszło do wypadku na skrzyżowaniu ulic Krasowskiej i Kościelnej. Adam Ch. jadąc wartburgiem nie zachował ostrożności i na przejściu dla pieszych potrącił Zbigniewa J., który nie doznał zewnętrznych obrażeń i pozostaje na obserwacji w szpitalu.

Zlikwidowano produkcję heroiny

7 lutego policjanci ze Stubna wspierani przez funkcjonariuszy z przemyskiej KRP w mieszkaniu Andrzeja F. z Kalnikowa zlikwidowali nielegalną wytwórnię narkotyku zwanego „polską heroiną". W piwnicy przemyślnie ukrytej pod podłogą pokoju znajdowały się urządzenia, surowiec i środki chemiczne do produkcji narkotyku.

Śmierć rowerzysty

10 lutego w Przedmieściu Dubieckim Józef T. jadący rowerem został potrącony przez samochód ciężarowy. Rowerzysta zginął na miejscu, a kierowca ciężarówki odjechał z miejsca wypadku. Policjanci w wyniku działań pościgowo-blokadowych zatrzymali kierowcę ciężarówki Władysława M., u którego w czasie badania na alkomacie wykazano 2,77 promila alkoholu.

Ucieczka zakończona w rzece

10 lutego w Leszczawie (gm. Bircza) policjanci usiłowali zatrzymać do kontroli samochód osobowy. Kierowca nie zatrzymał się, tylko zaczął uciekać. Na najbliższym zakręcie stracił panowanie nad pojazdem i uderzył w znak drogowy, a następnie wjechał do rzeki. Kierujący zbiegł porzucając uszkodzony pojazd. Obrażeń doznał pasażer Ryszard M.

Wypadek w młynie

12 lutego w Przeworsku w młynie gospodarczym doszło do tragedii. Będący w młynie 44-letni mężczyzna (mieszkaniec Przeworska) nie zachował ostrożności i został wciągnięty za prawą rękę w urządzenia transmisyjne. Mężczyzna po utracie ręki zmarł z upływu krwi przed przyjazdem lekarza.

Wyczynowiec

13 lutego jeden z mieszkańców Przemyśla Maciej K. o godzinie 4 (nad ranem), idąc ulicą Mickiewicza, wybił nogą trzy kolejne szyby wystawowe. Wyczynowiec został zatrzymany i alkomat wykazał 1,83 promila alkoholu.

Przemyskie Towarzystwo Kulturalne
Editions Spotkania i **Firma "BOSZ"** *zapraszają*
18.02.94 r. godz. 14.30 Salon Muzyczno-Księgarski "BOSZ" w Przemyślu
na promocję książek edukacyjnych
"Ekologia, wybór przyszłości"
"Wszystko o sztuce"
"Tradycja polityczna dawnej Polski"
"Historia Świata"
dla czytelników organizatorzy przygotowali upominki książkowe

Drogiemu Koledze
GRACJANOWI KĘSCE
serdeczne wyrazy współczucia z powodu śmierci
MATKI
składają koleżanki i koledzy z Oddziału Wewnętrznego 114 Szpitala Wojskowego z Przychodnią w Przyemyślu

Ordynatorowi dr. n. med. W.K. Madejowi, lekarzom oraz całemu personelowi Oddziału Urologii Szpitala Wojskowego w Przemyślu
serdeczne podziękowania za troskliwą opiekę w ostatnich dniach życia naszego Najdroższego Męża i Tatusia Stanisława Stankiewicza
składa
Żona z Córkami

Zrzeszenie Właścicieli Nieruchomości w Przemyślu
ul. Śnigurskiego 9, tel. 32-95
ogłasza
PRZETARG
na wynajem lokalu użytkowego - do adaptacji z pomieszczeń mieszkalnych w budynku przy ul. 3 Maja 21 w Przemyślu, o pow. 36,54 m2.
Przetarg odbędzie się w dniu 18.02.1994r. o godz. 11.00 w lokalu Zrzeszenia - oferty należy składać do 15.02.1994 r.

Sprzedam Ładę Samarę 1500, nową, tel. 13-257 r208

Sprzedam lady i regały sklepowe, Przemyśl, tel. 72-66 r205

TYGODNIK REGIONALNY
ŻYCIE PRZEMYSKIE
Czy naprawdę chcesz prowadzić biznes bez reklamy
zapraszamy do naszych biur ogłoszeń
Przemyśl,
ul. Barska 15
tel. 22-00, 30-41, 30-42
fax 73-84
Jarosław
rynek 6, tel. 20-34
Niskie ceny, krótkie terminy, korzystne rabaty
Ponadto ogłoszenia drobne są przyjmowane we wszystkich placówkach pocztowych

Janowski w Jarosławiu

Nasze drogi rozeszły się

■ Rozmowa z Gabrielem Janowskim prezesem PSL-Porozumienie Ludowe

ciąg dalszy ze strony 1

● Jak rozwiązać natomiast inny ważny problem: problem zadłużenia rolników?

– Uważam, że w tym zakresie należy prowadzić taką politykę, jaką my prowadziliśmy. To znaczy rozłożyć w czasie spłatę kredytów na bardzo dogodnych warunkach. Albo najprościej mówiąc, stworzyć warunki spłaty.

● Czy jest szansa na powstanie jeszcze w tym roku jednej silnej partii centroprawicowej?

– Widzę szansę na stworzenie szerszej formacji centroprawicowej. Czy przybierze to kształt jednolitej partii? Mam co do tego wątpliwości. Jest dla mnie oczywiste, że centroprawica musi być sprawnie działającą strukturą. To, czy będzie ona miała charakter federacyjny, czy konfederacyjny, czy jeszcze inny ma drugorzędne znaczenie.

● Dlaczego PSL-PL szuka sojuszników po prawej stronie sceny politycznej, a nie dąży do porozumienia z PSL Waldemara Pawlaka?

– Na wsi jest miejsce dla dwóch stronnictw. Przypomnę, że jeszcze przed poprzednimi wyborami PSL Pawlaka próbowało zbić kapitał na krytyce przemian i „Solidarności". Dzisiaj praktycznie nasze drogi się rozeszły.

● Jak by Pan określił fundament ideowy Pana partii?

– Nasz fundament ideowy jest oparty na wartościach chrześcijańskich i społecznej nauce Kościoła. W przeciwieństwie do naszych kolegów nie zmienialiśmy tutaj poglądów. Nie wyzbyliśmy się swojej tradycji, kiedy oni o swojej peerelowskiej chętnie zapominają.

● Wydaje się, że obecnie Związek Zawodowy RI Solidarność przeżywa głęboki kryzys. Czy nie ma Pan nieraz wątpliwości, że jako przewodniczący związku mógłby Pan dla wsi zrobić więcej niż jako działacz polityczny?

– Proszę pana, dwa razy nie wchodzi się do tej samej wody. Jako przewodniczący rolniczej Solidarności odegrałem w niej zasadniczą rolę. Utworzyliśmy ten związek w celu stanowczej obrony naszych interesów. Teraz nadszedł czas dla ludzi nowych, którzy będą ten związek godnie reprezentować.

Chciałbym jeszcze na koniec powiedzieć, że bardzo chętnie do was przyjeżdżam. Faktycznie na każde wasze zaproszenie. Pozostaje jedynie tylko kwestia mojego „rozkładu jazdy". Ja sobie bardzo cenię takie spotkania, dają mi one bowiem pewną siłę oraz możliwość pełnego rozeznania sytuacji.

● Dziękuję bardzo za rozmowę.

Rozmawiał
Ryszard TŁUCZEK

Fot. Dorota WILK

Strefa wolnocłowa

W Medyce powstaje Wolny Obszar Celny.

9 lutego br. w Urzędzie Wojewódzkim w Przemyślu spotkał się w tej sprawie wojewoda **Zygmunt Ciupiński** z przedstawicielami Rady Wojewódzkiej, Naczelnej Organizacji Technicznej **Witoldem J. Sądejem**, dyrektorem Zespołu Działalności Gospodarczej, dyrektorem Urzędu Celnego **Henrykiem Woźniakiem** i przedstawicielami PKP. W rozmowach uczestniczył poseł SLD **Kazimierz Nycz**, który ten pomysł popiera.

Po uzgodnieniu niezbędnych formalności, wojewoda Ciupiński zlecił wykonanie kompleksowego opracowania dokumentacji przyszłego Wolnego Obszaru Celnego fachowcom z NOT-u.

– *Wolny Obszar Celny zlokalizowany będzie w Medyce, na powierzchni ok. 26 ha.* – mówi wojewoda przemyski. – *Realizacja projektu będzie przebiegała etapami i w miarę potrzeb przewidujemy jego dalszy rozwój.*

Jeśli prace nad przygotowaniem dokumentacji będą przebiegały sprawnie, to porozumienie pomiędzy Głównym Urzędem Ceł, Ministerstwami Transportu i Współpracy z Zagranicą a wojewodą przemyskim w sprawie utworzenia strefy wolnocłowej w Medyce zostanie ostatecznie podpisane najprawdopodobniej jeszcze w maju br. **jam.**

Centroprawica w urzędzie

11 lutego br. wojewoda Zygmunt Ciupiński oraz wicewojewoda Stanisław Bajda przyjęli liderów regionalnych struktur PC, PL i ZChN.

Celem spotkania było omówienie istotnych spraw, dotyczących rozwoju województwa przemyskiego. Wojewoda zapoznał swoich gości z koncepcją działań w zakresie spraw gospodarczych i społecznych. Z pozytywną reakcją spotkała się propozycja wojewody organizowania cyklicznych spotkań z partiami politycznymi i związkami zawodowymi w celu pełniejszego przygotowania ważnych działań administracji rządowej w województwie. Przedstawiciele PC – PL – ZChN przygotują w najbliższym czasie materiały dotyczące całości problematyki społeczno-gospodarczej dla celów konsultacyjnych.

Wojewoda oczekuje, iż ważkie sprawy województwa przemyskiego oraz prace na rzecz jego rozwoju podejmowane przez Urząd Wojewody znajdą poparcie organizacji politycznych.

Na 16 lutego br. zaplanowane zostało spotkanie wojewody z przedstawicielami wszystkich partii politycznych działających w województwie przemyskim.

(dl)

Wojewoda u arcybiskupa

Na zaproszenie metropolity przemyskiego arcybiskupa **Józefa Michalika** w kurii metropolitalnej gościł nowo powołany wojewoda przemyski **Zygmunt Ciupiński.** Trwająca godzinę rozmowa dotyczyła przede wszystkim problematyki społecznej – m.in planowanych i trwających inwestycji w województwie przemyskim, kondycji służby zdrowia, bezrobocia. Wojewoda zadeklarował chęć stałej współpracy administracji rządowej z Kościołem. Współpraca ta dotyczyć będzie głównie spraw organizacyjnych, np. organizacji i sprawnego przebiegu zbliżających się uroczystości beatyfikacyjnych ks. **Jana Balickiego** oraz innych uroczystości religijnych. Podczas spotkania obie strony zadeklarowały również gotowość pomocy przy łagodzeniu konfliktów społecznych. Arcybiskup Michalik zainicjuje spotkanie wojewody przemyskiego z arcybiskupem Lwowa **Marianem Jaworskim.** Tematem spotkania będzie sytuacja Polaków na Ukrainie.

Na zakończenie rozmowy wojewoda zaproponował arcybiskupowi Michalikowi rewizytę w Urzędzie Wojewódzkim. Zaproszenie zostało przyjęte.

(aw)

Sprostowanie

W tekście pt. „Gest i kotyliony" („ŻP" nr 6) pojawił się błąd, za który serdecznie przepraszamy. Wykonawcą i ofiarodawcą dekoracji był oczywiście **Roman Taworski.**

Redakcja

Żyje się nam coraz trudniej, bardzo często, żeby związać przysłowiowy „koniec z końcem" zaciągamy pożyczki, bierzemy kredyty. Nie zawsze jest z czego oddać. Od czasu do czasu słyszymy o bulwersujących przypadkach wymuszania na dłużnikach należności i rat.

Bicz na dłużników

Bywało, że zatrudniani byli do tego celu „sportowcy" zza wschodniej granicy – przeważnie kombatanci z Afganistanu – gotowi za bardzo małe pieniądze wymusić zwrot długu. Ostatnio w Przemyślu modny jest też inny sposób ścigania dłużników. Ulicami miasta sunie powoli pomarańczowy „polonez" z głośnikami na dachu i ogłasza zdumionym słuchaczom, że np. państwo X, zamieszkali na takiej a takiej ulicy są winni firmie Y zaległe raty za zakupiony u nich samochód. Podane szczegóły umożliwiają bezbłędną identyfikację dłużników.

Inicjatorzy przedsięwzięcia wyszli widocznie z założenia (i chyba słusznie), że publiczna krytyka może być równie skuteczna jak pięść „afgańca", ale na pewno nie tak krwawa. **jam.**

Rośnie liczba bezrobotnych

Na koniec stycznia bieżącego roku w rejonie lubaczowskim zarejestrowanych było ogółem 7654 osoby bezrobotne, w tym 3713 to kobiety.

Większa część pozostawała bez prawa do zasiłku. W poszczególnych gminach liczba bezrobotnych kształtowała się następująco: miasto Lubaczów – 1735, gmina Lubaczów – 1295, miasto Cieszanów – 286, gmina Cieszanów – 912, miasto Oleszyce – 406, gmina Oleszyce – 435, gmina Horyniec – 682, gmina Narol – 984, gmina Stary Dzików – 395 i gmina Wielkie Oczy – 522.

Największą grupę bezrobotnych stanowią osoby z wykształceniem zasadniczym zawodowym, a następnie ze średnim zawodowym, podstawowym, średnim ogólnym i wyższym. Ciągle występuje wzrost liczby bezrobotnych, a ofert pracy jest jak na lekarstwo. Ogólnie w roku 1993 było ich 50, a w styczniu br. tylko 6.

(del.)

Komunikaty policji

■ Dwaj 12-letni chłopcy, którzy przebywając w dniu 4 lutego br. około godz. 17.00 w barze „Pizzeria" przy ul. św. Jana w Przemyślu, zostali zmuszeni przy użyciu noża przez pijanych mężczyzn do wydania pieniędzy, oraz starsza pani będąca świadkiem tego zdarzenia proszeni są o kontakt osobisty lub telefoniczny z Komendą Rejonową Policji w Przemyślu ul. Boh. Getta 1 p. 326, tel. 22-10, 120-1648 lub alarmowy 997.

■ Mężczyzna, któremu pod koniec miesiąca stycznia br. w Przemyślu, w korytarzu posesji przy ul. Basztowej 20 skradziono kurtkę skórzaną, półbuty i zegarek, proszony jest o pilny kontakt z Komendą Rejonową Policji w Przemyślu ul. Boh. Getta 1 p. 310, tel. 22-10, 120-1416 lub alarmowy 997.

W Dynowie

Kto kogo „wykosi”?

Dynowski Zakład Przemysłowo-Handlowy „Fermstal” nie ustrzegł się przed kłopotami personalnymi. Kłopoty te doprowadziły do ostrego konfliku między dyrektorem Stanisławem Dudą a Radą Pracowniczą i Zakładową „Solidarnością”. Rada zawiesiła w czynnościach dyrektora, chociaż ten ma poparcie wojewody Ciupińskiego.

Problemy zaczęły się pod koniec ubiegłego roku, kiedy Rada Pracownicza dowiedziała się przypadkiem o tym, że ich zakład został zaliczony do programu wspomagania inicjatyw prywatyzacyjnych WIP. Program ten został wymyślony w Ministerstwie Przekształceń Własnościowych przede wszystkim dla naszego województwa, które zajmuje jedno z ostatnich miejsc w procesie prywatyzacyjnym w Polsce. Program obejmuje profesjonalne badania rynku w takich branżach jak: budowlana, maszynowa, spożywcza, drzewna, meblarska – tak więc w branżach wiodących w Przemyskiem. Wszystkie koszty pokrywa Fundusz Europejski w Brukseli (PHARE). Firmy przemyskie za darmo mogą uzyskać pomoc marketingową. Rada Pracownicza „Fermstalu” w piśmie z 1 lutego tego roku zwróciła się do wojewody przemyskiego Zygmunta Ciupińskiego o odwołanie dyrektora Dudy. Zdaniem Rady Pracowniczej dyrektor nadużył swojej władzy. Nie poinformował wcześniej o włączeniu „Fermstalu” do WIP i uruchomieniu procesów prywatyzacyjnych. Dyrektor Duda w rozmowach z Radą stwierdził jednak, że nie zgłaszał zakładu ani do prywatyzacji, ani do WIP. Ponadto Rada zarzuca dyrektorowi niewykonanie uchwały odnośnie spłaty kredytu i wdrożenie produkcji eksportowej bez analizy kosztów. Dlatego Rada Pracownicza podjęła decyzję o zawieszeniu dyrektora Dudy w czynnościach i zamierza go odwołać. Stanowisko Rady poparła Zakładowa „Solidarność”. Związkowcy w piśmie skierowanym do wojewody ostro skrytykowali zarówno program WIP, nazywając go fikcyjnym, jak również Urząd Wojewódzki, który podał rzeszowskiej delegaturze Ministerstwa Przekształceń Własnościowych nieprawdziwy, ujemny wynik finansowy „Fermstalu”. Dla związkowców było to równoznaczne z wyceną ich przedsiębiorstwa i likwidacją. Z pisma skierowanego do wojewody wynika, że jeszcze w lipcu ubiegłego roku dyrektor Duda i przedstawiciele UW podjęli decyzję o wycenie „Fermstalu”. Pracownicy dowiedzieli się o tym dopiero w styczniu tego roku.

Z informacji uzyskanych od rzecznika prasowego wojewody przemyskiego wynika, że nowy wojewoda pozytywnie ocenia pracę zawieszonego w czynnościach dyrektora Dudy. Jego zdaniem nie ma podstaw do odwołania Dudy, ponieważ „Fermstal” dobrze sobie radzi. Ostatnio przedstawiciele UW przeprowadzili w zakładzie kontrolę, która wypadła pozytywnie. Wojewoda zdecydował się więc wnieść sprzeciw i nie uwzględnić stanowisk Rady Pracowniczej i „Solidarności”. Jeżeli strony nie dogadają się wcześniej, konflikt prawdopodobnie znajdzie swoje rozstrzygnięcie w Sądzie Gospodarczym.

(aw)

Ciężko na wsi

W Wiązownicy

Gmina Wiązownica to 12 sołectw i ponad 10 tys. mieszkańców. Największe problemy to: brak wody, zły stan dróg, brak oczyszczalni ścieków w Radawie, kanalizacji, konieczność rozbudowy szkół i ich remontu, jak również problem bezrobocia. Ponad 800 mieszkańców to osoby bezrobotne, z których większość straciła prawo do zasiłku. W ubiegłym roku z pomocy społecznej korzystało w gminie 50 rodzin pozbawionych jakiegokolwiek źródła utrzymania. Objęte zostały one zasiłkami okresowymi. Gminny Ośrodek Pomocy Społecznej wypłacił 34 zasiłki dla osób będących inwalidami od dzieciństwa na kwotę 480 mln zł, jak również zasiłki dla matek wychowujących dzieci niepełnosprawne. Ponad 100 kobiet ciężarnych i matek oczekuje na pomoc. Środki finansowe, jakie otrzymuje ośrodek z budżetu centralnego, nie zaspakajają w pełni wszystkich potrzeb. Powiększył się zakres udzielanej pomocy społecznej, ale jak do tej pory nie spłynęły za miesiąc styczeń i luty środki z budżetu centralnego dla tych kobiet. Zaległości to 300 mln, a tegoroczne zapotrzebowanie to ponad 3 mld zł. Do Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej przychodzą nie tylko osoby, które utraciły pracę. Coraz częściej o pomoc zwracają się rolnicy. Spowodowane jest to spadkiem dochodów z gospodarstw rolnych. We wsi Cetula upadły gospodarstwa rolne, które prowadziły produkcję ogrodniczo-warzywną, z powodu braku zbytu na te produkty. Istnieje tutaj jeszcze jedyna na terenie gminy Rolnicza Spółdzielnia Produkcyjna zajmująca się uprawą zbóż. W trudnej sytuacji materialnej znajdują się byli pracownicy PGR-ów, którzy zalegają z opłatami za mieszkania.

Sytuacją rodzin wiejskich, osób pozbawionych pracy interesują się również władze gminy, przekazując również dotację na pomoc społeczną. Zastrzegły sobie one też, by przy pracach publicznych i interwencyjnych prowadzonych na terenie gminy zatrudniani byli miejscowi bezrobotni. W ubiegłym roku przy pracach zatrudnienie znalazło 35 osób. W tym roku gmina złożyła zamówienie na kolejne 70 osób.

Pomimo tych trudności władzom Wiązownicy udało się zakończyć budowę wodociągu z Szówska do Wiązownicy. Ponadto zakończono bądź obecnie kończy się wiele inwestycji gminnych.

(dw)

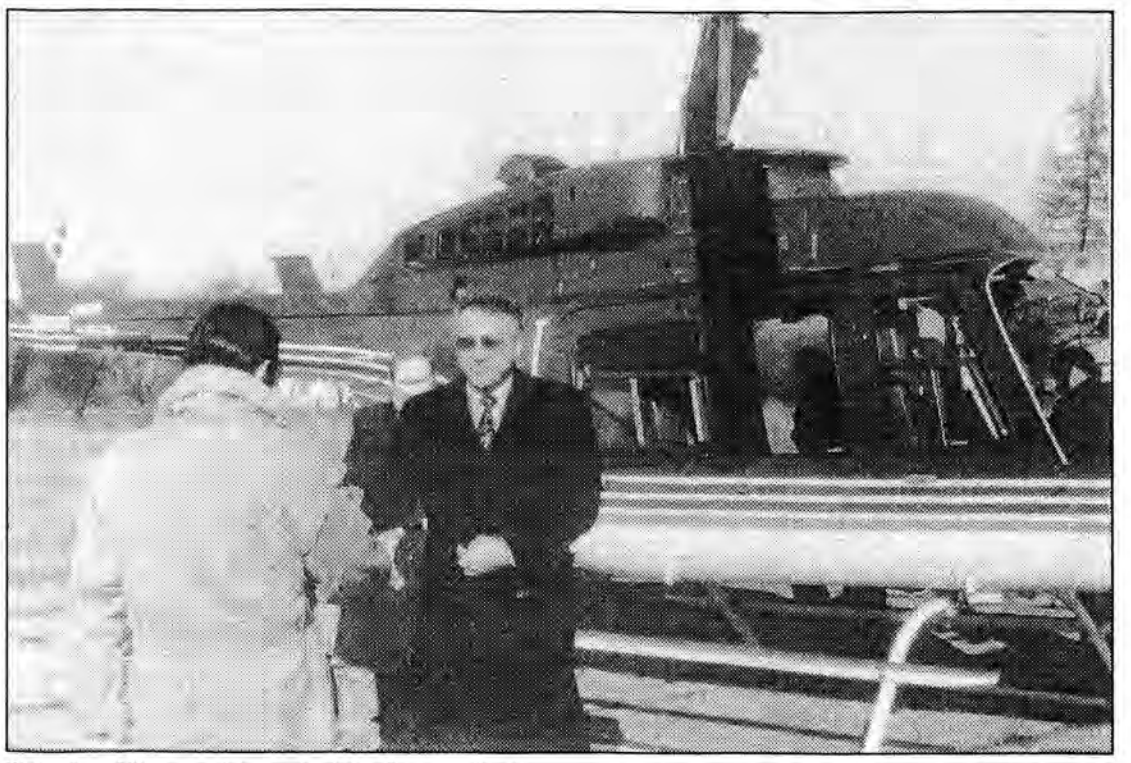

Fot. Dorota WILK

Zbigniew Niemczycki przyleciał własnym helikopterem.

Niemczycki w Jarosławiu

Polityka nadal księżycowa

Na zaproszenie Zarządu Regionu Niezależnego Forum Prywatnego Biznesu w poniedziałek 14 lutego przebywał w Jarosławiu Zbigniew Niemczycki. Z. Niemczycki jest prezydentem Curtis – International i wiceprezesem Polskiej Rady Biznesu. Został uznany przez tygodnik „Wprost” dwukrotnie w latach 1992 i 93 za numer jeden na liście 100 najbogatszych Polaków.

Niemczycki do Jarosławia przyleciał własnym helikopterem Bella, który wylądował na placu, przy kościele w Szówsku. W podróży towarzyszył mu **Jerzy Schön** – przedstawiciel Polskiej Rady Biznesu. Następnie goście udali się do autoryzowanego salonu Curtis, którego właścicielem jest **Stanisław Jasiewicz** (prezes NFPB w Jarosławiu). Jeszcze przed oficjalnym spotkaniem w Wielkiej Izbie Niemczycki spotkał się z burmistrzem Jarosławia **Stanisławem Hajnusem.** Na spotkaniu, które zaczęło się kilkanaście minut po 11, omówiono ekonomiczną sytuację Jarosławia i regionu. Podczas oficjalnego spotkania Z. Niemczycki podkreślił swoje związki rodzinne z Jarosławiem i regionem południowo-wschodniej Polski. Ostatnio gościł w Jarosławiu w latach sześćdziesiątych. Niemczycki sporo uwagi poświęcił gospodarce, biznesowi i związkom tychże dziedzin z polityką. Zdaniem prezydenta Curtis rozwój polskiej gospodarki w znacznym stopniu zależy od pomyślnego rozwoju small biznesu (małej przedsiębiorczości). Nie wyobraża sobie jednak tego bez uruchomienia przez rząd funduszów gwarancyjnych. Udało mu się już do tychże funduszów przekonać byłego wicepremiera Borowskiego, ale jak będzie teraz, nie wiadomo. Niemczycki bardzo surowo ocenia politykę rządu: *„ci ludzie w rządzie są tak daleko od realiów jak stąd do księżyca (...), politycy nie potrafią nadal wyjść ze ślepej ulicy. (...) Jestem człowiekiem niezależnym, nie należę do żadnego ugrupowania”.*

Skrytykował nie tylko obecny rząd, ale sceptycznie ocenił konstruktywne umiejętności działaczy wywodzących się z „Solidarności”. – *Dla nas, biznesmenów, szansą będą następne wybory do parlamentu. Wierzę, że w ciągu pięciu lat nastąpi przełom w Polsce. Wierzę w ludzi młodych, studentów, ludzi bez kompleksu politycznego. Oni stanowią gwarancję rozwoju biznesu w Polsce. Jeżeli potrzebny będzie kapitał w tym regionie, to mnie interesuje zainwestowanie w przejście graniczne* – powiedział Niemczycki.

Po spotkaniu, w którym uczestniczyli również przedstawiciele jarosławskich zakładów pracy i Regionalnej Izby Gospodarczej z Sanoka, o godzinie 13 zebrani goście uczestniczyli w bankiecie. Przy stole szwedzkim Z. Niemczycki zamienił kilka uwag o kondycji gospodarczej województwa przemyskiego z wojewodą **Zygmuntem Ciupińskim.** Zaraz po bankiecie gość odleciał do Zamościa.

● W następnym numerze ŻP wywiad z Z. Niemczyckim oraz jego krótka biografia. **d.w.**

Ulice deszczową porą

Ulica kpt. Jana Schrama łącząca Krakowską z Grodziszczańską – jest ulicą gruntową. Choć nie ma ona znaczenia komunikacyjnego, poruszanie się po niej, zwłaszcza w porze deszczowej, nie należy do przyjemności. Spływająca woda zalewa garaż jednego z przyległych do niej domów. Z podobnymi problemami spotykają się też mieszkańcy osiedla Flisackiego, Kolonii Oficerskiej, Misztali i Łazów. Niestety, jedna trzecia ulic Jarosławia wygląda podobnie i wymaga utwardzenia. Tylko niektóre z nich doczekają się w tym roku budowy, inne będą musiały poczekać. Najpoważniejszym ograniczeniem jest wielkość środków finansowych, jakie w tym roku zostaną przeznaczone na remonty i budowę dróg.

(dor)

Fot. D. WILK

W Lubaczowie

Siostry w służbie dzieciom

W 1927 roku z inicjatywy Samorządu Powiatowego i parafii rzymsko – katolickiej w Lubaczowie na terenie miasta zorganizowany został Dom Pomocy Społecznej dla Dzieci. Opiekę nad dziećmi, które zaczęły tu trafiać, objęło Zgromadzenie Sióstr Albertynek.

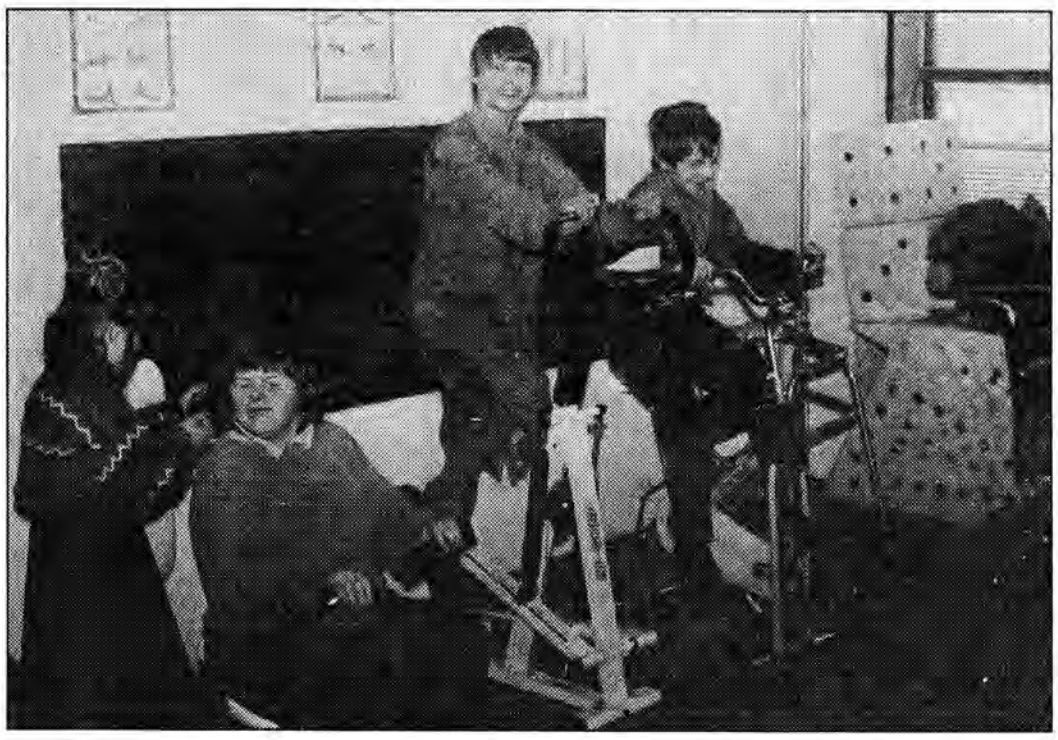

Fot. Dariusz DELMANOWICZ

Zajęcia rehabilitacyjne

W niewielkim, drewnianym domku, który na cele charytatywne przekazała mieszkanka Lubaczowa, od rana do wieczora tętniło życie. Jednak z czasem przybywało coraz więcej dzieci. Istniała więc potrzeba powiększenia placówki.

Z końcem lat osiemdziesiątych rozpoczęto budowę nowego domu. Dotacje z ministerstwa były i są bardzo skromne. Z tego też względu siostry prowadzące dom, postanowiły własnymi siłami gromadzić pieniądze potrzebne na zakup materiałów budowlanych. Jeździły po całej Polsce do większych zakładów pracy, prosiły o wsparcie. Z pomocą pośpieszyli również mieszkańcy Lubaczowa i ofiarowywali potrzebne pieniądze. Obecnie jedno skrzydło dwukondygnacyjnego budynku jest już ukończone.

Jak wszystko dobrze pójdzie, to drugie zostanie oddane do użytku pod koniec roku. Kilkuosobowe pokoje są skromne aczkolwiek estetycznie wyposażone. Przebywa tu 48 dzieci z upośledzeniem umysłowym, a także ze schorzeniami układu nerwowego. Pochodzą z całej Polski. Trafiły tutaj, ponieważ ich rodziny były zbyt biedne, aby zapewnić im należyte leczenie. Niektóre znalazły tu miejsce z postanowienia sądowego.

Siostry wraz z wykwalifikowanym personelem zapewniają im odpowiednią opiekę i rehabilitację. Po ukończeniu osiemnastego roku życia wychowankowie trafią do Domów Pomocy Społecznej dla Dorosłych, ponieważ bardzo rzadko się zdarza, by rodziny zabierały je do siebie. Dyrektor ośrodka, siostra **Maria Krzyszowska** z uśmiechem na twarzy opowiada o kłopotach, z jakimi musi się codziennie borykać; mówi: – *Sami musimy o wszystko zabiegać. Materiały budowlane mamy zgromadzone w całości, ale gorzej jest z robocizną. Ludzie pytają, za co skończę tę budowę, ale ja zawsze odpowiadam, że jeśli Pan Bóg pozwolił ją zacząć, to i skończyć da.*

(d)

Sygnały

Droższa woda

– Od dziś podniesiono cenę wody zimnej na 1800 zł. Podobno uchwalili to nasi radni. Już i tak jeżdżąc autobusami, czuło się smród. Ludzie zaczynają oszczędzać wodę. Wkrótce dojdą do tego wszy, a te mają to do siebie, że nie rozróżniają brudnych głów od czystych – skarży się oburzony czytelnik.

Rzeczna w ciemnościach

– Od kilku dni na ulicy Rzecznej nie palą się światła uliczne, co stanowi zagrożenie dla mieszkańców i ich mienia – sygnalizuje mieszkanka Przemyśla.

Znów bezpańskie psy!

Biegające po mieście bezpańskie psy, straszące przechodniów świadomych zagrożenia wścieklizną, to już chyba po raz czwarty pojawiający się sygnał. Problem jest więc dotkliwy. W przypadku ukąszenia przez takiego psa, grozi seria bolesnych zastrzyków. Powinni o tym pamiętać właściciele psów, w sposób lekkomyślny wypuszczający ich na ulicę bez kagańców. Psy „śmietnikowe" to już problem władz miasta – konkluduje czytelnik.

Uporczywe spaliny

– Od kilku lat mieszkańcy bloku nr 18 przy ulicy biskupa J. Glazera w Przemyślu, gdzie w suterenie mieści się również przedszkole, walczą o zakaz parkowania samochodów bezpośrednio pod oknami. Najbardziej dotkliwie, wydobywające się przy uruchamianiu samochodów spaliny, odczuwają przebywające w przedszkolu dzieci. A wystarczyłoby ustawić w tym miejscu kilka betonowych kwietników, o które chętnie zadbałyby przedszkolaki – podpowiada matka jednego z nich.

Odwieczny wandalizm

– Od dłuższego czasu na ulicy 3 Maja w Przemyślu brak rozkładu jazdy autobusów PKS – informuje dojeżdżający tą trasą czytelnik. – *Przy okazji brak ich również na wielu przystankach sieci miejskiej, chociażby na ulicy Leszczyńskiego, na linii nr 27. Jest to zapewne wynikiem bezmyślnego wandalizmu lub wygodnictwa.*

Po co odpisywać rozkład, skoro można go ściągnąć?

Brudne ręczniki

– W Przemyślu mieszkam od sześciu lat i w ciągu tego czasu, nie zdarzyło mi się, abym u fryzjera (w różnych zakładach korzystałam z usług) dostała czysty ręcznik. Praktykuje się podsuszanie użytych kilkakrotnie ręczników na grzejnikach i w konsekwencji są one wilgotne i nieprzyjemne. O odkażaniu grzebieni nie ma mowy. Dziwię się, że w sanepidzie pracuje tak wiele pań, które z pewnością korzystają z usług fryzjerskich, a tego nie widzą. Płacąc tak dużo, winniśmy wymagać podstawowych zasad higieny – stwierdza zbulwersowana rozmówczyni.

Sygnały przyjmowała Łucja WISZLAŃSKA

Pamiętaj!

Dziś dyżur redakcyjny

Czekamy na sygnał w godz. 12.00 – 16.00

- **Przemyśl, tel. 22-00, 30-41, 30-42 , 73-84**
- **Jarosław, tel. 20-34**

Lubaczowska oczyszczalnia

Rzęsa w zwierciadle

Lubaczowscy wędkarze mówią, że śnięte ryby, żyjące jeszcze w Lubaczówce i Sołotwie , dałoby się policzyć na palcach, gdyby oczywiście woda była chociaż trochę przeźroczysta.

13 stycznia w Urzędzie Miejskim w Lubaczowie omawiano sprawy związane z budową w Lubaczowie oczyszczalni ścieków typu „Lemna". Burmistrz Wiesław Bek zaprosił m.in. na spotkanie przedstawicieli: Przedsiębiorstwa Projektowo-Usługowo- Produkcyjno-Handlowego „Hydro" z Kielc, Wojewódzkiego Inspektoratu Ochrony Środowiska w Przemyślu, Urzędu Wojewódzkiego w Przemyślu – Wydziału Ochrony Środowiska i Państwowego Terenowego Inspektoratu Sanitarnego w Lubaczowie. Ustalono, że lokalizacja oczyszczalni na użytkach zielonych, wykorzystywanych jako pastwiska, na lewym brzegu Lubaczówki – jest korzystna.

Oczyszczalnia miałaby przyjmować ścieki miejskie z obszaru ograniczonego rzeką Lubaczówką, Sołotwą oraz torem kolejowym Lubaczów-Bełżec. Powstałaby w 2 etapach. Po zakończeniu pierwszego etapu, oczyszczalnia będzie przerabiać 2600 m sześć. nieczystości na dobę. Etap drugi to rozbudowa oczyszczalni do przepustowości 4336 m sześć. ścieków na dobę.

Ścieki, po przejściu przez obiekty mechanicznego oczyszczania, byłyby przepompowywane do stawu, w którym byłyby napowietrzane przez 15 dni. Dno i skarpy stawu uszczelnia się ekranem z folii, aby ścieki nie przedostawały się do wód gruntowych. Następnie przepływałyby do dwóch stawów typu „Lemna", w których przetrzymywano by je około 21 dni.

Lustra wody stawów pokrywa szybko rozrastająca się rzęsa wodna. Dzięki temu, w uszczelnionych stawach następuje dalszy proces biologicznego oczyszczania ścieków. Ze stawów „Lemna" uzdatnione ścieki byłyby odprowadzane do Lubaczówki.

Zbierana ze stawów w okresie wegetacji rzęsa wodna mogłaby być wykorzystywana rolniczo, jako wartościowa karma dla zwierząt lub do nawożenia organicznego gleby. Typowa, konwencjonalna oczyszczalnia zużywałaby przynajmniej dwa razy więcej energii elektrycznej. Przy tym rozwiązaniu na samej elektryczności można w ciągu najbliższych 30. lat zaoszczędzić miliardy złotych. Poza tym do obsługi oczyszczalni nie trzeba zatrudniać wysoko wykwalifikowanych operatorów, a mała ilość zastosowanych urządzeń mechanicznych nie spowoduje w przyszłości dużego zapotrzebowania na części zamienne. Z oczyszczalni tego typu nie odchodzą dokuczliwe zapachy (odory), wokół można więc utworzyć, np. otoczenie parkowe. Analiza ekonomiczna tej inwestycji wykazała, że oszczędności wynikające z zastosowania rozwiązania „Lemna" będą dużo większe niż koszty budowy tradycyjnej oczyszczalni.

Budowę planuje się rozpocząć już w czerwcu tego roku. Trzeba będzie wydać na tę inwestycję ok. 30 mld zł. **R.M.**

Wandalizm

Budka telefoniczna widoczna na zdjęciu, a stojąca w lubaczowskim Rynku, jeszcze do niedawna służyła osobom, które chciały skorzystać tu z aparatu. Jednak jacyś wandale, być może, miejscowi młodzieńcy wracający późną nocą z dyskoteki, zdemolowali ją, wybijając szyby i niszcząc wnętrze. Szkoda, że sprawcy owego czynu nie spożytkowali swojej energii w sposób bardziej rozmyślny i racjonalny. Szkoda...!

(d)

Fot. D. DELMANOWICZ

Najbliższe dni przyniosą odpowiedź na pytanie:
Jaki będzie los przemyskich przedszkoli?

Prywatne czy państwowe?

Temat przedszkoli był przedmiotem ożywionej dyskusji na sesji Rady Miejskiej w Przemyślu w dniu 28 grudnia ub. roku. Szczególnie dużo emocji wywołały wypowiedzi w tej sprawie radnego Wojciecha Mikuły.

Czy przedszkola zostaną sprywatyzowane? – pytają maluchy Fot. D. DELMANOWICZ

Radny ten stwierdził, że przedszkola – *nie są zbyt gospodarnie prowadzone*, ponieważ wg obliczeń Klubu Gospodarczego dopłata w tym roku (z budżetu miasta) do każdego dziecka wyniesie 1 mln 500 tys. miesięcznie, uwzględniając nawet okres wakacyjny. Jego zdaniem, w przedszkolach wiele rzeczy można byłoby zrobić i wiele pieniędzy zaoszczędzić przeznaczając je, np.na utrzymanie szkół. Radny Mikuła zastrzegł, że Klubowi Gospodarczemu nie chodzi o utworzenie elitarnych przedszkoli, ale o możliwość pozyskania środków. Ewentualna prywatyzacja przedszkoli nie pociągnęłaby za sobą wzrostu opłat.

Pełne stanowisko Klubu Gospodarczego w tej sprawie przedstawił radny **Wojciech Rybienik.** Klub uważa, że należy podjąć działania w kierunku sprywatyzowania przedszkoli. Proponuje on pozostawić 2-3 przedszkola dla rodzin o najniższych dochodach , a pozostałe sprywatyzować. W tym celu – zdaniem Klubu – należy powołać Zespół składający się z członków Komisji Oświaty, Zarządu Miasta, Klubu Rady, co umożliwi rozpatrzenie tej sprawy jeszcze w tej kadencji.

Nawiązując do wystąpienia radnego Mikuły, prezydent miasta **Mieczysław Napolski** powiedział, że wysokie koszty prowadzenia przedszkoli nie są wynikiem złej gospodarności ich dyrektorów, lecz konsekwencją obowiązujących przepisów w zakresie wychowania przedszkolnego dzieci.

Natomiast radna **Anna Hayder** stwierdziła, że w obecnej formie przedszkola funkcjonują dobrze, zgodnie z wolą Rady.

Na wspomnianej sesji Rada Miejska zobowiązała Komisję ds. przedszkoli (powołaną uchwałą z dnia 14 lutego 1991 r.) do przedłożenia – w uzgodnieniu z Komisją Polityki Gospodarczej Budżetu i Finansów – do 30 stycznia wyników prac związanych z przekształceniem przedszkoli.

Jak dowiedzieliśmy się w biurze Rady Miejskiej, Komisja – zgodnie z uchwałą – opracowała sprawozdanie, które zostanie przedłożone na najbliższej sesji – 14 lutego.

I jeszcze jeden głos w tej sprawie.

Zdaniem dyrektora Zakładu Budżetowego „Przedszkola Miejskie" (członka Komisji Edukacji Związku Miast Polskich) **Zygmunta Ferenca** utrzymanie przedszkoli (jest ich aktualnie w Przemyślu 14) pochłania 16,3 proc. budżetu. Miasto do jednego dziecka dopłaca 943 tys. zł. W roku ubiegłym na same tylko remonty wydano 410 mln zł. Jego zdaniem zatrudnienie w przedszkolach maleje (360 etatów w 1991 roku, 320 w br.). Warunki w przedszkolach określił on jako dobre. Dzieci są pod stałą opieką logopedy.

W jego opinii wniosek Klubu Gospodarczego jest „czystą utopią". Przede wszystkim nikt na ten temat jak dotychczas nie prowadził rozmów z rodzicami. W wypadku prywatyzacji przedszkoli znacznie wzrosną opłaty (aktualnie rodzice płacą od 450 tys. do 500 tys.).

Od marca przewidziana jest podwyżka o 50 tys. Natomiast od września wzrośnie opłata za wyżywienie.

– *Ja nie jestem wrogiem prywatyzacji. Ale proszę pamiętać, że w takim Paderborn 90 proc. przedszkoli jest finansowane z budżetu miasta* – mówi.

Gdyby doszło do sprywatyzowania przedszkoli to – zdaniem dyrektora Ferenca – należy pamiętać o ludziach w nich zatrudnionych. Jedynym tutaj słusznym rozwiązaniem jest akcjonariat pracowniczy.

Na początku tego miesiąca odbyło się spotkanie wszystkich dyrektorów przemyskich przedszkoli poświęcone wyżej poruszonym problemom.

Wierzę, że artykuł ten stanie się inspiracją do szerszej dyskusji na temat przyszłości przemyskich przedszkoli. Oczywiście, że nie może w niej zabraknąć głosu najbardziej zainteresowanych, czyli rodziców.

Ryszard TŁUCZEK

„Przezbrajanie" Sieniawy

ciąg dalszy ze strony 1

Woś między swoim naczelnikowaniem a wyborem na burmistrza terminował półtora roku w USA.

Tam napatrzył się na normalnie funkcjonujące reguły gry wolnorynkowej i politykę państwa wobec rolnictwa. Nie tęskni za socjalizmem i komuną, ale krytykuje głupotę niektórych byłych decydentów. Na pytanie czy ten rząd uzdrowi takie miasteczka jak Sieniawa i jej okolice, niestety burmistrz nie udzielił precyzyjnej odpowiedzi. Jego zdaniem chłopi już widzą szansę, skoro wzrosło ich zainteresowanie wykupem ziemi. Ponadto banki obiecują od przyszłego miesiąca korzystne kredyty, rośnie też zainteresowanie polskimi produktami.

Mojej rozmowie z burmistrzem przysłuchiwał się **Stanisław Ożga** – rolnik ze wsi Dobra. Produkował najwięcej w gminie mleka i wieprzowiny. Wspomina ciężkie czasy, kiedy *przez bolszewię* wraz z całą rodziną został wywieziony na Sybir. Po powrocie nauzerał się z komuną ile wlezie, ale ciężką pracą dochrapał się majątku. Dzisiaj, dzieląc los całego rolnictwa, nie opuszcza bezradnie rąk. Próbuje utrzymać wielohektarowe gospodarstwo i czeka na lepsze czasy. Żal mu byłych pracbwników PGR. Ich komuna zmanierowała najbardziej. Są bezradni, bez inicjatywy, przyzwyczajeni do tego, że im się od państwa należy. Ożga chciał nawet jednego z bezrobotnych zatrudnić, ale jak usłyszał pytanie, czy zapłatą będzie m.in wódka? – zrezygnował. Na pewno nie wszyscy byli pracownicy PGR-ów w ten sposób postępują, ale faktem jest, że właśnie ta grupa społeczna była najbardziej niezadowolona z przemian, jakie zachodziły w Polsce przez minione cztery lata. Chłop, który z dziada pradziada ziemię uprawiał i przyzwyczajony był do harówy, jakoś sobie radzi.

Wzrost zainteresowania ziemią potwierdził jeszcze jeden mieszkaniec Dobrej – **Szczepan Ciurko.** On i jeszcze kilku innych rolników z tej wsi zamierzają zakupić niszczejącą od kilku lat ziemię – 120 hektarów – po byłej Wikliniarskiej Spółdzielni Pracy.

Można by oczywiście prowadzić akademickie spory, czyją jest zasługą to, że rodzi się obecnie na wsi inicjatywa. Czy to sukces niespełna dwa miesiące rządzącej koalicji lewicowej? Czy raczej rządów „Solidarnościowych", których terapia szokowa, trwająca kilka lat, zaczyna skutkować? Może koniunkturę nakręciła właśnie konkurencja z zachodu.

Czy najpierw musieliśmy „skosztować" Zachodu, aby stwierdzić, że polska żywność nie jest zła? Pozostawmy odpowiedź politykom.

PGR w Dobczy – setki hektarów zmeliorowanych pól porasta trawą

Jeżdżąc po województwie, nie słyszę nic oprócz tego, jak to dużo zrobiły obecne samorządy. Ileż zgazyfikowano wsi, podłączono wodociągów. Tym może się również pochwalić Sieniawa. Przewodniczący Rady Miejskiej i Gminy **Jarosław Mróz** nie bez dumy stwierdził, że za tej kadencji Rady zgazyfikowano 80 procent miasta i gminy. A więc samorząd sieniawski rozsądnie i umiejętnie wykorzystał swoje kompetencje i – nie bójmy się tego słowa – wolność. Nadal jednak na setkach hektarów zmeliorowanych pól, na przykład w byłym PGR Dobczyn koło Sieniawy, porastają metrowe chwasty i grasują dziki.

Burmistrz Woś stwierdził, że „należy przezbroić" rolnictwo, czyli uczynić je bardziej opłacalnym. Wierzy, że jeżeli nikt nie będzie podkładał świni temu rządowi, to się uda. Pożyjemy – zobaczymy.

Tekst i zdjęcie
Artur WILGUCKI

Stolica w C.K.

Miłym akcentem dla dzieci spędzających ferie w mieście było nieodpłatne uczestnictwo w popisach tanecznych rówieśników z warszawskiego Pałacu Młodzieży. Przepełniona sala i balkon pomieszczeń Centrum Kulturalnego świadczyły o zainteresowaniu: ***jak też tańczą dzieci ze stolicy.***

Bogaty i różnorodny program prezentowano bez zbędnych przerw i ociągania. Ewolucje i układy taneczne wykonywane także na wrotkach, ujawniły ogromną sprawność fizyczną gości. Widowiskowość pokazu, rytmiczność, popularna muzyka ułatwiły nawiązanie porozumienia między sceną a widownią.

Żywiołowo reagowano nie tylko na rap i disco, ale i na kankana czy tańce z elementami baletu.

Ł.W.

W nieustannym lęku

Budynek widmo

***– Tak w dzień, jak i w nocy żyję w nieustannym lęku, czy nie zawali się ściana i nie pogrzebie mnie z całą rodziną* – mówi Tadeusz Spryński, mieszkający przy ulicy św. Jana 32**

Przed wojną mieściła się tu ukraińska szkoła im. św. Mikołaja. Po wojnie utworzono polską Szkołę Podstawową nr 10. Do 1975 roku było normalnie. Chyba najdłużej kierowała szkołą, nieżyjąca już dziś dyr. Stanisława Zemanek, oddana bez reszty dzieciom, mądrze kierująca gronem nauczycielskim (odznaczającym się wybitnymi walorami), dbająca o jak najwyższy poziom nauczania, wykazująca najwyższą troskę o stan fizyczny budynku. Potrafiła stworzyć rzadko spotykaną więź szkoły z domem rodzinnym i grona nauczycielskiego ze środowiskiem lokalnym. Niestety, wszystko diabli wzięli!

Fatum?

Nad szkołą i budynkiem jakby zaciążyło jakieś fatum. Rozpoczęła się znana wszystkim gigantyczna reorganizacja administracji kraju (podział na 49 województw), tworzenie na siłę zbiorczych szkół gminnych, wdrażanie programu powszechnej 10-latki, kurs w kierunku tzw. rozwiniętego społeczeństwa socjalistycznego. Oczywiście, wszystko według planów pisanych na wodzie. Co z tego wyszło – być może nie wszyscy jeszcze zapomnieli. I zaczęło się. „Dziesiątkę" przeniesiono do budynku II Liceum Ogólnokształcącego, w którym powstał gigant z 1500 uczniami, zamiast 750 – jak zaplanowali budowniczowie. A przecież kilka klas niższych mogło się dalej uczyć w dawnym budynku. Cóż, nie było mocnych. Budynek przeznaczono na potrzeby Pedagogicznej Biblioteki Wojewódzkiej. Zaplanowano remont kapitalny i rozbudowę. Przy podbijaniu ławy fundamentowej popękały ściany, od parteru aż do poddasza, we wszystkich pomieszczeniach.

Dziś już nie ma mowy o nadbudowie drugiego piętra; co więcej – nie ma chyba możliwości i sposobu, by jakoś zankrować wszystkie ściany. Budynek grozi zawaleniem, do tego jeszcze przecieka dach.

W tym właśnie budynku-widmie mieszka na parterze dawny wieloletni (pocz. pracy – 1964 r.) woźny „Dziesiątki" T. Spryński. Liczne starania o wykwaterowanie i przydział innego, bezpiecznego lokalu mieszkalnego spełzły na niczym. Istna paranoja – wszystkie ściany spękane, część fundamentów podkopana, a on mieszka z czteroosobową rodziną. Kto odpowie za życie tych ludzi, jeśli zdarzy się tragedia?

Sprawa ciągnie się od 1987 r. Nie przyniosły rezultatu starania kuratora Piotra Idzikowskiego, dyr. Leszka Krysy, ani samego zainteresowanego. Czy w tym kraju obywatela chroni jakieś prawo? Czy postanowienia urzędów mają jakąś moc prawną?

Papier wszystko zdzierży

„W uzupełnieniu pisma znak j.w. z dnia 22.12.1987 r. informuję (...), Dyrekcja tamtejszej Biblioteki będzie obowiązana we własnym zakresie (...) zabezpieczenie lokalu zamiennego dla rodziny ob. Tadeusza Spryńskiego". (UM Wydział Spraw Lokalowych 20.02.1988 r.).

„Nakazuje się (...) wstrzymanie robót budowlanych w budynku Biblioteki Pedagogicznej w Przemyślu ul. Marchlewskiego 32. Ustalono, że zakres i sposób prowadzonych prac remontowo-budowlanych zagraża bezpieczeństwu ludzi przebywających w budynku oraz ich mieniu". (Architekt Miejski 26 lutego 1990 r.).

„Stan techniczny budynku (...) ulega dalszemu pogorszeniu (...) ekspertyza techniczna stwierdza zagrożenie bezpieczeństwa dla osób przebywających w tym budynku. (...) w związku z powyższym prosimy o przydział mieszkania Ob. Spryńskiemu z zasobów mieszkalnych miasta. (Kuratorium Oświaty w Przemyślu 21.04.92 r.).

„Komisja Mieszkaniowa na swoim posiedzeniu w dniu 10.VI.92 r. zakwalifikowała Pana do przydziału mieszkania z zasobów tutejszego Urzędu, ujmując na liście przydziału mieszkań (...) na rok bieżący". (Wydział Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej 22.VI.92 r.).

„(...) w związku z przeniesieniem biblioteki do innego budynku nastąpi zmiana ogrzewania w Pani mieszkaniu (Czesława Spryńska), będzie Pani w całości pokrywać koszty zużycia energii elektrycznej i wody według wskazań licznika". (dyrektor PBW – mgr Urszula Baran – 1992-09-15).

Po co?

Po tym wszystkim – doprawdy iście Salomonowa puenta! Kilkanaście dni temu zagrożony od wielu lat lokator odwiedził Wydział Lokalowy, informując, że przy Małym Rynku jest wolny lokal po zmarłej niedawno lokatorce, lecz usłyszał, że „jednak już nie ma". Czy naprawdę nie ma? Żeby było bardziej idiotycznie i pikantnie trzeba dodać, że zanim wprowadził się do obecnego mieszkania służbowego (rok 1964), swoje komunalne oddał do dyspozycji Urzędu Lokalowego.

Pomijając już (choć jest to przecież ciężki grosz społeczny), miliardy utopione w nieudanym i nie dokończonym fatalnym remoncie, koniecznie trzeba postawić pytanie – po co u licha różne urzędy wydawały te wszystkie pisma, skoro one i tak funta kłaków nie warte. Po co?

Ps. Jak na ironię, wbrew temu, co wyżej przedstawiono, 8.02 br. rodzinie Spryńskich (ludziom grubo po sześćdziesiątce, schorowanym) zaproponowano lokal przy ul. Kamienny Most na 4. piętrze, nie odpowiadający standardem mieszkaniu dotychczas zajmowanemu. Nie przyjęli.

Będą czekać następnych sześć lat?

Józef TAS

Fot. J. SZWIC

Jak długo jeszcze wytrzyma?!

Okiem konsumenta

Ciułamy

Dolary w dół

W porównaniu z październikiem ub. roku oprocentowanie rachunków i lokat dolarowych spadło znacznie, przy okresach 12- i 24-miesięcznych nawet o 2 proc. W najbliższej przyszłości może spaść jeszcze niżej.

Już wkrótce banki będą musiały odprowadzać do NBP część lokat dewizowych, które wpłacili klienci, na tzw. rezerwy obowiązkowe. NBP oczekuje, że nowe zarządzenie spowoduje obniżenie przez banki oprocentowania depozytów dewizowych, co z kolei skłoni klientów do oszczędzania w złotówkach.

Poniżej podajemy informacje dotyczące minimalnych wysokości rachunków i lokat, sposobu kapitalizacji odsetek oraz tabelę z aktualnym oprocentowaniem depozytów dolarowych (oprocentowanie jest podane w stosunku rocznym).

■ **Polski Bank Inwestycyjny, Przemyśl, ul. Mickiewicza**

– minimalna wysokość lokaty terminowej – 500 dolarów
– minimalna wysokość rachunku a vista – 50 dol.
– odsetki są kapitalizowane po okresie umowy
– w przypadku wycofania dewiz przed upływem okresu umowy, oprocentowanie wynosi 1 proc.

■ **Pekao SA, Przemyśl, ul. Jagiellońska**

Bank prowadzi lokaty i rachunki:
– minimalna wysokość rachunku wynosi 100 dol., w czasie trwania umowy można do niego dopłacać dewizy; odsetki są dopisywane po terminie umowy
– minimalna wysokość lokaty: 500 dol.; nie można do niej dokładać pieniędzy – jeśli więc ktoś chce oszczędzać więcej dolarów, musi założyć kolejną lokatę 500-dolarową; odsetki są dopisywane kwartalnie i przerzucane na rach. a vista
– minimalna wysokość wkładu na rach. a vista wynosi 100 dol.
– odsetki od wkładów na rachunkach są kapitalizowane po okresie umowy, na lokatach kwartalnie i wyksięgowywane na rach. a vista
– przy wycofaniu dewiz przed upłynięciem okresu umowy, oprocentowanie wynosi 2 proc.

■ **Wschodni Bank Cukrownictwa, oddział w Przeworsku, ul. Piłsudskiego**

– minimalna wysokość lokaty wynosi 100 dol.
– minimalna wysokość na rach. a vista – 100 dol.
– odsetki są dopisywane do kapitału po okresie umowy
– w przypadku niedotrzymania terminu umowy – oprocentowanie wynosi 2 proc.

■ Bank Gospodarki Żywnościowej prowadzi lokaty dewizowe, ale nie dla osób indywidualnych.

(przem)

Bank		a vista	miesiące 1	2	3	6	12	24	36
PBI	R	2,5			2,75	3	3,5		
Pekao	R	2,5			2,5	2,9	3,2		
	L				2,8	3,2	3,5	4	4,25
WBC	L	2,5	2,6	2,7	2,75	2,8	3,3	3,4	4

Banki na szarym tle mają gwarancje Skarbu Państwa.
R – rachunki, **L** – lokaty

W Dzienniku Urzędowym Województwa Przemyskiego Nr 2 z dnia 2 lutego 1994 r. ukazały się:

– Rozporządzenie Nr 1 Wojewody Przemyskiego z dnia 8 stycznia 1994 r. uchylające rozporządzenie w sprawie zwalczania wścieklizny zwierząt dzikich w rejonie miejscowości Starzawa,
– Rozporządzenie Nr 2 Wojewody Przemyskiego z dnia 8 stycznia 1994 r. w sprawie zwalczania wścieklizny zwierząt dzikich w rejonie miejscowości Niwki,
– Rozporządzenie Nr 3 Wojewody Przemyskiego z dnia 14 stycznia 1994 r. uchylające rozporządzenie w sprawie zwalczania wścieklizny zwierząt domowych w rejonie miejscowości Dobrzanka, Bolestraszyce, Sólca,
– Rozporządzenie Nr 4 Wojewody Przemyskiego z dnia 20 stycznia 1994 r. uchylające rozporządzenia w sprawie zwalczania wścieklizny zwierząt domowych w rejonie miejscowości Iskań, Harta, Laszki,
– Uchwała Nr 128/XXIII/93 Rady Gminy w Wielkich Oczach z dnia 23 grudnia 1993 r. w sprawie założeń do Aktualizacji Miejscowego Planu Ogólnego Zagospodarowania Przestrzennego Gminy Wielkie Oczy i Miejscowego Planu Szczegółowego „Centrum" miejscowości Wielkie Oczy na okres perspektywiczny do 2010 r.,
– Obwieszczenie Wojewody Przemyskiego z dnia 17 stycznia 1994 r. o utworzeniu obrębu górniczego i terenu górniczego „Jawornik I" dla złoża diatomitu,
– Obwieszczenie Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków w Przemyślu z dnia 12 stycznia 1994 r. o wpisie do rejestru zabytków.

Krewki prezes

W Osace aresztowano prezesa firmy papierniczej pod zarzutem pobicia, ze skutkiem śmiertelnym, szefa działu sprzedaży za niedostateczne osiągnięcia w pracy. Jak poinformował japoński dziennik „Asahi", zeznania świadków i dochodzenie policji wykazują, że właściciel tego rodzinnego przedsiębiorstwa przez 4 godziny bił szefa działu sprzedaży i wymyślał mu. Następnego dnia pobity zmarł w szpitalu wskutek obrażeń głowy i mózgu. Policja poinformowała, że w 1980 roku 10 pracowników firmy po sprzeczce z szefem trafiło do szpitala. Nikt jednak nie wniósł skargi z obawy przed zwolnieniem.

Przemycanie wróbli

Holenderscy celnicy skonfiskowali w porcie rotterdamskim 1,9 miliona zamrożonych wróbli. Dwa kontenery z ptakami przybyły drogą morską z Chin. Wróble były przeznaczone dla smakoszy we Włoszech. Wartość czarnorynkową ładunku liczącego 32 tony ocenia się na około 200 tysięcy dolarów. W Holandii zabronione jest posiadanie zarówno żywych jak i nieżywych wróbli. Również we Włoszech wróbel znajduje się od niedawna na liście ptaków chronionych.

Wiatraki Matusiewicza

***„Mam pieniądze i jak trzeba będzie wydam nawet dwadzieścia milionów, żeby prawda wyszła na jaw"* – mówi Edward Matusiewicz.**

Nie on pierwszy próbuje dojść prawdy, nawet za wszelką cenę. A koszty szukania tej prawdy rosną coraz bardziej. Gdyby zebrać wszystkie dokumenty, jakie powstały w tej sprawie, byłoby tego grubo ponad tysiąc. Zaangażowanych jest kilka instytucji – sądy, prokuratury, policja. Sprawę bada i rozpatruje kilkunastu fachowców.

Wszystko zaczęło się trzy lata temu w Żurawicy, gdzie mieszkają Matusiewiczowie. W kwietniowy wieczór wracali autem do domu. Prowadziła żona Matusiewicza. Przy podjeździe na ich posesję w świetle reflektorów mignęła czyjaś sylwetka. Zatrzymali się i Matusiewicz wysiadł, by sprawdzić, kto kręci się koło nowego robura zaparkowanego na podwórku. Intruz próbował uciec, ale Matusiewicz zatrzymał go i zaczęli się szamotać. Żona podała mu ze skrytki broń (pistolet gazowy, na który miał zezwolenie) i za pomocą CB-radia wezwała policję. Zatrzymany widząc pistolet uspokoił się i wtedy okazało się, że jest to mieszkaniec tej wioski niejaki F.

Po chwili przyjechali policjanci, zatrzymali F., spisali notatkę, a ponieważ było ciemno i trudno było sprawdzić, czy zginęło coś z obejścia, poradzili Matusiewiczom, by nazajutrz rozglądnęli się dokładnie i ewentualnie zgłosili o szkodach na posterunku. Rano Matusiewicz stwierdził, że w roburze, którego niedawno kupił jest rozbita przednia szyba. Poszedł na posterunek, gdzie spisano protokół, a podejrzany F. przyznał się i obiecał (na piśmie) wyrównać szkody w czterech ratach – szyba warta była około 2 milionów.

Wydawać by się mogło, że jest już po sprawie. Jednak kiedy F. nie płacił przez kilka kolejnych miesięcy, Matusiewicz oddał sprawę do sądu. Sąd powołał świadków, odbyła się rozprawa i F. wyrokiem został zobowiązany do zapłacenia.

W czasie rozprawy jako świadek zeznawał jeden z policjantów z posterunku w Żurawicy. Matusiewicz twierdzi, że zeznania policjanta były niezgodne z prawdą. I właściwie w tym momencie zaczyna się cały problem.

Matusiewicz zamiast cieszyć się z wygranej sprawy składa skargę na policjanta. Z policji dostaje odpowiedź, że *„zarzut o złożenie fałszywego zeznania przez policjantów przed sądem nie znalazł potwierdzenia w dokumentach znajdujących się w Sądzie Rejonowym w Przemyślu. Niemniej jednak materiały w tej sprawie zostały przesłane do Prokuratury Rejonowej w Przemyślu".*

Rozpoczyna się śledztwo. Prokuratura nie dopatruje się niczego, Matusiewicz odwołuje się, sprawa trafia do Międzyrejonowego Działu Śledztw. Matusiewicz składa skargę do Komendanta Wojewódzkiego Policji. Czas płynie, rośnie sterta dokumentów.

Matusiewicz twierdzi, że otrzymuje wymijające odpowiedzi, które są dowodem na to, że policjanci „kryją się" nawzajem i formułuje coraz poważniejsze oskarżenie przeciwko policji.

22 lipca 1993 rok. Obok stacji PKP w Żurawicy dochodzi do incydentu.

Wersja Matusiewicza – *przechodząc obok basenu przeciwpożarowego, usłyszałem zza krzaków wołanie o pomoc. Pobiegłem tam i zobaczyłem F. Nieprawdą jest, że groziłem mu pistoletem.*

Wersja F. – *wypadł na mnie Matusiewicz, przystawił pistolet do głowy i krzyczał, że mnie zabije. Uciekałem, a on mnie gonił z pistoletem.*

Na drugi dzień F. składa skargę na Matusiewicza. Policja do czasu wyjaśnienia sprawy wstrzymuje Matusiewiczowi pozwolenie na broń i pistolet trafia do depozytu. Rozpoczyna się dochodzenie.

Matusiewicz posiada oświadczenie pisemne, w którym jego znajomy twierdzi, że był namawiany przez policjantów do składania zeznań niezgodnych z prawdą (niekorzystnych dla M.).

Autor tego oświadczenia przesłuchiwany zeznał, że wyżej wymienione oświadczenie – owszem napisał, ale pod dyktando Matusiewiczów i odwołał jego treść.

Na policję zgłasza się inny mieszkaniec Żurawicy, który twierdzi, że Matusiewicz jego też terroryzował bronią. Policjant omyłkowo łączy te dwie sprawy pisząc *„w tym samym miejscu i czasie".*

Dla Matusiewicza jest to dowód „policyjnego spisku" przeciwko niemu, więc pisze następne skargi, wprost do Komendy Głównej. Sprawę bada prokuratura i zapewne niedługo odbędzie się rozprawa.

Matusiewicz jest uparty – *zdaję sobie sprawę, że przypomina to walkę z wiatrakami, ale nie zrezygnuję z ujawnienia prawdy. Policja musi w obiektywny sposób prowadzić dochodzenia.*

Coś niecoś wie na ten temat, bo przed laty jeszcze za czasów milicji był społecznym inspektorem ruchu. Jeździł na służbę, karał mandatami. Do dzisiaj przechowuje dyplomy i odznaczenia za „wzorową służbę".

– *Tego F. zatrzymałem kiedyś za jazdę po pijanemu i pewnie dlatego próbuje się odgryźć.*

Czym zakończy się ta sprawa? Czy wyroki i orzeczenia, jakie w niej zapadną Matusiewicz uzna za prawdę?

W tej chwili zaangażowane w to są: policja – począwszy od Posterunku w Żurawicy, poprzez KR, KW, aż do Komendy Głównej, Prokuratura Rejonowa i Wojewódzka, Sąd Rejonowy i Biuro Poselskie.

Jacek SZWIC

„Leon kameleon"

Drobna, krucha blondynka o wyrazistych oczach, otoczona aurą tajemniczości, w którą się chroni przed światem – Edyta Geppert.

Fot. D. DELMANOWICZ

Od dziesięciu lat zajmuje wysoką pozycję wśród licznych piosenkarzy w Polsce. Tyle wiemy o niej, ile sama o sobie powie, a jest tego niewiele, jako że woli śpiewać niż mówić. Zastępuje ją w tej prozaicznej kwestii mąż – Piotr Loretz i robi to dość zgrabnie i inteligentnie. On też zapewne decyduje o tym, że Edyta z dziennikarzami nie rozmawia, tłumacząc się zmęczeniem. Wywiady ewentualnie mogą być prowadzone drogą korespondencyjną.

Zanim więc otrzymamy odpowiedzi na postawione pytania, spróbujmy się zastanowić, jaka jest piosenkarka, dla której scena to królestwo, azyl i luz. Czy identyfikuje się z tekstami serio, napisanymi dla niej, czy też jest może przewrotną kobietą z kabaretowych rodzajowych scenek?

Objawiła się tym razem z innej strony, burząc jakby dotychczasowe stereotypy i proponując repertuar bardziej urozmaicony.

Po kilku lirycznych piosenkach polskich i francuskich (kiedy w ciemności jej głowę otaczała aureola światła) nastąpiła zmiana nastroju. Kolej przyszła na satyrę polityczną i na żartobliwą piosenkę country, co już niektórych słuchaczy wprawiło w pewne zdziwienie. I, podobnie jak bywa z piosenkami Violetty Villas, gdzie banalny tekst maskuje się walorami głosowymi, tak rzecz się ma z niektórymi piosenkami wykonywanymi przez Edytę Geppert. Silny, modulowany głos, uzupełniony umiejętnościami aktorskimi sprawia, że tekst zajmuje pozycję drugoplanową. Inaczej bywa, jeśli piosenka napisana przez choćby tak znanych autorów, jakimi są A. Osiecka i S. Krajewski, ma trafić w „całości" do słuchacza, aby go wzruszyć i przeniknąć w głąb duszy. W tym artystka jest niezrównana. Ale i w pastiszowej piosence, będącej jedną z wielu odmian hawy metalu – „Leon kameleon", jest znakomita.

Mniej zatem ważne wydaje się, gdzie w jej przypadku kończy się żart, a zaczyna serio. Jedno jest pewne: otrzymany talent – pomnożyła.

Edyta Geppert z Henrykiem Alberem, Tomaszem Bajerskim i Piotrem Loretzem gościła w centrum Kulturalnym w Przemyślu 10 lutego br.

Ł.W.

Pocztówka z ferii

Tam, gdzie wiatr zwala wyciągi

***– Daleko jeszcze do Szklarskiej Poręby?* – zapytałem w pociągu konduktora po wyjeździe z Jeleniej Góry, który odpowiedział mi na to: *– Jeszcze czterdzieści minut drogi, to tam gdzie wiatr zwala wyciągi.* To, że zwala wyciągi, to i ja wiedziałem, gdyż ostatnio było o tym głośno w środkach masowego przekazu. Na miejscu okazało się, że zawaliła się tylko górna część wyciągu na Szrenicę, dolna funkcjonuje i jest bezpieczna. Wiatru, bynajmniej nie było.**

Szklarska Poręba liczy sobie około 8 tysięcy mieszkańców i składa się z kilku nadmiernie rozproszonych osad położonych w dolinie rzeczki Kamiennej pomiędzy Górami Izerskimi od pn. i zach., a Karkonoszami od pd. i wsch. Miasteczko to jest największym wczasowiskiem w Sudetach i jednym z największych w kraju.

Pierwsza osada na terenie obecnego miasta powstała w 2 połowie XIV wieku na miejscu Dolnej Szklarskiej Poręby. Około 1366 roku założono tu pierwszą hutę szkła. W następnych wiekach osada przesuwała się w górę doliny Kamiennej, w miarę postępujących wyrębów drewna, wraz z hutą. Obok huty powstało osiedle węglarzy i drwali, a później pasterzy i tkaczy. Ostatecznie osada rozwinęła się w XIX wieku, kiedy to miasteczko zaczęło przekształcać się w centrum turystyczne i wypoczynkowe Karkonoszy Zachodnich.

Po drugiej wojnie światowej powstał prężny ośrodek hutnictwa szkła kryształowego – Huta „Julia", obecnie podupadający zakład zatrudniający nieodpowiednią do potrzeb ilość osób.

Mimo niewielkiej ilości śniegu jedynie w górnych partiach Karkonoszy, w samej Szklarskiej Porębie, jak również w jej okolicach jest dużo atrakcyjnych miejsc. Przemyślanin w Szklarskiej czuje się jak u siebie; gdzie się nie ruszyć, wszędzie idzie się bądź z góry, bądź pod górę. Najwspanialszą atrakcją w górach są, jak zawsze same góry, a w tym przypadku ściśle związane z legendą o duchu tych gór Karkonoszu, którego grób można oglądać do dzisiaj, podobnie jak strumień jego łez w postaci kilkunastometrowego wodospadu „Szklarka".

Jest również inny wodospad „Kamieńczyk", którego wody spadają w trzech kaskadach o łącznej wysokości 27 metrów. Wreszcie dom Vlastimila Hofmana „Vlastimilówka", gdzie żył i tworzył w latach 1946-69 artysta malarz, syn Czecha i Polki, uczeń Jacka Malczewskiego.

Wieczory w Szklarskiej Porębie spędza się przy wspaniałym wrocławskim piwie „Piast". Dla bardziej wybrednych wrocławski browar serwuje mocne, nieco słodkawe, jasne piwo o mocy 7,5 proc. alkoholu. W centrum możemy znaleźć wiele pubów i kafejek, których właściciele oferują pogodne spędzenie wieczoru. Bawią się w nich Polacy, Czesi, a także liczni Niemcy.

Tuż obok Szklarskiej u podnóża Śnieżki znajduje się Karpacz ze wspaniałą świątynią Wang. Jest to drewniany, późnoromański z 1 poł. XIII wieku kościółek, przeniesiony z miejscowości Vang w Norwegii. Cały obiekt jest dekorowany elementami skandynawskiej późnoromańskiej snycerki.

Tym, którym nie wystarczą polskie miejscowości, mogą wybrać się do pobliskiego czeskiego Jablonca, gdzie oferują równie wyśmienite jak wrocławskie piwo i tradycyjne czeskie knedliczki z kapustą i wieprzowiną. Zaświadczam osobiście, że smakuje wybornie. Z pobytem w Czechach związany jest pewien żart, który udało się sprawić kelnerowi jednej z restauracji.

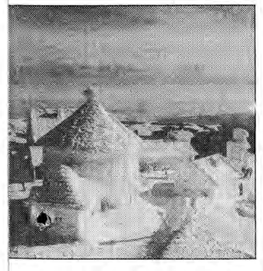

Otóż byliśmy tam grupą znajomych razem z przyjaciółmi ze Stanów Zjednoczonych. Tak się złożyło, że w tym samym dniu w Pradze przebywał prezydent USA Bill Clinton, co też wykorzystaliśmy oznajmiając kelnerowi, że stanowimy część ekipy prezydenta. Nie było to trudne, zważając, iż rozmawialiśmy w języku angielskim.

Pomimo, że wcześniej nie mogliśmy narzekać na obsługę, kelner przewyższał wszelkie możliwe przejawy uprzejmości.

Dobry sposób, aby być świetnie obsłużonym. Niestety, za rachunek trzeba zapłacić.

Słowem, namawiam na wyjazd do Szklarskiej Poręby i gwarantuję miłe spędzenie czasu.

Przemysław KRASOWSKI

Sylwetki znane, nieznane

Zapomniany lekarz okrętowy

W „Spisie abonentów sieci telefonicznych Dyrekcji Okręgu Poczty i Telegrafów we Lwowie na rok 1939", na str. 128, widnieje nazwisko dr. lek. Stanisława Drozdowskiego. Adres abonenta: Przemyśl, Wybrzeże Piłsudskiego 3, nr tel. 15-42. Kto z przemyślan dziś wie, kim był dr Drozdowski?

Nie był przemyślaninem z urodzenia. Do Przemyśla trafił bezpośrednio po ukończeniu Szkoły Podchorążych Sanitarnych Rezerwy w Warszawie. 23.03.1936 r. został przeniesiony służbowo do 10 Pułku Artylerii Ciężkiej w Pikulicach, a 1.04.1936 r. do 5 Pułku Strzelców Podhalańskich w Przemyślu.

Urodził się 18.02.1911 r. w Dolinie, woj. stanisławowskie. Z treści dyplomu, znajdującego się w wojskowych aktach personalnych, dowiadujemy się, że *„pan Drozdowski Stanisław Józef, rodem z Doliny, obywatel polski, po odbyciu ustawą przepisanych studjów lekarskich w Uniwersytecie Jana Kazimierza we Lwowie w latach 1929/30 do roku 1934/35 i pomyślnym złożeniu przepisanych egzaminów otrzymał stopień lekarza (...)".*

Na przełomie lat 1935-36 odbył półroczne przeszkolenie w Szkole Podchorążych Sanitarnych Rezerwy w Warszawie i ukończył ją w stopniu tytularnego kaprala podchorążego rezerwy. W sierpniu 1936 r. otrzymał awans na tytularnego sierżanta, a we wrześniu został przeniesiony do rezerwy i przydzielony do kadry zapasowej 10 Wojskowego Szpitala Okręgowego w Przemyślu. Po przejściu do życia cywilnego ożenił się z przemyślanką Stanisławą Waygartówną, lekarką okulistką.

Okres kampanii wrześniowej 1939 r. to luka w biografii dr Stanisława Drozdowskiego. Wiadomo, że był w Armii Polskiej we Francji, ale szlak i okoliczności jego wędrówki nie są znane. W czerwcu 1940 r. dr Drozdowski zaokrętował się w porcie St. Jean-de-Luz na statek m/s „Sobieski" i ewakuował wraz z całym wojskiem na Wyspy Brytyjskie. Przypłynął do angielskiego portu wojennego Plymouth. W połowie 1941 r. trafił na kontrtorpedowiec ORP „Kujawiak" jako lekarz okrętowy. W 1942 r. idąc w osłonie konwoju, „Kujawiak" skutecznie odpierał atak niemieckich ścigaczy w kanale La Manche, a potem bronił konwoju przed zmasowanym nalotem bombowców Luftwaffe, zestrzeliwując 1 samolot i uszkadzając drugi. Za odwagę i męstwo wykazane w tych akcjach dr Drozdowski otrzymał Krzyż Walecznych. W maju 1942 otrzymał stopień porucznika mar. rez. Na „Kujawiaku" brał udział we wszystkich działaniach operacyjnych okrętu aż do dnia jego zatopienia pod Maltą (czerwiec 1942). Po latach, kmdr por. Romuald Nałęcz-Tymiński, tak wspominał tamto wydarzenie: *„Wkrótce po północy błysk rozjaśnił na chwilę ciemności. To siostrzany okręt „Kujawiaka" HMS „Badsworth" wszedł na minę rzuconą na tor wodny podczas jednego z ostatnich nalotów na Maltę. Bez wahania dowódca „Kujawiaka" skierował swój okręt w kierunku uszkodzonego towarzysza, aby udzielić mu pomocy. Okazało się, że w tym rejonie było więcej min, bo za chwilę potężny huk eksplozji wstrząsnął „Kujawiakiem", który rufową częścią dotknął miny i ta wyrwała mu olbrzymią dziurę w kadłubie. Uruchomione natychmiast pompy nie były w stanie wylewać wtłaczającej się wody. Nie pomogło stemplowanie i wzmacnianie grodzi. Okręt zanurzał się rufą coraz bardziej, unosząc dziób coraz wyżej i wyżej z wody. Nie było rady. Dowódca wydał rozkaz: „Opuścić okręt!". Spuszczono na wodę łodzie i tratwy ratunkowe.*

Lekarz okrętowy, por. mar. dr Stanisław Drozdowski, widząc leżącego na pokładzie rannego marynarza, nie mającego przy sobie pasa ratunkowego, zdejmuje swój własny i nakłada na rannego, którego strąca z pokładu. Sam nie umie pływać! „Doktorze, skacz!" – poleca mu zastępca dowódcy okrętu, kpt. mar. Jan Seifert. Doktor wykonuje rozkaz i zaczyna tonąć. Znajdujący się w pobliżu st. mar. Alfred Karruck chwyta tonącego przedramieniem pod brodę i przyholowuje go do tratwy. (...) Doktor S. Drozdowski był godnym przedstawicielem swego zawodu, więcej nawet niż ewangeliczny samarytanin, czego dowiódł oddając swój pas ratunkowy rannemu bliźniemu, sam nie umiejąc pływać".

W niecałe sześć tygodni po tragedii „Kujawiaka" obaj uczestnicy tego tragicznego epizodu zostali zaokrętowani na kontrtorpedowiec ORP „Ślązak". St. mar. Alfred Karruck był niezawodnym celownniczym oerlikonów, opanowanym, odważnym i zawziętym. Na lądzie jednak, od czasu do czasu, ponosiła go marynarska fantazja i popadał w kolizję z obowiązującym porządkiem. I kiedykolwiek groził mu raport karny, do kpt. Tymińskiego przychodził dr Stanisław Drozdowski, wstawiając się za Karruckiem. Dr Drozdowski czynił to z wdzięczności za ocalenie mu przez st. mar. Karrucka życia. Na ORP „Ślązak" dr Drozdowski pełnił obowiązki lekarza okrętowego od lipca 1942 r. do stycznia 1943 r. W dniach 18 i 19 sierpnia 1942 r. uczestniczył w desancie pod Dieppe. Desant ten był jedną z największych operacji przygotowawczych do inwazji aliantów w Normandii. Jego celem było zdobycie opanowanego przez Niemców francuskiego portu Dieppe i przyległych miejscowości. W czasie ataku niemieckich myśliwców „FW – 190" zabitych zostało dwóch artylerzystów obsługujących działo nr 3 na rufie „Ślązaka". *„Ciężko ranny prawy zamkowy mar. Gerard Senkow zdołał jeszcze zamknąć zamek i zaczął się słaniać zalany krwią. Lekarz okrętowy dr Drozdowski, odznaczający się wyczuciem, by zawsze być na właściwym miejscu we właściwym czasie, znalazł się przy dziale nr 3. Ewakuował zabitych i rannych: st. mar. Senkowa, st. mar. Kazimierza Kowalskiego, Stefana Lacha i mar. Henryka Mayaka* – wspomina kmdr Nałęcz-Tymiński.

Dr Drozdowski dwoił się i troił wraz ze swoim personelem, opatrując rannych i udzielając im pomocy. Po powrocie do Portsmouth i dobiciu do North West Hall, zabici i ranni zabrani zostali przez oczekujące już ambulanse.

Za odwagę i męstwo wykazane w czasie akcji pod Dieppe Stanisław Drozdowski otrzymał swój drugi Krzyż Walecznych.

W styczniu 1943 r. został przydzielony na krążownik ORP „Dragon" jako II oficer lekarz okrętowy. Na jednostce tej służył do końca listopada. Potem pozostawał w dyspozycji Komendanta Morskiego „Południe", a następnie pełnił funkcję lekarza Kadry Marynarki Wojennej. Od 1 czerwca do końca 1944 r. był lekarzem okrętowym na ORP „Błyskawica" i brał udział w osłonie lądowania aliantów w Normandii. W styczniu 1945 r. objął obowiązki lekarza Komendy Morskiej „Południe" i 3 maja awansował do stopnia kpt. mar. rez. Od lipca był lekarzem obozu Pomocniczej Marynarskiej Służby Kobiet. O dalszym przebiegu służby dr. Stanisława Drozdowskiego w Polskiej Marynarce Wojennej nie wiemy nic. Po wojnie do Przemyśla już nie powrócił. Pozostał na emigracji w Anglii. Mieszkał i prowadził prywatną praktykę lekarską w Keston i tam zmarł w 1978 r., w wieku 67 lat. Został pochowany na cmentarzu Chislehurst. Oprócz dwóch Krzyży Walecznych był odznaczony Medalem Morskim za rzetelną służbę na morzu.

Zenon ANDRZEJEWSKI

Ps. Publikując powyższy tekst, mam nadzieję, że odezwie się ktoś z krewnych bądź znajomych dr. Drozdowskiego i uzupełni brakujące w jego biografii ogniwa. Poszukuję również jego zdjęcia w uniformie marynarskim. Prawdopodobnie żona dr. Drozdowskiego mieszkała po wojnie we Wrocławiu.

Z.A.

KRYMINAŁEK

Janosik w Tuczempach

Janosik stał się legendą, bo co zabrał bogatym, to zaraz rozdał biednym. W tamtych czasach najbiedniejszy był chłop, więc Janosik obdarowywał chłopów i – o czym nie wspomina legenda – chłopki, szczególnie co urodziwsze.

Wydawać by się mogło, że czasy Janosika nie powrócą, ale w Tuczempach koło Jarosławia spotkali się trzej panowie – Z.Ł., A.W., M.D., – którzy postanowili pójść w Janosikowe ślady. Naoglądali się telewizji i doszli do wniosku, że podobnie jak w zamierzchłych czasach najbiedniejszy jest chłop i jemu trzeba pomóc. Zamiast założyć nową partię (wszak było ich trzech) panowie ci postanowili wesprzeć okolicznych rolników w prostszy sposób – skopiowany z legendy.

Wymyślili, że zabiorą tym, co mają, aby rozdać tym, którym brakuje. Długo zastanawiali się, komu i co mogą zabrać oraz komu i czego najbardziej brakuje. Myśleli tak, myśleli – mijały kolejne butelki, aż wymyślili – chłopom najbardziej do szczęścia potrzeba nawozów (oczywiście sztucznych, bo chłop to nie ekolog i naturalnych nie uznaje).

Działo się to na przełomie lat 93/94 ; wszyscy dookoła myśleli tylko o sylwestrowych hulankach i swawolach, a ci trzej jakby ministrami od rolnictwa byli – głowili się, jak zaopatrzyć wieś w nawozy. Jeden pożyczył od ojca terenowego uaza, drugi skombinował narzędzia i przystąpili do realizacji planu.

Jest w Tuczempach magazyn – pardon – hurtownia nawozów i tam postanowili udać się trzej kandydaci na Janosika. Oczywiście wieczorowo-nocną porą, gdyż chcieli nawozy zabrać, a nie kupić. Będąc na miejscu, rozglądali się dyskretnie, ale właściciel hurtowni nie przewidział tego i żaden ochroniarz z magnum nie czaił się w mroku. Kilka ruchów szpiclomem i ukręcona kłódka upadła obok drzwi. Magazyn z nawozami stał otworem. Teraz wystarczyło tylko przenieść worki do stojącego w pobliżu auta. Jeden worek waży 50 kg, jest śliski, niewygodny do noszenia.

Na szczęście, auto, którym dysponowali, miało ograniczoną ładowność, więc nie namęczyli się bardzo. Zabrali 30 worków (razem 1,5 tony) nawozu o wdzięcznej nazwie – „Polifoska" (informacja dla nie wtajemniczonych – polifoska to wieloskładnikowy nawóz ogólnego stosowania, zawierający azot, fosfor i potas).

Pierwsza część zadania była wykonana, teraz należało zdobyte dobra rozdać. Z tym rozdawaniem to może nie było całkiem tak, jak w legendzie. Trzej panowie krążyli po wsi, oferując polifoskę po umownych, najczęściej bardzo niskich cenach. Praktycznie było to systemem „co łaska za worek". Z tą biedą na wsi to chyba ktoś trochę przesadził, bo nie wszyscy brali nawet za półdarmo. Nie najlepiej powiodło się w pobliskich Łowcach. Po dwóch dniach takiego rozdawania zostało jeszcze kilka worków, ale wtedy do akcji weszli policjanci i przerwali zabawę w Janosików.

Ps. Właściciel hurtowni swoje straty wycenił na 4 mln 650 tys., a 15 stycznia za 100 kg tego nawozu trzeba było zapłacić 360-380 tysięcy.

Sewu.

Walentynki

Kochani i zakochani!

Dziś Wasze święto w rubryce Walentynki. Zgodnie z obietnicą drukujemy, słowo w słowo, w oryginale, **wszystkie** Wasze wyznania, czyli ogłoszenia walentynkowe, które otrzymaliśmy od Was na kartkach ze specjalnymi kuponami. Dzięki. Bawcie się dobrze.

Wasza Walentyna

Ogłoszenia

♥ Andrzejku (z Krakowa), kocham Cię, me serce jest Twoje.
BRYGIDA

♥ Waldku! Jesteś taki słodki. Kocham Cię! TWOJA UŚKA

♥ Aniu! Kocham Cię na wieczynki. Jesteś moim największym szczęściem. MANIEK

♥ Hanuś! Serce moje! Kocham Cię do szaleństwa.
„DZIADEK" MAREK

♥ Aniu! Zrzuć ostrogi. Bądź dla mnie już zawsze dobra.
MAREK

♥ Anuś! Publicznie przepraszam za wszystko. Kocham Cię bardzo.
SIWAK JEDNOSTRONNY

♥ Nikt Cię kochać nie będzie ARTKU, tak buczku, jak
KETII

♥ Najwspanialszy mężusiu i tatusiu dla Aguni i Pawełka – kocham Cię! JOLA

♥ Jacku! „...Być zawsze tam, gdzie Ty..." RENCIA

♥ Bardzo teraz – kocha, pożąda, szanuje „ten co lubiał".
ROMEK-„KURDE"

♥ Kocico! Pragnę być zawsze przy Tobie!!! KOCUR

♥ Życzenia dla chłopaczka przystojnego, często do pociągu biegnącego.
PANIENKA Z OKIENKA

♥ Zosieńko, skróć moją mękę, wzięłaś serce, więc daj rękę.
STAN

♥ Boguniu, najśliczniejszy kwiecie, tylko ciebie kocham na tym świecie. STAŚ

♥ Aniu! Kocham Cię i bardzo tęsknię. TWÓJ PSK

♥ Rysiek! Wróć do mnie, ja tak bardzo Cię kocham...
BZYCZEK

♥ Kochany Grzesiu, chcę abyś wiedział, że bardzo Cię kocham. Twoja zawsze oddana
ANNA R. Z ŻURAWICY
(woj. Przemyskie)

♥ Elżbietka, będę wiernym i kochającym Cię do końca życia.
IREK

♥ Leszek N., przecież ja naprawdę Cię kocham. Zauważ to.
ANKA P.

♥ Tomek! Czy wiesz, że Cię kocham?
DZIEWCZYNA ZE ZDJĘCIA

♥ Wojtek z 2A! Kocham cię!
ZULU GULA

♥ Baby! I love You! Forever Yours!
PTYŚ

♥ Siwek z Hureczka! Kocham Cię!
AGA

♥ Basiu! Ty wierz.
Z.S.S.

♥ Kocham Wojtka U.
WIERNA WIELBICIELKA

♥ Mariusz! Kocham Cię najbardziej na świecie.
TWOJA I TYLKO TWOJA

♥ Gadzio – kocham Cię.
CICHA WIELBICIELKA

♥ KARATEKA kocha Annę z osiedla.

♥ Ulka! Od dawna za Tobą szaleję!
MARIUSZ z Ia

♥ Jacku najdroższy, skarbie Ty mój, książę miłości, kocham Cię.
OLA

♥ Klodeciu! Kocha Cię
„SIOSTRZANA"

♥ Ciociu Tereniu! Kocham Cię.
SMURF

♥ Zbyszku. Kocham Cię, i Ty kochaj mnie. YOKIKO

♥ Kocham szalenie mężczyzn seksownych, każda seksowna spędzona noc szaleję z rozkoszy.
MARIA MA...SKA Z MEDYKI

♥ Ślubuję miłość, wierność i uczciwość. Twój zwariowany
„STARUSZEK"

♥ Mój słodki aniele, kocham Cię. Twój kochający
„STARY AMOR"

♥ Piotrze J., nadal Cię kocham – rozejrzyj się, mieszkam niedaleko.
JOANNA

♥ Kocham Cię sercem całym, ponad wszystko na świecie. Cudownej Małgosi K.
KRZYSIEK

♥ W Dniu Zakochanych moc pozdrowień i całusów najukochańszemu Ziutkowi przesyła
AGNIESZKA

♥ Najsmutniejsze są oczy, w których wygasa nadzieja!!!
Frycie – JAMESKA

♥ Kocham Cię – Jurku Furman – na zawsze Ci oddana
ŻONA BARBARA

♥ Kochany Miodziku! Jesteś mi potrzebny bardziej, niż słodycze!
TWOJA ANIA

♥ Kochanie z „jeziorkami"! Codziennie myślę o Tobie.
KRZYSZTOF

♥ Kochanemu mężowi Bogusławowi Piętnikowi wszystkiego najlepszego życzy kochająca żona
EWA

♥ Ekspedientko ze sklepu 26 Babice uśmiechnij się do zakochanego
GUMISIA

♥ Dareczku! Ile Gwiazd na Niebie Tyle razy Kocham Ciebie!
WIOLETKA

♥ Wicu przesyłam Ci gorącego buziaka z okazji Walentynek.

♥ Anarchisto nadal Cię kocham
TWOJA PACYFISTKA

♥ Kochanemu mężowi po 11 latach małżeństwa swą miłość wyznaje żona
URSZULA

♥ Smoczku! Jesteś dla mnie wszystkim. DZIÓB

♥ „Ciapek"! Kocham Cię i zawsze będę kochała!
TWOJA SZALONA „NIUNIA"

♥ Agnieszko Jaroszkiewicz! Kocham Cię bardzo i błagam odezwij się!
ANDRZEJ Z JAROSŁAWIA

♥ Zbyszku! Szaleję za tobą i Kocham Cię. Czy tego nie widzisz?
LUCYNA

♥ Prześliczny wianuszek malutkich serduszek i zawsze słonecznych pozdrowień. Piotrowi ZS i Januszowi z 2a

♥ Misiu. kocham, ale się popraw, bo przestanę kochać
TWOJA „ZGAGA"

♥ Witku! Mój supermenie, mimo wielu przeszkód „Kocham Cię" szalenie.
GRAŻYNA

♥ Mojemu jedynemu i najukochańszemu Antkowi W. spełnienia najskrytszych pragnień z okazji Walentynki życzy: zawsze szczerze kochająca i oddana
AGNIESZKA Z ŻURAWICY

♥ Prawdziwa miłość gwarancją wiecznego szczęścia – kocham Cię kochać.
ROBERTOWI – ALDONA

Krzyżówka z przysłowiem

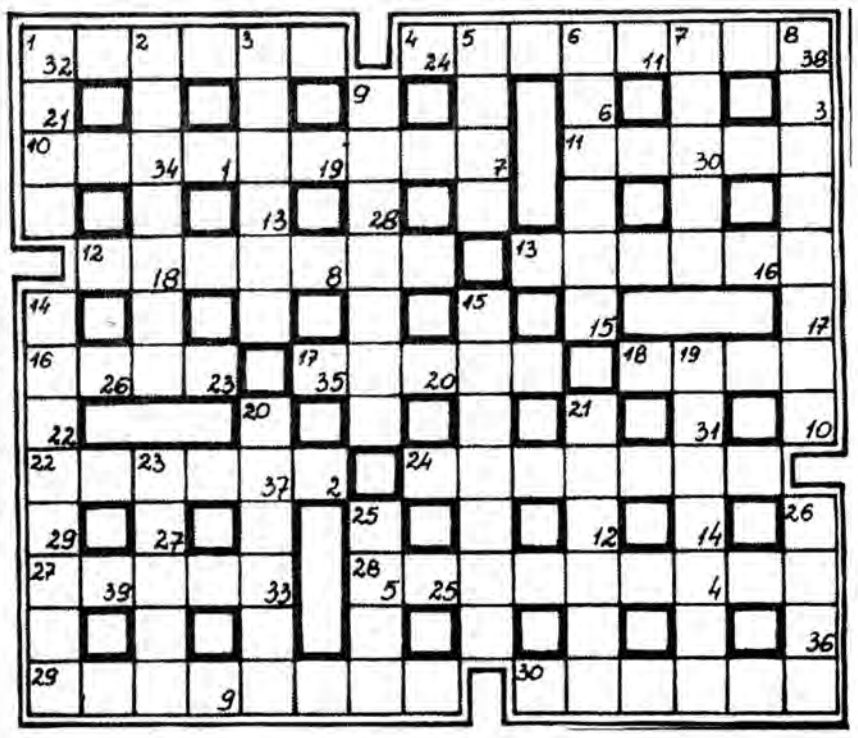

Litery z kratek ponumerowanych od 1 do 39 utworzą aktualne przysłowie ludowe, które stanowi końcowe rozwiązanie krzyżówki.

Poziomo: 1) ogólnie o malarstwie, rzeźbie; 4) odbywa się w sklepie; 10) podstawa „konstrukcji" człowieka; 11) elekcja króla; 12) najważniejsza w klasie; 13) okres ery paleozoicznej; 16) wymagają nieraz okularów; 17) kwota na książeczce oszczędnościowej; 18) z żaluzjami; 22) obowiązkowy dla straży wartowniczej; 24) wariant, wersja; 27) włókno na rajstopy; 28) grzyb... z proszkiem; 29) poprawienie, skorygowanie; 30) może być o wysoką stawkę.

Pionowo: 1) psia mama; 2) z Wieży Mariackiej; 3) potrafi wydrążyć kamień; 5) materiał izolacyjno-dachowy; 6) zwierzę żywiące się żywą zwierzyną; 7) przód statku; 8) zwisa z sufitu; 9) kostka łącząca przewody elektryczne; 14) bandyta z ostrym narzędziem; 15) ciężki, pokraczny pojazd; 19) weterynarz; 20) pracuje na szychcie; 21) pożyczka na wysoki procent; 23) psuje smak wody; 25) pijaczyna; 26) śpiewa ballady.

(kram)

Rozwiązania zadań z nr. 4

Krzyżówka z hasłem: Siłę człowieka mierzy się ilością jego nieprzyjaciół.

Skrętnik: Sabine, Salome.

Algebraf: 97 + 216 = 303
x : –
3 x 18 = 54
261 – 12 = 249

Nagrodę w wysokości 150 tys. zł wylosował **pan Mieczysław Gilżyński ze Stubna.**

Termin nadsyłania rozwiązań – z kuponem – dwa tygodnie. Prawidłowe rozwiązania – wystarczy jednego zadania – wezmą udział w losowaniu nagrody ufundowanej przez Siłownię Kulturystyczną Diamond Club – przyrząd gimnastyczny „ściskacz".

Spirala

	2		3
4	=	2	
▲	4		2

W puste pola diagramu należy wpisać cztery znaki matematyczne (=, –, x, :) tak, aby otrzymać podany wynik.

(kasto)

KUPON 7

Panorama

Litery z pól oznaczonych od 1 do 12 utworzą rozwiązanie – tytuł i treść fraszki T. Fangrata. **(madz)**

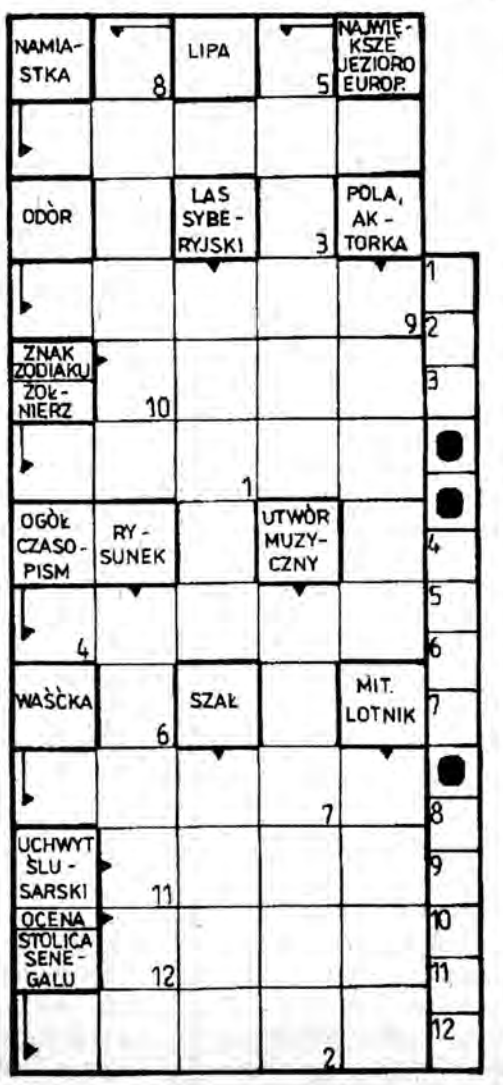

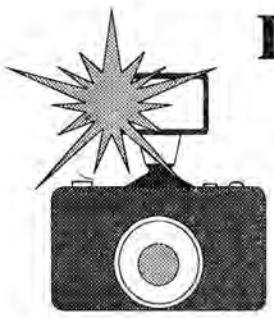

Drodzy czytelnicy – fotoamatorzy

Spóźniliśmy się z ogłoszeniem wyników ubiegłorocznego konkursu na Zdjęcie Roku.
Nie udało nam się również (z przyczyn technicznych) zorganizować w obiecanym terminie wystawy pokonkursowej. Za te niedociągnięcia wszystkich zainteresowanych bardzo przepraszamy. Redakcyjne jury po przeglądnięciu opublikowanych zdjęć zadecydowało, że tytuł Zdjęcia Roku przyznaje pracy (bez tytułu) pana Artura Zaleskiego.
Gratulujemy.

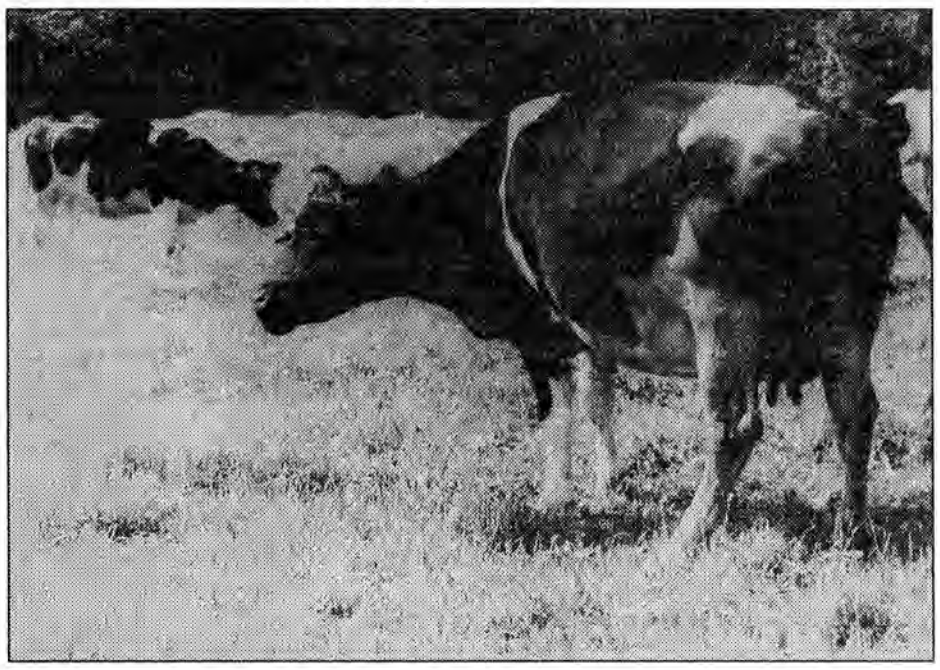

Wręczenie nagrody odbędzie się w czasie otwarcia wystawy (o terminie poinformujemy w następnym numerze). Konkurs trwa nadal i oczekujemy na Wasze zdjęcia.

Konkurs piękności

Fot. Iwona HARPULA

Zapowiedzi imprez

PRZEMYŚL
Zamek: wystawa fotograficzna pt. „Kamienna symfonia Lwowa".
Centrum Kulturalne, ul. Konarskiego: • **Klub „Piwnice":** 18.II godz. 19.00 – klubowy wieczór muzyczny; • **Galeria Klubu „Piwnice"**: wystawa rzeźby, malarstwa i fajek Zbigniewa Bednarczyka.;
Galeria Sztuki Współczesnej: wystawa malarstwa Marka Wawro.
MKK „Niedźwiadek": 16 i 23.II godz. 19.00 – przemyski jazzowy jeam session; • **Galeria „Etalaż":** pokonkursowa wystawa prac plastycznych; • **White Photo Gallery:** wystawa pt. „Twarze jazzu".
Muzeum Narodowe Ziemi Przemyskiej, Plac Czackiego 3: wystawa pt. „Literaci w kręgu sztuki XIX wieku".

PRZEWORSK
Muzeum, ul. Krakowska: wystawa pt. „Hologramy z Tarnopola"; 18.II godz. 17.00 – „Życie – to głupi żart", spektakl grupy młodzieżowej.

JAROSŁAW
Miejski Ośrodek Kultury: wystawa prac dziecięcej akademii plastycznej; pokonkursowa wystawa pt. „Rysunek 93"; 18.II godz. 9.15 i 10.45 – spektakl dla dzieci pt. „Niebieski piesek".
Muzeum: wystawa pt. „Krzemieniec – miasto Juliusza Słowackiego".

LUBACZÓW
Muzeum: wystawa pt. „Krzyże i kapliczki przydrożne"

KINA
Przemyśl
„Kosmos": 16-20.II „Trzej muszkieterowie" (USA, 12) ; 20-23.II „Nieuchwytny cel" (USA, 15) – seanse o godz. 16.00 i 18.00.
Przeworsk
„Warszawa": 18.II godz. 18.00, 20.II godz. 17.00 i 19.00 oraz 22.II godz. 18.00 „Adwokat diabła" (USA, 15).
Jarosław
„Westerplatte": 16-17.II „Robin Hood – faceci w rajtuzach" (USA, 12); 18-20.II „Sommersby" (USA, 15); 23.II „Zły porucznik" (USA, 18).
Lubaczów
„Melodia": 16-18.II „Strzelający śmiechem" (USA, 15); 19-20.II „Sidła miłości" (USA, 18); 23-25.II „Krzyk kamienia" (niem.-kan., 15) – seanse o godz. 17.00 i 19.00.

Uwaga organizatorzy imprez!
Zapowiedzi o organizowanych przez Was imprezach zamieszczamy w tej rubryce co tydzień – **bezpłatnie.** Informacje do rubryki prosimy składać do czwartku każdego tygodnia telefonicznie pod numerami **22-00, 73-84** bądź **listownie.**

Informator

TELEFONY ALARMOWE
Policja 997
Straż Pożarna 998
Pogotowie Ratunkowe 999

TELEFONY INFORMACYJNE
Informacja o numerach 913
Międzymiastowa 900
Tel. nadawanie telegramów 905
Biuro napraw numerów telef. 914
Zegarynka 926

PRZEMYŚL
Pogotowie ciepłownicze 44-16
Pogotowie energetyczne 991 i 42-91
Pogotowie gazowe 992 i 54-03
Pogotowie wod.-kan. 994 i 24-64
Pogotowie weterynaryjne 983; w godz. 9.00-17.00: małe zwierzęta 53-10, choroby zakaźne 55-20
Pogotowie zimowe 23-64
Informacja PKS 54-35
Informacja PKP 935 i 28-71 (centr. kolejowa)
Informacja turystyczna 47-309 (pon.-sob. 8.00-18.00)
Informacja o numerach kier. 909
Taxi: 59-10 (dworzec PKP), 66-66 (ul. św. Józefa)
Służba operacyjna woj. przemyskiego 64-41
Straż Miejska 55-23
Schronisko dla bezdomnych (męskie) 68-88
Punkt Konsultacyjno-Interwencyjny ds. Profilaktyki i Rozwiązywania Problemów Alkoholowych, ul. Barska 15, III p., pok. 39, pon., śr., pt. 17.00-20.00, wt., czw. 8.00-11.00
Usługi kominiarskie 44-61
Siłownia Kulturystyczna, ul. Prądzyńskiego, w niedz. ćwiczenia i masaże – gratis

JAROSŁAW
Pogotowie ciepłownicze 40-47
Pogotowie energetyczne 65-74 i 992 (pon., wt. 16.00-7.00, śr.-pt. 15.00-7.00, sob., niedz. całodobowy)
Pogotowie gazowe 41-87
Pogotowie wod.-kan. 50-11
Pogotowie weterynaryjne 32-14
Informacja PKS 34-36 i 30-59 (dyż. ruchu)
Informacja PKP 22-44
Usługi kominiarskie 56-72
Taxi: 33-81 (św. Ducha), 21-18 (dworzec PKP), 53-79 (pl. Bożnic – bagażowe)

LUBACZÓW
Pogotowie energetyczne 211-06 (dni powsz. 6.00-22.00, wolne od pracy 12.00-20.00)
Pogotowie wod.-kan. 221-34 w.168
Pogotowie weterynaryjne 210-21
Informacja PKS 936
Informacja PKP 936
Taxi 919

PRZEWORSK
Pogotowie energetyczne 31-62
Pogotowie gazowe 22-74
Pogotowie wod.-kan 22-89
Pogotowie weterynaryjne 24-25
Informacja PKS 933
Informacja PKP 933
Taxi 919

APTEKI – dyżury nocne
Jarosław, ul. Słowackiego (16-20.02), ul. Grunwaldzka 1 (20-21.02)
Lubaczów, ul. Piłsudskiego 6, tel. 210-73
Przemyśl, ul. Jagiellońska 6, tel. 25-06
Przeworsk, ul. Rynek 20, tel. 21-17

TELEFONY ZAUFANIA
Jarosław
• 23-36 (dni powsz. 19.00-7.00, wolne od pracy – całodobowy)
Przemyśl
• duszpasterski 58-04 (19.00-21.00, oprócz niedz. i świąt)
• onkologiczny 69-81 (17.00-19.00, oprócz niedz. i świąt)
• pogotowie makowe 47-767 (śr., pt. 16.00-19.00)
• info aids 60-68 (pon. 17.00-19.00)
• dlá uzależnionych od alkoholu 40-09 (18.00-21.00, oprócz niedz. i świąt)

Sobota 19 lutego – pracująca

HOROSKOP

Wodnik (21 I – 20 II) W tym okresie będziesz mieć skłonność do wybuchów i zadrażnień. Trudno, czasem nadchodzą dni, w których nie możemy poradzić sobie sami ze sobą. Nie podejmuj pochopnych decyzji, plany finansowe odłóż na inny termin. Powinieneś też znaleźć sposób na usunięcie napięć.

Ryby (21 II – 20 III) W tych dniach Twoje reakcje będą nieco opóźnione. Zwolnij tempo działania, bądź ostrożny. W pracy atmosfera nie najlepsza, znajdzie się ktoś, kto podważy sens Twoich działań. Nie przejmuj się, masz duże grono przyjaciół, którzy pomogą Ci w odparciu ataków.

Baran (21 III – 20 IV) Nie jest to czas na samotność. Wyjdź do ludzi, odśwież znajomości. Jest to znakomity okres na aktywność w życiu towarzyskim. Spotkasz dużo odpowiedzialnych i uczciwych osób. Nie zmarnuj tych dni, czas na rozmyślania jeszcze nadejdzie.

Byk (21 IV – 21 V) Przed Tobą wspaniałe dni. Będziesz miał masę zajęć, które pochłoną Cię całkowicie. Jest to zdecydowanie dobry okres do działań praktycznych. Po wcześniejszym przygotowaniu planów śmiało możesz przejść do ich realizacji. Nie powinno być żadnych przeszkód zakłócających tok Twoich poczynań.

Bliźnięta (22 V – 21 VI) Nie będą to miłe dni. Najlepiej będzie, jeśli spędzisz je w towarzystwie serdecznych przyjaciół, którzy są w stanie zrozumieć Twoje napady złego humoru. Spadek aktywności psychicznej może spowodować jakiś konflikt w pracy, dlatego jeśli możesz, zafunduj sobie krótki urlop.

Rak (22 VI – 22 VII) Od czasu do czasu relaks i odpoczynek są niezbędne dla dobrego samopoczucia, a przede wszystkim dla zdrowia. Jeśli humor Ci nie dopisze, nie zmuszaj innych by przebywali w Twoim towarzystwie. Najlepiej zrobiłby Ci krótki wyjazd, może w góry?

Lew 23 VII – 23 VIII) Czekają Cię wyjątkowe osiągnięcia, każdą pracę wykonasz z łatwością. Przyniesie Ci to dużo satysfakcji. W uczuciach będziesz potrzebował wiele ciepła. Jeśli jesteś samotny, rozglądnij się, może ktoś, kogo do tej pory nie zauważałeś, wart jest zwrócenia Twojej uwagi.

Panna (24 VIII – 22 IX) Będziesz w bardzo dobrej formie psychicznej. Humor i wiara we własne siły będą Ci dopisywały. Uwierzysz w dobrą passę. Możesz śmiało myśleć o dodatkowych zajęciach, które przyniosłyby korzyści materialne i satysfakcję. W uczuciach wszystko na dobrej drodze.

Waga (23 IX – 23 X) Wspaniały okres do wprowadzania w życie wszelkich projektów. Możesz liczyć na zawarcie ciekawych i pożytecznych znajomości. Urzeczywistnienie planów przyniesie Ci odprężenie i radość, a to ubarwi nadchodzący tydzień. Zdrowie w najlepszym porządku.

Skorpion (24 X – 22 XI) Przed Tobą same przyjemności. Będziesz we wspaniałym humorze. Posypie się mnóstwo zaproszeń, z których koniecznie powinieneś skorzystać. Poznasz niezwykle sympatycznych ludzi. Może pojawić się też ktoś, kto zostanie na długo bliski Twojemu sercu.

Strzelec (23 XI – 21 XII) Skończył się okres wspaniałych możliwości intelektualnych. Zwolnij tempo pracy. Możesz odczuć niewielkie osłabienie, dlatego jeśli masz do załatwienia jakieś ważne sprawy, skorzystaj z pomocy znajomych. Problemów uczuciowych nie powinno być żadnych.

Koziorożec (22 XII – 20 I) W sprawach zawodowych nie będzie żadnych nieporozumień. Jeśli chodzi o uczucia, dni nie najlepsze, chyba że nie pragniesz zobowiązań. Uważaj tylko na kłopotliwe związki, bo mogą spowodować wiele zamieszania w Twoim życiu i pozostawić pewien niesmak.

Ile to razy, widząc wspaniałe, wysportowane sylwetki aktorów lub innych znanych z telewizyjnego czy kinowego ekranu postaci, wzdychaliśmy do własnego odbicia w lustrze i narzekaliśmy na brak odpowiednich klubów, w których za niewielką opłatą można by poćwiczyć, pójść do sauny, skorzystać z masażu lub solarium i do tego przyjemnie spędzić czas w miłym, przez nas wybranym towarzystwie.

„Szlifowanie diamentu"

Brak takich miejsc rozgrzeszał nas z dbania o szczupłą sylwetkę, zdrowszą cerę, dobre samopoczucie czyli po prostu o zdrowie. A przecież od ponad 8 miesięcy działa w Przemyślu przy ul. Prądzyńskiego 13 „Diamond Club", który jest nie tylko siłownią, pod patronatem znanej na całym świecie kanadyjskiej firmy York, ale także miejscem, gdzie skorzystać można z sauny, solarium i masażu oraz pogawędzić w ładnie urządzonym barku. Przyzwyczajonych do ciasnoty i nieatrakcyjności innych tego typu miejsc, zaskakuje przestronność sal treningowych, duży wybór sprzętu (od hantli po skomplikowane atlasy), miły wystrój wnętrz i widok całkiem sporego basenu, który jest połączony z misterium pobytu w saunie, bo woda w nim nie przekracza 16 stop. C. Żaden opis nie odda tego, czym jest sauna, po prostu trzeba spróbować. Gwarantuję, że warto. A solarium i letnia opalenizna w środku zimy, bez obawy o dziurę ozonową? To także tutaj. Masaże? Proszę bardzo: lecznicze, odchudzające, kosmetyczne i relaksacyjne. Gimnastyka i ćwiczenia korekcyjne dla dzieci z wadami postawy, również w „Diamond Club". Właściwy instruktaż i miła atmosfera gwarantowane. A czego nie ma? Nie ma alkoholu i papierosowego dymu.

Godziny otwarcia są wprost nie do pobicia: 6.00-24.00, siedem dni w tygodniu i tak jest naprawdę.

Dla aktywnych i chętnych dodatkowa atrakcja – karta członkostwa klubu, a z nią dużo tańsze korzystanie z proponowanych możliwości i pierwszeństwo w rezerwacji godzin.

Mile widziani są wszyscy i w każdym wieku.

Dla tych, którzy preferują ćwiczenia w domu lub myślą o założeniu własnej siłowni, „Diamond Club" prowadzi detaliczną i hurtową sprzedaż sprzętu firmy York.

A co sądzą o klubie sami ćwiczący? Oto kilka zasłyszanych opinii:

Ewa, właścicielka kawiarni – *praca nie daje mi dużo wolnego czasu, ale 4 godz. tygodniowo mam zarezerwowane dla „Diamond Club'u";*

Leszek, nauczyciel – *ćwiczyłem w różnych miejscach, ale tu jest najlepiej;*

Beata, gospodyni domowa – *namówiła mnie koleżanka i dzięki jej za to, jest wspaniale, po prostu czuję się lepiej;*

Basia, urzędniczka – *ćwiczę tu od początku i zgubiłam 18 kg, to największe osiągnięcie mojego życia;*

Krzysztof, koszykarz – *uzupełniające ćwiczenia siłowe są konieczne, a tu ćwiczy się przyjemnie i wszystko jest na miejscu, nawet we Wrocławiu, z którego przyjechałem nie widziałem lepszego klubu.*

Jeżeli nasze ciało i zdrowie jest tym, co mamy najcenniejszego, takim własnym, prywatnym diamentem, to „Diamond Club" jest miejscem, gdzie możemy go szlifować, by stał się jeszcze piękniejszym brylantem.

Zapraszamy. **(rk)**

Adres: „Diamond Club"
ul. Prądzyńskiego 13
(osiedle domków jednorodzinnych na Kazanowie),
37-700 Przemyśl, tel. 54-88

„Sukces"?

Pierwsze i drugie miejsce w plebiscycie na najpopularniejszego sportowca woj. przemyskiego zajęli przedstawiciele sportów walki, konkretnie karate, reprezentanci klubu „Kyokushin" w Przemyślu. To niewątpliwie duży sukces, zwłaszcza, że Marek Ociesielski wygrał po raz drugi z rzędu.

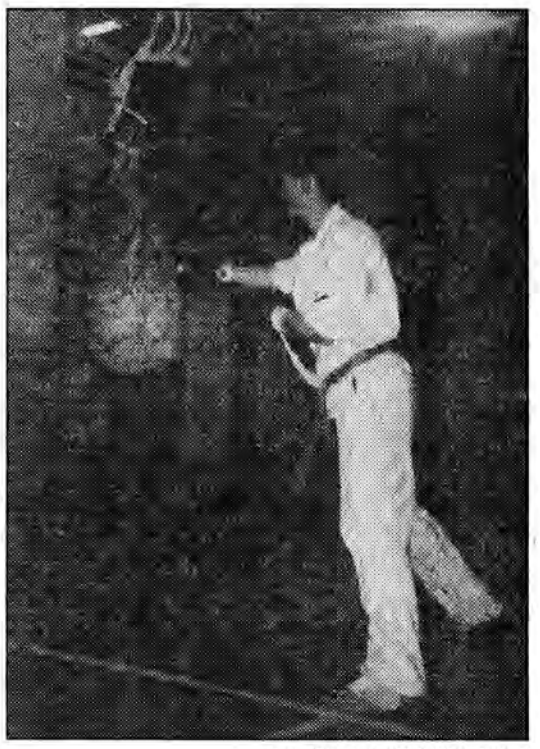
Fot. Ryszard KOSTERKIEWICZ

Świadczy to o nieprzemijającej popularności tej dyscypliny w naszym województwie, choć oficjalnie uprawia się ją, a właściwie ten styl karate, tylko w Przemyślu, Radymnie i Przeworsku.

Dla kogoś z boku, może być dziwne, dlaczego wygrało właśnie karate w konfrontacji z dyscyplinami, takimi jak piłka nożna, koszykówka czy piłka ręczna.

Zwycięstwa w sportach walki są na pewno bardziej czytelne, ponieważ są sukcesami indywidualnymi, ale w tym konkretnym przypadku zadecydowało chyba to, że właśnie karatecy od kilku już lat nie schodzą poniżej wysokiego poziomu, a Przemyśl stał się liczącym w kraju ośrodkiem stylu Kyokushinkai.

Wyniki osiągane przez **Marka Ociesielskiego, Jana Szymańskiego** i **Jurka Pacynę** oraz kolegów, są tym bardziej godne podkreślenia, że jak wszyscy borykali się z problemami finansowymi. Pozostanie na fali w trudnych czasach jest dodatkowym potwierdzeniem wartości cech nabywanych przez lata niezmiernie ciężkich i wyczerpujących treningów. Samofinansowanie było zawsze podstawą działalności klubów karate, ale ostatnio przybrało formy walki o przetrwanie. Nie słyszałem jednak słów skargi, tak jakby ten fakt był elementem treningu.

Janusz Czarniecki, prezes klubu „Kyokushin", zapytany o cechy zawodnicze, które decydują o sukcesie w tym sporcie, wymienia: twardość, zdecydowanie, upór i nieustępliwość, to wszystko poparte doskonałą techniką. Zresztą słowo „doskonałość" jest często używane w szkoleniu. Wszystko, co robi się w Kyokushinkai i samo Kyokushinkai, jest nieustającą drogą ku doskonałości. Jest to droga tak trudna, że niewielu decyduje się na nią wkroczyć, zwłaszcza **że jest to jakby droga bez końca.**

Tworzone są różne szkoły karate i inne formy walki sportowej, zewnętrznie zbliżone do niego, ale jeżeli zapomina się o psychologicznej, duchowej warstwie tej sztuki, o jej filozofii, to wtedy nie jest to już karate, prawdziwe karate.

W Kyokushinkai, najtwardszej ze szkół, psychika i wnętrze zawodnika szkolone są przez wyczerpujące, bezlitosne czasem ćwiczenia fizyczne, przez wielotysięczne powtarzanie prostych wydawałoby się ruchów, aż do przekroczenia granicy pomiędzy racjonalnym myśleniem i kontrolowanymi reakcjami, a intuicją.

Bo tylko intuicja prowadzi do prawdziwego mistrzostwa, przewidywania ruchów przeciwnika i do zwycięstwa. Karatecy w „Kyokushin" nie skarżą się na brak pieniędzy, choć ćwiczą w zupełnie prymitywnych warunkach, na resztkach rozsypującego się sprzętu, nie wspominają nawet czasów, gdy mogli jeździć na tak potrzebne obozy kondycyjno-szkoleniowe. Walkę z niemożnością toczą w sobie i jak dotychczas ją wygrywają, a te skromne środki przyznane przez Urząd Wojewódzki i obiecane przez Urząd Miejski, wystarczą zaledwie na opłacenie wynajmu sali treningowej i może zakup sprzętu.

Czy więc wygrana w plebiscycie popularności była sukcesem dla Marka Ociesielskiego, Jana Szymańskiego i kolegów?

Była na pewno, bo świadczy o docenieniu ich pracy, a efektem tej pracy są nie tylko własne osiągnięcia sportowe, ale duża grupa ich uczniów i następców, a tylko w ten sposób może być zachowana ciągłość tej dyscypliny sportu.

R.K.

Wpis do księgi pamięci

Wyścigi z czasem

Ponieważ naszej Polonii stuknie w tym roku osiemdziesiąt pięć lat, jako główny specjalista od grzebania w przeszłości, pragnę w tym miejscu wykonać felietonowy zabieg antysklerotyczny. Ma on uchronić organizatorów akademii jubileuszowej przed tak często zdarzającą się chorobą zapomnienia. Wszystkich zdarzeń i postaci nie jestem w stanie ogarnąć, szczególnie tych z okresu największej świetności klubu, tej przedwojennej.

Pacholęcy okres – 40 lat temu – kojarzy się najsilniej z osobą gospodarza boiska przy Zakładach Mięsnych, potocznie zwanych po dziś dzień rzeźnią. Od podawaczy piłki po drugoligowców lokujących się na szczytach popularności i uznania w mieście, wszyscy mówili o nim: Paweł... Mieszkał wraz z rodziną w połowie domku fińskiego, spełniającego również funkcję szatni dla swoich i przyjezdnych drużyn piłkarskich. Był alfą i omegą serwisu piłkarskiego. Naprawiał i pompował piłki, wydawał sprzęt zawodnikom, gotował herbatę w ogromnym aluminiowym garnku, wyznaczał linie boiska, strzygł trawę, nawoził ją. Produkcja sprzętu stała podówczas na kiepskim poziomie, a w Polonii trenowała setka adeptów kopanej.

Buty były rozbite solidnie, co gorsza, wieloletnie naprawianie pozostawiło po sobie ślad: wystające z podeszwy gwoździe. Trzeba było być fakirem, żeby dotrwać do końca spotkania bez krwawiących stóp. Pan Misiuk, bo tak nazywał się Paweł, znalazł jednak sposób na mój problem. Zagadnął pewnego razu trenera pierwszej drużyny Michała Krausa, stawiając retoryczne pytanie o sens uprawiania piłki nożnej, w sytuacji, gdy ma się lat siedemnaście i czterdziesty piąty numer buta...Trener zamknął dyskusję absolutnie twierdzącą opinią, rozwiązując za jednym zamachem problem sprzętowy i mój dylemat: w co grać.

Zanim do tego doszło, Misiuk dopracowywał się legendy nieetatowego patrona braci uprawiającej futbol na dziko. Drużyny podwórkowe, parafialne, szkolne czy klasowe, ciągnęły do wylotu ulicy Kopernika w nadziei zagrania na prawdziwym, ligowym boisku. Ale na murawę nie łatwo było się dostać, bo w latach ówczesnych, podobnie jak i dziś, prezesi płytę piłkarską szanowali, a trenerzy patrzyli krzywym okiem na intruzów. A jednak gospodarz lubił się łamać; wpuszczał „intruzów" na obiekt, jeśli mieli ze sobą futbolówkę. Problem zaczynał się, jeśli nie było piłki własnej. Wtedy trzeba było uzbierać pięć złotych na piwo dla dobrodzieja, albo zgodzić się dobrowolnie pozbierać krowie łajno, z okalających płytę trawników. Nigdy nie dał się Paweł namówić na założenie siatek na bramki, słusznie zakładając, że nawet mistrzowskie mecze drużyn młodszych nie wymagają takich luksusów, jak sieć na słupki i poprzeczkę. Nie lubił tej roboty, zwłaszcza, że ówczesne sieci były bardzo ciężkie i można było na nie łowić nie tylko gole, ale i grubego zwierza. Fenomen Pawła wyczerpał się wraz z otwarciem nowego stadionu Polonii przy ul. Sportowej.

Po nim nastali inni włodarze, bardziej dostosowani do wyższego standardu potrzeb futbolistów . Spośród kilku jego następców najbardziej znany był „Poldek" (Leopold) Gurdziel, który prosto ze statusu rezerwowego bramkarza I zespołu (obronił karnego w Krakowie) przeszedł na etat gospodarczy. Wraz z żoną Marysią (byłą siatkarką) tworzyli przez ćwierć wieku koloryt personalny nowego obiektu. To serdeczne wspomnienie, niech wyrówna im lata nieopłaconej pracy, niedostatek szacunku. Niech będzie za honorowe odznaki, dyplomy i premie jubileuszowe, których nie doczekali.

Ryszard NIEMIEC

SPORT

Koszykówka

II liga mężczyzn

Wisła Kraków – Polonia 74:82 (39:38)

Dzień wcześniej wyjechała do Krakowa na mecz z Wisłą, przemyska Polonia. Miał wyczucie trener Służalek, że spotkanie nie będzie łatwe, Wisła broniąc honoru dawnych Wawelskich Smoków nie oddała tanio skóry.

W 30 minucie meczu krakowianie wykorzystując słabszy okres gry Polonii, głównie w ataku, straty piłek, niecelne rzuty, objęli 10 punktowe prowadzenie.

Na szczęście w obozie przemyślan znalazł się Krzysztof Mila, który wziął na siebie ciężar gry, by z Dariuszem Kobylańskim rozstrzygnąć spotkanie na korzyść Niedźwiadków.

Na 2 minuty przed końcem meczu był wynik 74:74, ale rzuty osobiste Kobylańskiego były bezbłędne, a taktyczne faule i próby rzutów 3 pkt ze strony wiślaków nie przyniosły żadnego rezultatu. Zwyżkę formy zasygnalizował Łaputin. Punkty dla Polonii zdobyli: Kobylański 26, Mila 16, Iwachnienko 12, Węglorz 9, Łaputin i Olszanecki po 8, Banaś 2, Makarewicz 1, Machała 0.

Najwięcej dla Wisły: Rozwora 18, Trojan 16, Malec i Suski po 12. **M.Z-ak**

Klasa M

Znicz Jarosław – Skawa Wadowice 112:85 (66:42)

W meczu o miejsca od 9 do 15 w klasie M, jarosławski Znicz odniósł piąte z kolei zwycięstwo.

Punkty w tym meczu zdobyli: G. Szczotka 41, Majcher 21, Buczek 14, Sieczka 13, Kubicki 11, Bogacz i Wysocki po 4, Hull i Miller po 2.

Piłka nożna pod dachem

W hali przemyskiego Ośrodka Sportu i Rekreacji rozegrano dwa ciekawe turnieje piłkarskie.

Przed tygodniem o puchar prezesa KKS Czuwaj walczyli juniorzy do lat 18. Na starcie szóstego już turnieju stanęło 10 drużyn z Polski południowo-wschodniej.Puchar zdobyli juniorzy Stali Rzeszów, którzy w finale pokonali Igloopol Dębica 2:1.

Gospodarz turnieju – przemyski Czuwaj zdobył trzecie miejsce po zwycięstwie nad Stalą Mielec 4:1.

Dość pechowo grali juniorzy lubaczowskiego Sokoła. Lubaczowianie w eliminacjach pokonali: Stal Sanok 3:0, Igloopol 2:1, zremisowali z przemyską Polonią 1:1 i po porażce ze Stalą Mielec 0:2, zajęli III miejsce w grupie.

Królem strzelców turnieju został zawodnik przemyskiego Czuwaju Andrzej Kot.

W niedzielę 13 lutego br. walczono z udziałem Galicji Drohobycz (Ukraina) w turnieju seniorów, w którym puchar ufundował wojewoda przemyski. Zygmunt Ciupiński wręczył go zespołowi przemyskiej Polonii. W finale pokonała ona Galicję 1:0.

W walce o III miejsce Czuwaj wygrał 4:3 z Budowlanymi Radymno. (Dynovia wyjechała wcześniej).

W eliminacjach osiągnięto wyniki: Polonia – Dynovia 4:3, Polonia – Budowlani 7:0, Dynovia – Budowlani 3:2, Czuwaj – Kamax Kańczuga 1:0, Czuwaj – Orzeł Przeworsk 6:0, Czuwaj – Galicja 0:4, Kamax – Orzeł 2:5, Kamax – Galicja 1:2, Orzeł – Galicja 1:3.

Najwszechstronniejszym zawodnikiem był Andrzej Porotariak z Drohobycza, królem strzelców Paweł Załoga z Polonii, a wyróżniającymi się zawodnikami uznano Piotra Nowaka z Dynovii i Krzysztofa Koraba z Kamaxu. **Z-ak**

Piłka ręczna

II liga kobiet

JKS – AZS AWF Kraków 25:21 (14:13)

Trudną przeprawę miały, grające bez kontuzjowanych M. Dobosz i V. Gilarskiej piłkarki ręczne JKS-u z tradycyjnie niewygodnym dla siebie przeciwnikiem.

Zwycięstwo jarosławianek wprawdzie nie było zagrożone – jedynie między 17 a 27 minutą AZS nieznacznie prowadził – jednak ich styl gry nie zachwycił licznie przybyłych kibiców. W JKS-ie udanie zadebiutowała, zdobywając 6 bramek, była reprezentantka Polski – Wanda Wójcik, do przerwy kilka skutecznych akcji prowadziła juniorka Jolanta Kopeć, zdobywczyni 4 bramek, a najskuteczniej rzucała Irina Awdiejewa (8 bramek). Pozostałe bramki zdobyły: B. Bosak, R. Fiałek po 2, A. Bury, M. Cholewa, J. Jarosz-Zbierak po 1. **(kram)**

Przed tygodniem wśród sponsorów turnieju o mem. L. Gduli pominęliśmy ZPDz „Jarlan" oraz zniekształcona została nazwa firmy PH-U Mors – Przepraszamy.

II liga mężczyzn

Górnik Libiąż – Czuwaj 31:26 (16:15)

Nie udało się Czuwajowi przełamać kompleksu górników z Libiąża. Na dodatek złego, przed spotkaniem rozchorował się Kazimierz Wiśniowski, który jedynie statystował kolegom.

Przemyślanie zagrali nieźle w ataku, rzucili 26 bramek, w końcówce już dochodzili rywala... i popełnili kilka błędów w obronie (w całym meczu też) – co kosztowało ich 5 bramkową porażkę. Dobry mecz rozegrał Uniżycki. On też zdobył najwięcej (7) bramek. Pozostałe zdobyli: Tkaczyk i Kalinowski po 5, Maćkowski 3, Jaworski i Sura po 2, Szechyński i Batko po 1. **Z-ak**

Mniej niż za jednego piłkarza

Sportowy budżet województwa

W centralnych sportowych publikatorach, często ogłaszane są ceny rynkowe za sportowców zmieniających barwy klubowe. Aktualnie za piłkarza klasy krajowej płaci się w granicach 1-3 miliardów złotych, i nie są to ceny ostateczne.

Kluby sportowe same decydują o swoich budżetach. Kogo stać kupuje, pnie się w hierarchii wyników, zabiega o sponsorów, reklamuje ich wyroby – jednym słowem sport bardzo szybko, z dawnej sfery nieprodukcyjnej, przystosował się do gospodarki wolnorynkowej.

Na obrzeżach wielkiego sportu toczy się walka o przetrwanie sportu masowego i tych wszystkich, którzy mają inicjatywę organizacyjną, a nie posiadają siły przebicia i argumentów. Czy mogą liczyć na budżet państwa?

Reprezentujący administrację państwową – Wydział Kultury, Kultury Fizycznej i Turystyki Urzędu Wojewódzkiego w Przemyślu na sport w 1993 roku wydał kwotę 1 miliarda 437 milionów. W porównaniu z ceną za jednego piłkarza – nie jest to kwota oszałamiająca, nawet gdy wydatki na ten cel ograniczone są tzw. zadaniami państwowymi. A wydawać pieniądze można na organizację imprez o zasięgu ogólnopolskim, wojewódzkim, regionalnym. Dalej, na szkolenie dzieci i młodzieży uzdolnionej sportowo (do wieku juniora), bezpieczeństwo na akwenach wodnych, wspieranie lokalnych inicjatyw promujących sport.

Charakter tych przedsięwzięć jest umowny, między administracją państwową a organizatorem.

W roku 1993 z kwoty 1mld 437 mln zł wydano na:

– Ludowe Zespoły Sportowe – 300 mln
– Szkolny Związek Sportowy – 179 mln
– Towarzystwo Krzewienia Kultury Fizycznej – 64 mln
– Wodne Ochotnicze Pogotowie Ratunkowe – 6 mln (planowano 50 mln).

Wydział wspierał okręgowe związki sportowe, głównie na organizację imprez popularyzujących dyscypliny sportowe. Związek piłki nożnej otrzymał – 62 mln, tyle samo związek żeglarski. Tenis stołowy 45 mln, koszykówki 34,5 mln, siatkówki 15 mln, Szachowe Stowarzyszenie Ziemi Przemyskiej 8 mln zł.

Kluby sportowe otrzymywały pieniądze na szkolenie dzieci i młodzieży uzdolnionej sportowo.

Z dotacji korzystały: Start Jarosław – 122,5 mln, Nurt Przemyśl – 93,5 mln, MKS MDK Przemyśl – 81 mln, Juwenia – 70 mln, Polbut i Czuwaj po 50 mln, Znicz Jarosław – 45 mln, Polonia – 43 mln, JKS – 35 mln, Żurawianka – 20 mln, Orzeł Przeworsk – 19 mln, Klub Karate – 5 mln.

Pozostałe wydatki to: wsparcie sekcji lotniczej przemyskiego MDK kwotą 10 mln, imprez dla dzieci specjalnych potrzeb edukacyjnych – 12 mln oraz 17 mln zł przeznaczono na nagrody. Pełny obraz nakładów na sport w województwie byłby możliwy, gdyby we wspomnianym wydziale zbiegały się nici i tych pieniędzy państwowych, i „obracanych" w klubach sportowych, i środków jakie dają samorządy miast i gmin. Z nieoficjalnych danych (za 1992 rok) samorządy wydały na sport kwotę – 9 mld 582 mln zł. Zważywszy, że w kwocie tej mieszczą się zadania inwestycyjne (pływalnia w Przemyślu, hale sportowe w Sieniawie, Gaci) to poza Przemyślem, Radymnem, Dynowem, Jarosławiem Gminą, samorządy nie rozpieszczają swoich sportowców. Ogółem wydały na zabawę w sport 0,06 proc. swoich budżetów (?!).

● O turystyce za tydzień.

J. ZAGULAK

Marek Ociesielski i inni...

Marka Ociesielskiego, Jana Szymańskiego i Jerzego Pacynę spotkałem na treningu przed Ogólnopolskim Turniejem Karate Kyokushinkai w Lublinie.

Po intensywnej rozgrzewce, toczyli na zmianę symulowane walki z... workiem bokserskim i gdy zobaczyłem co z nim wyprawiają, wiedziałem jedno, za żadne skarby nie stanąłbym do walki przeciwko nim, nawet gdyby mieli obie ręce związane z tyłu.

● **Panowie, odnosiłem wrażenie, że chcecie „zjeść" ten worek, czy tak wygląda też prawdziwa walka?**

Marek Ociesielski: – *Nie całkiem, przede wszystkim w walce stoi przed nami żywy człowiek, teoretycznie tak samo dobry jak my, jest w ciągłym ruchu, więc trudno go trafić, na zadane ciosy oddaje swoje, więc i nam sił ubywa szybciej. Tak więc, walka wygląda całkiem inaczej, ale taki trening jest konieczny.*

● **Ale to nie jest chyba typowy trening?**

– *Oczywiście, że nie, normalnie w różne dni trenujemy różne elementy np. techniki podstawowe, kata – czyli układy ciosów, bloków i kopnięć w ruchu, walkę z partnerem itp., oprócz tego, ale to już poza tą salą, chodzimy do siłowni, czasem na basen i dużo biegamy. My, którzy startujemy w zawodach, trenujemy 5-6 dni w tygodniu, zwykle dwa razy dziennie.*

● **A ile to już lat tych treningów i co robicie oprócz karate?**

M.O: – *Siedem. Jestem instruktorem, więc szkolę innych, pozostały czas to sporty uzupełniające.*

Jan Szymański: – *Dziewięć. Pracuję w Muzeum Narodowym, lubię narciarstwo i spadochroniarstwo.*

Jerzy Pacyna: – *Siedem. Jestem instruktorem w Radymnie, podoba mi się balet i taniec.*

● **To sporo, można się przyzwyczaić.**

M.O: – *Karate Kyokushinkai jest naprawdę ciężką szkołą, ból i kompletne wyczerpanie są codziennym elementem, ćwiczymy nawet w ten sposób, by przyzwyczaić organizm do bólu, to może wyglądać dziwnie, gdy np. kopiemy się nawzajem, ale to jedyna droga, bo w tym stylu nie używa się ochraniaczy podczas walk. Oczywiście dochodzi do kontuzji, karate to sport urazowy, ale jesteśmy na to przygotowani, a reguły walki są bardzo ścisłe i rygorystycznie przestrzegane, każde przekroczenie przepisów kończy się wykluczeniem.*

● **Kojarzy się często karate z wyczynami w postaci łamania desek czy rozbijania murów, nawet głową, co to z kolei ma wspólnego ze sportem?**

J.S: – *Podczas zawodów ten element decyduje niekiedy o zwycięstwie lub przegranej. Przy nie rozstrzygniętej walce robi się próby tameshiwari, czyli łamania określonej ilości i grubości desek, historie z murem nie mają nic wspólnego ze sportem.*

● **Jak przyjęliście zwycięstwo w plebiscycie „ŻP"?**

M.O: – *To przede wszystkim wygrana karate Kyokushinkai i tak ją odbieramy. Ja jako instruktor mam szczególne powody do zadowolenia, bo to oznacza, że moja praca nie idzie na marne.*

● **Jerzego Pacyny nie było na liście, a uzyskał sporo głosów.**

J.P: – *To chyba potwierdza popularność tego sportu i tego co robimy, a wynik plebiscytu dowodzi, że robimy to nie tylko dla siebie.*

● **Dziękuję Wam za rozmowę, życzę powtórzenia wyniku w plebiscycie za rok i jak najlepszych walk w Lublinie.**

Rozmawiał Ryszard KOSTERKIEWICZ

Echa Plebiscytu

Tradycyjnie już, przed zakończeniem karnawału, Wydział Sportu i Turystyki Urzędu Miejskiego w Przemyślu zorganizował w dniu 5 lutego br. w salach Klubu Garnizonowego bal przeznaczony dla sportowców i ich sympatyków. Na balu wykorzystano nasz Plebiscyt i wolę Czytelników „ŻP" – wyboru najpopularniejszych sportowców woj. przemyskiego za 1993 rok.

Cieszy fakt, że nowy wojewoda, Zygmunt Ciupiński znalazł czas, by na początku swego urzędowania spotkać się ze sportem.

Mamy nadzieję, że nie będzie to tylko od święta.

Podczas balu, właśnie wojewoda Ciupiński oraz dyrektor Wydziału Kultury, Sportu i Turystyki UW w Przemyślu Mariusz Olbromski uhonorowali sportowców dyplomami uznania i nagrodami. Nie przepuszcza takich okazji przewodniczący Rady Miasta Andrzej Matusiewicz, który wraz z wiceprezydentem Leszkiem Krzywoniem wręczyli nagrody „swoim" sportowcom.

Za reakcję władz na nasz apel – dziękujemy.

Redakcja

Środa 16 lutego

18.40 Superpiątka: Koszmarny sen – serial sensacyjny USA
19.30 Superhity z USA – amerykańska lista przebojów
20.00 Kalifornijskie laleczki – komedia USA (1981 r., 108 min.), reż. Robert Aldrich, wyst.: Peter Falk, Vicki Frederick
21.50 Notatnik filmowy: Cinema, cinema... – Canal Plus w ATV
22.20 Mgła – horror USA (1980 r., 84 min.), reż. John Carpenter, wyst.: Adrienne Barbeau, Janet Leigh, Jamie Lee Curtis

Czwartek 17 lutego

17.30 Program lokalny z Przemyśla
18.30 Początek bloku ATV
18.35 Powrót do Edenu (16) – serial australijski
19.25 Rodzina Potwornickich: Herman-kosmonauta – komedia USA (1989 r., 26 min.), wyst.: John Schuck, Lee Meriwether
20.00 Duch – horror USA (1982 r., 109 min.), reż. Tobe Hooper, wyst.: Jobeth Williams, Craig T. Nelson
21.55 Muddy Waters – koncert (2)

Piątek 18 lutego

17.30 Papa Castor opowiada – francuski film animowany
17.45 Szalone bobasy – francuski film animowany
18.10 Królewscy przyjaciele: Przygoda Dawidka – film animowany USA
19.00 Santa Barbara – serial USA
19.45 Filmowe szaleństwo: Rodzina Adamsów II
20.00 Fort Boyard – francuska gra telewizyjna
21.20 Podążaj za światłem – dramat USA (90 min.), reż. Mike Robe, wyst.: Linda Hamilton, Piper Laurie
• Historia dziewięcioletniego chłopca, u którego lekarze wykryli wirusa HIV. Matka stara się złagodzić cierpienie syna i przygotować go do śmierci.

Sobota 19 lutego

16.30 Program lokalny z Przemyśla
17.00 Papa Castor opowiada – francuski film animowany
17.45 Szalone bobasy – francuski film animowany
18.10 Popeye i Lampa Alladyna – film animowany USA
18.35 Dryfujące kontynenty – francuski film animowany
19.00 Santa Barbara – serial USA
20.00 Przełomy Missouri – western USA (1976 r., 126 min.), reż. Arthur Penn, wyst.: Marlon Brando, Jack Nicholson
• Akcja rozgrywa się w Montanie, w latach osiemdziesiątych XIX stulecia. Twardzi pionierzy walczą z przyrodą o każdą piędź ziemi, pracując od rana do nocy. Są jednak również tacy, którzy wolą żyć z cudzej pracy, np. Tom Logan (Jack Nicholson), herszt bandy złodziejaszków. Szczególnie nękany przez bandytów farmer Braxton postanowił poszukać pomocy u groźnego rewolwerowca Clytona (Marlon Brando).
22.10 Notatnik filmowy: Cinema, cinema – Canal Plus
22.35 Do trzech razy... strach – horror USA (1986 r., 65 min.), wyst.: Justine Baterman, Marc McClure, Christopher Atkins
• Trylogia, w której skład wchodzą trzy opowieści z dreszczykiem. Oprócz trzymającej w napięciu fabuły wszystkie one charakteryzują się zaskakującą pointą.

Niedziela 20 lutego

17.30 Papa Castor opowiada – francuski film animowany
17.45 Królewscy przyjaciele: Oryginalna piierwsza dziesiątka – film animowany USA
18.35 Flip – amerykański magazyn młodzieżowy
19.00 Santa Barbara – serial USA
20.00 Cichy grzmot – film przygodowy USA (94 min.), reż. D. Ride, wyst.: Victor Steinbach, June Chadwick
• Próba poderwania w barze ładnej dziewczyny powoduje lawinę niesamowitych przygód w sercu Afryki. Dwaj cudzoziemcy stają się przypadkowo świadkami zamachu wojskowego.
21.35 Judy Collins – koncert

Poniedziałek 21 lutego

18.35 Opowieści egzotyczne: Najlepsi przyjaciele – serial USA, reż. Ron Statlof, wyst.: Peter Graves, Aleks Cord, Carol Lynley
• Dwaj mężczyźni zakochani w jednej kobiecie prowadzą o nią bezpardonową walkę.
19.30 Superhity z USA – amerykańska lista przebojów
20.00 Jankesi – melodramat USA (1979 r., 141 min.), reż. John Schlesinger, wyst.: Richard Gere, Vanessa Redgrave

Wtorek 22 lutego

18.35 Powrót do Edenu (17) – serial australijski
19.25 Rodzina Potwornickich: Pokaż gardło – komedia USA (1989 r., 26 min.), wyst.: John Schuck, Lee Meriwether, Howard Morton
20.00 Fort Boyard – francuska gra telewizyjna
21.20 Podążaj za światłem – dramat USA, reż. Mike Robe, wyst. Linda Hamilton

CHEMKOP-GEOWIERT
STUDNIE WIERCONE
wykonuje wszystkie prace geologiczne i hydrogeologiczne (projekty, ekspertyzy wiercenia)
przyjmujemy zgłoszenia telefoniczne
47-949 Przemyśl
1051/4

USŁUGI

● Wypożyczalnia nakryć stołowych. Skołoszów 180. G18005a/14
● Instalacje gazowe i c.o. Przemyśl, Paderewskiego 14/17. R63/5
● MECENAS – pośrednictwo w obrocie nieruchomościami. Przemyśl, ul. Katedralna 5/7, tel. 47902. R77/5
● Video Tomex 2 Profesjonalne videofilmowanie. Tel. 47478. F32b/5
● Studio filmowe w Przemyślu oferuje videofilmowanie, fotografie, montaż filmów amatorskich. Tel. 3306 po 16.00. RU6/5

● Wypożyczalnia i komis płyt kompaktowych. Dworskiego 13. R156/2

● Chemia. Korepetycje. Tel. 47321. R196
● Naprawa pralek, lodówek, maszyn do szycia. T. Gałęza ul. Słowackiego 42a. Tel. 47019. R187/2

● Usługi biura rachunkowego, doradztwo podatkowe. Tel. 47-309. F53/2

● TĘCZA – Przemyśl, Katedralna 3. Usługi tapicerskie. R202

SPRZEDAŻ

● Folia zielona i niebieska. Substrat torfowy 80 i 40 litrów. Skołoszów 180. G18005b/7
● Żuk blaszak. Tel. 46801. R161/2

● Siatka ogrodzeniowa. Kochanowskiego 22, tel. 7395. R157/5

● Sprzedam szeregówkę (stan surowy) Bielskiego. Wiadomość: Wieniawskiego 5/15 IVp w godz. 17 do 19. R164
● Sprzedam działkę 0,58ha w Łętowni. Tel. 10014. R167/2
● Sprzedam działkę budowlaną uzbrojoną o pow. 1,45 ha – Kuńkowce 83 oraz pianino. Wiadomość: Przemyśl, ul. Armii WP 18/16. R172/2
● Fiat 126p (1982 rok). Tel. 46005 po 16. R174
● Sprzedam mieszkanie własnościowe. Tel. 1215 w. 264. R175
● Działki budowlane 11 arowe. Przemyśl, tel. 2861 w. 381 po 17. R177
● Stół bilardowy – francuski (8). Cena 25 mln. Żurawica 77. R178/a
● Sprzedam działkę budowlaną w Żurawicy i w Przemyślu. Tel. 13323. R179/a
● Sprzedam działkę w Bolestraszycach obok stacji PKP Żurawica. Tel. 13323. R179/b
● Tanio sprzedam dom i działkę 18 a. Wiadomość: Tel. 15220 w. 226 po 17. R182
● Sprzedam działkę budowlaną 735 m kw. ul. Dożynkowa. Przemyśl, tel. 3231. R183
● Sprzedam opel kadet 1,3 (1986), biały, 3-drzwiowy, katalizator. Radymno, tel. 605. RU12
● Sprzedam Żuka (1990) skrzyniowy, 45 mln. Tel. 1216 w 531. R135
● Sprzedam działkę w Jarosławiu ze starym budynkiem o pow. 0,26 ha. Tel. Przemyśl 5824. R186
● Sprzedam agregat prądotwórczy 4 KW, przyczepę rolniczą – niską – do remontu, kosiarkę konną. Ostrów 305. R189
● Sprzedam audi 100, rocznik 1982, czerwony metalic, silnik 2200 benzyna. Przemyśl, ul. Rzeźnicza 1 – warsztat samochodowy lub tel. 3708 po godz. 20. R191
● Garaż. Rycerskie. 46220. R192
● Sprzedam dom w stanie surowym z działką 28a. Wiadomość: Plac Legionów 7/7. R193/2
● Sprzedam działkę budowlaną, uzbrojoną 1 ha. Orły przy E-40. Przemyśl, tel. 6166. R194
● Sprzedam fiata 126p (1984). Tel. 47706. R195
● Produkcja i sprzedaż desek podłogowych i listew przyściennych. Sprzedam parkiet jesionowy. Przemyśl, Sielecka 112. R163/2
● Sprzedam żuka – skrzyniowy (1986). Tel. 7370. R198/2
● Sprzedam poloneza traka (listopad 90). Tel. 46441. R199/2
● Sprzedam dom (gaz, c.o., woda). Drohojów 62. R203/3
● Sprzedam samochód osobowy zastawa 1100p – cena 13 mln. Przemyśl, ul. Kopernika 26/15. P5
● Sprzedam perkusję „AMATI". Oleszyce. Tel. 376. P6

MIESZKANIA

● Okazja! Zamienię mieszkanie 35m kw. na większe z dopłatą lub spłacę dług. Tel. 5534. G163/5

● „BROKER" – sprzedaż, wynajem mieszkań, lokali, domów, działek. Wyceny, ekspertyzy techniczne. Przyjmujemy oferty – Przemyśl, Rynek 5, tel. 5609. G18016/10

● Poszukuję mieszkania do wynajęcia. Wiadomość: tel. 47966. R133/2
● Kupię mieszkanie 3,4 pok. na Zasaniu. 46366. R162b/2
● Małżeństwo poszukuje mieszkania do wynajęcia. Tel. grzecznościowy 7334. R184
● Zamienię własnościowe M-5 z garażem, po kapitalnym remoncie (Kmiecie), na domek lub piętro w kamienicy z lokalem handlowym. Tel. 1213 w. 514. F49/a
● Mieszkanie 4 pokojowe (komfort) na 2 pokojowe (komfort). Śnigurskiego 9/7 godz. 19 – 20. R169
● Mieszkanie kwaterunkowe w Przemyślu zamienię na Jarosław. Tel. 3351 do 15, po 2695. RJ6

LOKALE

● Sprzedam lub wynajmę lokal o pow. ok. 70m kw. na Zasaniu. Tel. 3070. R162a/2
● Poszukuję lokalu na sklep do wynajęcia. Oferty: redakcja. R170/2
● Sklep z salą do zabaw w Kosienicach. Wiadomość: Żurawica 77. R178/b

BIZNES

● JM KOMANDOR polsko–kanadyjskie joint venture, montująca i sprzedająca szafy wnękowe poszukuje Autoryzowanego Przedstawiciela. Warszawa, tel. 190748 lub 190864. K481/5

KUPNO

● Kupię tarcicę dębową, kloce dębowe. Wiadomość: Grunwaldzka 3a – Przemyśl. Wyrób trumien. Tel. 7580. R173/2
● Kupię pole lub działkę budowlaną w Wapowcach. tel. 1213 w. 514. F49/b
● Kupię szczękę lub wydzierżawię. Tel. 46-174 w godz. 6.00-10.30 i po 20. R-204

ZGUBY

● Unieważniam zaświadczenie o prowadzeniu działalności gospodarczej – krawiectwo, handel, usługi na nazwisko Karaś Agnieszka. R185
● Zgubiono zaświadczenie o działalności gospodarczej na nazwisko Józefa Zawadzka. R197

PRACA

● Przyjmę pracę opiekunki do dziecka. Przemyśl, tel. 2881 w. 979. RU11
● Dwie młode panie chętnie zajmą się opieką nad dziećmi lub osobami starszymi. Oferty: redakcja. R176
● Posiadam samochód osobowy – poszukuję propozycji. Tel. 1231 w. 771. R188

BIURO OBROTU NIERUCHOMOŚCIAMI
BROKER
RYNEK 5, PRZEMYŚL, TEL.56-09
oferuje między innymi:
do sprzedania
Obiekt handlowo-mieszkalny, pow. handlowa 300m2, pow. mieszkalna 70m2, Przemyśl 1168mln zł
Szeregówka-segment o pow. ogólnej 330m2, Sanok 560mln zł
Kamienica pow. 550m2, na działce6 arów, Przemyśl 800 mln. zł
Mieszkanie M4, 50m2, garaż, telefon, Przemyśl 335mln. zł
1/2 domu drewnianego 60m2 na działce 4,5 ara, Lubaczów 90mln zł
do wynajęcia
Lokal na hurtownię 140 m2 i 160 m2, Zasanie
Lokal na sklep lub hurtownię 80 m2 – Stare Miasto
lokal biurowy - 218 m2 w centrum miasta
działki
6 arów, budowlana, wraz z domkiem letniskowym, Przemyśl 150 mln. zł
12 arów, budowlana, Przemyśl 180 mln. zł
17,5 ara, Bielskiego, Przemyśl 180 mln. zł
Poszukujemy mieszkań do sprzedaży i wynajęcia, oraz lokali handlowych

LUSTRA BELGIJSKIE
GLAZURA, TERAKOTA, KLEJE, FUGI
LePio
PRZEMYŚL
UL.FRANCISZKAŃSKA 18
ul. 3 MAJA 57
SKLEP CZYNNY 8.00-18.00
SOBOTA 8.00-14.00
TRANSPORT PŁYTEK GRATIS
g18166/5

Wydawca: „Ziemia Przemyska" spółka z o.o, ul. Barska 15, 37-700 Przemyśl
Redaguje zespół: Artur Wilgucki (red. nacz.), Lilianna Kaszuba (sekr. red.), Jacek Szwic, Dariusz Delmanowicz, Łucja Wiszlańska (kultura), Józef Zagulak (sport). **Autorzy współpracujący:** Ryszard Głowacki, Wacław Kramarz, Ryszard Niemiec, Ryszard Tłuczek, Dorota Wilk (Jarosław).
Dział techniczny: Przemysław Oleksyn (red. tech.), Mariusz Kościuk (red. graf.), Maria Wojcieszonek (skład komp.), korekta: Zofia Bobrowicz, Józef Tas.
Sekretariat: Beata Jędruch.

● TYGODNIK REGIONALNY
ŻYCIE PRZEMYSKIE
REDAKCJA:
37-700 Przemyśl, ul. Barska 15
tel. 22-00, 30-41, 30-42, fax 73-84
oddz. Jarosław, Rynek 6, tel. 20-34

Redakcja nie zwraca materiałów nie zamówionych oraz zastrzega sobie prawo adiustacji i ewentualnego skracania tekstów oraz zmiany ich tytułów. Poglądy prezentowane w publikowanych materiałach nie zawsze są zgodne z poglądami redakcji.
Ogłoszenia przyjmuje sekretariat redakcji, oddział w Jarosławiu, oraz Wydz. Administracyjny UM w Przemyślu (tel. 57-34); ponadto ogłoszenia drobne są przyjmowane we wszystkich placówkach pocztowych. Redakcja nie odpowiada za treść ogłoszeń.
Druk: Spółdzielnia Inwalidów „Praca", Przemyśl

GABINET OKULISTYCZNY

Przemyśl ul. Mickiewicza 25
tel. 47-610

KOMPUTEROWE BADANIE WZROKU

- badanie dna oka
- badanie pola widzenia
- dobieraie szkieł
- soczewki kontaktowe

PRZYJMUJĄ SPECJALIŚCI OKULIŚCI

- LEK. EDWARD KONOWALCZYK
- LEK. ALICJA PELCZARSKA
- LEK. STEFAN SOCHACKI

SKLEP OPTYCZNY
ul.Mickiewicza 25
czynny
od 9.00 do 18.00

9 169287/10

»DIHARD«

BLACHA OCYNK
płaska i trapezowana
TANIO !

Jarosław, ul. Krakowska 32,
tel. 34-77, 51-13, fax 60-12
Radymno, ul. Kolejowa

SANDENT
Przemyśl, ul. Wodna 13

- leczenie i usuwanie zębów w uśpieniu
- pełny zakres usług stomatologicznych i protetycznych

czynny: wtorek, środa 15.00-19.00
czwartek 16.00-18.00
tel. 75-03 codziennie

F.H.U. "PILAR - POL"

przedstawiciel szwedzkiej "HUSQVARNY"
i polskiej "DOLPIMY"
oferuje:

- pilarki spalinowe i elektryczne
- przecinaki do asfaltu i betonu
- kosiarki ogrodowe
- części zamienne do w/w urządzeń

zapraszamy do naszych sklepów w godz. 9.00-16.00

zapewniamy pełny serwis

Przemyśl, ul. Borelowskiego 10,
Dynów, ul. Mickiewicza 14

KONTYNENT '94

RENAULT

TO PEŁNA GAMA SAMOCHODÓW
I KOMPLETNA OBSŁUGA SERWISOWA

UWAGA !

Już od 21 stycznia `94.

NOWE - BARDZO ATRAKCYJNE CENY
NAJPOPULARNIEJSZYCH MODELI RENAULT

TWINGO - od 194 mln.*
CLIO - od 194 mln.*
RENAULT 19 - od 245 mln.*

*w/g kursu DM w NBP z dn. 13.01.94 r.

SPRZEDAŻ - GOTÓWKOWA, RATALNA ORAZ LEASING

ZAPRASZAMY:
CODZIENNIE 9.00 - 16.30
SOBOTA 9.00 - 13.30

LESZEK TADLA
AUTORYZOWANY DEALER RENAULT
37-700 PRZEMYŚL, UL. LWOWSKA 11A, TEL/FAX (0-10) 6253

RENAULT
TO PEŁNIA ŻYCIA

NOWOŚĆ !!!

rehabilitacyjno-bioenergoterminczne
wkładki do obuwia
w sprzedaży hurtowej i detalicznej
w sklepach obuwniczych
PH"Polbut"Przemyśl
Rynek 18
Jagiellońska 21

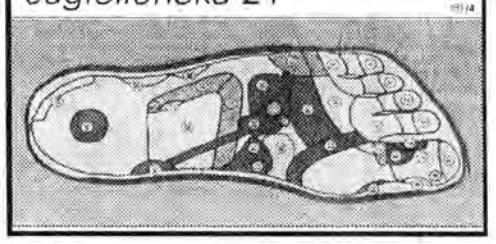

To miejsce czeka na Ciebie

biuro ogłoszeń "Życia Przemyskiego"
Przemyśl, tel. 22-00, 30-41, 30-42, fax 73-84
Jarosław, 20-34

CENTRUM WSPIERANIA BIZNESU
BUSINESS SUPPORT CENTRE
W PRZEMYŚLU

Sponsorowane przez Fundusz Współpracy ze środków Komisji Wspólnot Europejskich

Sponsored by the Cooperation Fund from the assistance of the Commision of the European Communities

OFERUJE MAŁYM I ŚREDNIM FIRMOM

1. Doradztwo kredytowe, finansowe, prawne, marketingowe.
2. Przygotowanie wniosków kredytowych.
3. Opracowywanie biznes-planów i programów naprawczych.
4. Pośrednictwo w poszukiwaniu partnerów gospodarczych.
5. Informacje o firmach
6. Sporządzanie ofert handlowych w językach obcych.
7. Pomoc w rozpoczynaniu działalności gospodarczej.

Zapewniamy pełną dyskrecję

Rozpoczynający działalność mile widziani

ZAPRASZAMY! 37-700 Przemyśl, Rynek 9
tel./fax 47-451, godz. 9.00-16.00

oferujemy również kursy organizowane przez Rzeszowską Szkołę Menagerów w porozumieniu z Funduszem Współpracy, który szkolenia dofinansowuje

Proponujemy następujące tematy szkoleniowe:

1. **ZARZĄDZANIE FIRMĄ** — kurs adresowany do szefów firm lub tych, którzy chcieliby zostać menagerami
2. **KSIĘGUJ RAZEM Z NAMI** — dla ludzi biznesu, którzy sami chcą być księgowymi
3. **BIZNES-PLAN** — wszystko o tym, jak przygotować ten ważny dokument
4. **UWARUNKOWANIA PRAWNE DZIAŁALNOŚCI GOSPODARCZEJ** — dla tych, którzy chcą robić interesy zgodnie z prawem
5. **SYSTEM PODATKOWY** — aktualny stan przepisów skarbowych i ich interpretacja

ZAINTERESOWANYCH SZCZEGÓŁOWYMI INFORMACJAMI
ZAPRASZAMY DO NASZEGO BIURA
LUB PROSIMY O KONTAKT TELEFONICZNY

141/10

ZAKŁAD USŁUG INFORMATYCZNYCH

organizuje kolejne **KURSY KOMPUTEROWE**

- podstawy obsługi komputerów IBM PC – 24 godz. - 600 tys. zł
- Przegląd programów użytkowych – 18 godz. - 550 tys. zł

Zapisy: tel. 63-73

Przemyśl, ul. Śnigurskiego 9
(wt., śr., piąt., godz. 16.30-18.00)

»DIHARD«

Cement portl. 350

Jarosław, ul. Krakowska 32,tel. 34-77, 51-13, fax 60-12
Radymno, ul. Kolejowa (rampa)
Radymno, ul. Złota Góra (Rolbud)

Kupując teraz dużo, zaoszczędzisz !
Dla hurtowników upusty cenowe !

S.Rz. SPÓŁDZIELNIA RZEMIEŚLNICZA "PRZYSZŁOŚĆ"

Rok zał. 1947
Przemyśl, ul. Grunwaldzka 13

Skład Materiałów Budowlanych, ul. Moniuszki 6, tel. 32-47, 38-38

oferuje w cenach promocyjnych:

- płyty kartonowo-gipsowe i akcesoria NIDA GIPS
- blachy, kształtowniki, rury: czarne, ocynkowane, miedziane, powlekane, PE
- osprzęt i grzejniki convector
- zaprawy klejące ACO
- systemy odwadniające
- płytki ścienne, podłogowe ATLAS
- ceramikę sanitarną JASIENICA
- rynny dachowe z UPVC MARLEY
- wysokiej jakości rury i kształtki z PVC - MABO
- farby emulsyjne, olejne, masy tynkarskie POUFARB DĘBICA
- papę, lepik, styropian, wełnę minralną
- wiele innych, ciekawych, nowoczesnych (500 pozycji) tanich materiałów

OFERTA SPECJALNA
-kompleksowe zaopatrywanie budów we wszelkie materiały na wynegocjowanych warunkach cenowych z nieodpłatną dostawą na plac budowy

Sklep, ul. Grunwaldzka 13, tel. (0-10) 57-27 *oferuje:*

- meble pokojowe, kuchenne, meble tapicerowane
- płytki ścienne i podłogowe, kleje, fugi
- porcelanę ścienną, wanny, brodziki
- rury, armaturę i osprzęt wod.-kan., c.o.,gaz
- artykuły wyposażenia mieszkań i wiele innych

PONADTO OFERUJEMY
wyroby własne rzemieślników: materiały budowlane, wyroby metalowe, meble, artykuły gospodarstwa domowego itp. Duży wybór, niskie ceny, możliwość wykonania wyrobów i usług wg indywidualnego zamówienia.

OFERTA SPECJALNA

- budowa domków jednorodzinnych wolnostojących i szeregowych na terenach własnych, powierzonych w/g najnowszych norm i technologii - ceny konkurencyjne -
- budowa pod klucz
- budowa domów wielorodzinnych i usługowych na warunkach j.w.
- wszelkie roboty remontowe i budowlane: od przestawiania pieców, malowania, usług ślusarskich po roboty j. w.
- wykonywanie mieszkań na poddaszach - szukanie odpowiednich strychów - doradztwo

Marek Kordyś
specjalista laryngolog
przyjmuje:
pon, śr, pt od 14.00 do 15.00
ul. Śnigurskiego 10, Przemyśl

PROREK-ART S.C.
UL. RATUSZOWA 8

REKLAMA NA ŁAWKACH
TEL. 47-309
WYKONUJEMY RÓWNIEŻ: TABLICE REKLAMOWE, SZYLDY, KASETONY, NAPISY NA SAMOCHODACH, ORAZ TO, CO SOBIE KLIENT WYMYŚLI !

NOWOŚĆ

»DIHARD«
HURTOWNIA KLEJÓW I ZAPRAW
ATLAS - ceny fabryczne
37-500 Jarosław
ul. Krakowska 32, tel. 34-77,51-13, fax 60-12

MARKO EXIM
Przedsiębiorstwo Handlu Zagranicznego
37-700 Przemyśl, ul. Lwowska 36a, tel. 50-71, fax 47-072
oferuje z importu:
artykuły spożywcze
Dr.Oetker
Tchibo
PODAJ TO, CO NAJLEPSZE
Knorr
Hochland
Jacobs
oraz artykuły chemii gospodarczej w sieci ORIENTAL
Regionalne Centrum Chemii Gospodarczej
SKŁAD HURTOWY
ORIENTAL

czas na Ciebie

TYGODNIK REGIONALNY ŻYCIE PRZEMYSKIE
biuro reklam i ogłoszeń, Przemyśl, ul. Barska 15, tel. 22-00. 30-41, 30-42, fax 73-84
Jarosław, Rynek 6. tel. 20-34

WÓJT GMINY STUBNO

ogłasza

pisemny konkurs ofert

na stanowisko Sekretarza Gminy w Stubnie

1. Kandydaci powinni spełniać następujące warunki:
– wykształcenie wyższe administracyjne lub prawnicze
– co najmniej 3-letni staż pracy w administracji
– znajomość spraw i przepisów administracji samorządowej i państwowej.

2. Oferty winne zawierać zgłoszenie udziału w konkursie wraz z motywacją,
– życiorys z opisem pracy zawodowej
– dokumenty stwierdzające posiadane wykształcenie i staż pracy.

Oferty należy składać w sekretariacie Urzędu Gminy w Stubnie w terminie 7 dni od ukazania się ogłoszenia w prasie.

R-201

Syndyk masy upadłości Gminnej Spółdzielni „Samopomoc Chłopska" w Radymnie

ogłasza przetarg nieograniczony

na sprzedaż:

1. Sklep z działką o pow. 9 a w Nienowicach
cena wywoławcza – 140.000.000 zł
2. Samochód „Robur" LD-3000, nr rej. PRB 307 E
cena wywoławcza – 42.000.000 zł
3. Urządzenia do Rozlewni Wód Gazowanych
w cenie od 4.000.000 do 7.000.000 zł

Przetarg odbędzie się w dniu 25 lutego 1994 r. o godz. 11.00 w budynku pawilonu handlowego, I piętro, w Radymnie przy ul. Rynek.
Warunkiem przystąpienia do przetargu jest wpłata wadium w wysokości 10 % ceny wywoławczej w kasie spółdzielni, najpóźniej w dniu przetargu.
Zastrzega się prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.

F-56

Podziękowanie

Dowódcy i Orkiestrze Jednostki Wojskowej 14 Brygady Pancernej w Przemyślu za uatrakcyjnienie zabawy karnawałowej poprzez dodanie bezpłatnej oprawy muzycznej
serdeczne podziękowania składają
Dzieci i Pracownicy Przedszkola Miejskiego Nr 13 w Przemyślu

R-200

PEDIATRYCZNE WIZYTY DOMOWE
tel. 28-81 wew. 578
Lek. med.
Anna Seidel-Pilecka

Twój najlepszy wybór !!!
Drukarko-kopiarki Kopiarki UTAX
Autoryzowany dealer BIUROTEX - SERVICE
Przemyśl, ul. Słowackiego 44, tel. 32-18

Zarząd Gminy i Miasta w Kańczudze

ogłasza przetarg ofertowy

na wykonanie następujących czynności komunalnych na terenie miasta Kańczuga w roku 1994:

– utrzymanie czystości ulic i chodników
– utrzymanie zieleni miejskiej
– administracja i utrzymanie czystości w szaletach miejskich.

Bliższych informacji o zakresie wymienionych prac będzie można uzyskać w biurze Urzędu Gminy i Miasta w Kańczudze przy ul. Konopnickiej lub telefonicznie pod nr. Kańczuga 10 i Przeworsk 32-65.

Termin składania ofert upływa po 7 dniach od daty ukazania się niniejszego ogłoszenia.

K-486

URZĄD CELNY w Przemyślu
poszukuje
do wynajęcia na terenie miasta Przemyśla pomieszczeń biurowych o pow. użytkowej ok. 800m2.
Oferty pisemne lub telefoniczne kierować na adres Urzędu ul. Zaciszna 4, tel. 62-61 do 64, wew. 5.

Zakład Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej w Radymnie

ogłasza przetarg nieograniczony

na wynajem lokali użytkowych, w Radymnie, przy ul.:
1) Rynek 8 o pow. użytk. 74,75 m kw.,
cena wywoławcza 50.000 zł /1 m kw./m-c
2) Lwowska 4 o pow. użytk. 47,85 m kw.,
cena wywoławcza 20.000 zł/ 1 m kw./m-c

Przetarg odbędzie się w formie licytacji ustnej, dnia 25.02.1994 r. o godz. 10.
Warunkiem przystąpienia do przetargu jest wpłacenie wadium w wysokości 10 % ceny wywoławczej, w kasie naszego Zakładu – przed przetargiem.

Zastrzega się prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.

K-487

PRYWATNY SPECJALISTYCZNY gabinet lekarski
ul. Słowackiego 13/6 Przemyśl
przyjmują:
Dr n.med. Adam Wąsik
specjalista chorób wewnętrznych
poniedziałki i środy 16.00-17.00
Lek. med. Barbara Wąsik-Gąska
specjalista dermatolog i wenerolog
poniedziałki i czwartki 15.00-16.00
Lek. med. Jacek Gąska
specjalista chorób wewnętrznych
wtorki i czwartki 16.00-17.00
47-137
możliwość wizyt domowych

16 lutego - - 22 lutego

Cud miłości

FILM Wtorek Program 1: 20.25

W rodzinie posiadającej już jedno dziecko, przychodzi na świat drugie, chore na autyzm. Diagnoza lekarska jest okrutna i jednoznaczna – nie ma nadziei na wyleczenie. Najlepszym wyjściem, według lekarzy, jest oddanie dziecka do specjalistycznego zakładu opiekuńczego. Zdesperowani rodzice, po odwiedzeniu kilku placówek tego typu, decydują się sami opiekować chorym dzieckiem.

Przy pomocy rodziny zaczynają trudną walkę o przywrócenie mu sprawności. Czytają dostępną literaturę, przeprowadzają konsultacje z kolejnymi lekarzami i psychologami, sami eksperymentują.

Godziny żmudnych ćwiczeń, pełne poświęcenie matki, która zajmuje się chłopczykiem bez przerwy, przynoszą widoczne rezultaty. Badania lekarskie potwierdzają wspaniałe postępy w rehabilitacji dziecka.

Efektem wieloletniego wysiłku i determinacji rodziny jest w zasadzie, całkowite wyleczenie dziecka. Chłopiec chodzi do normalnej szkoły, jest zdrowy.

W ostatnich latach rodzi się coraz więcej dzieci autystycznych. Żyją one w swoim wewnętrznym świecie, oderwane od rzeczywistości. Nie można z nimi nawiązać kontaktu. Lekarze nie poznali jeszcze do końca przyczyn tej choroby.

Film „Cud miłości" oparty jest na autentycznych wydarzeniach. Jego bohaterowie prowadzą w Stanach Zjednoczonych klinikę, w której stosując opracowaną przez siebie metodę, pomagają rodzinom i ich chorym dzieciom.

Film wyprodukowano w 1979 roku. Reżyseria: Glenn Jordan. W rolach głównych wystąpili: James Farentino, Stephen Elliot, Henry Olek.

Notorious

FILM Sobota Program 1: 20.30

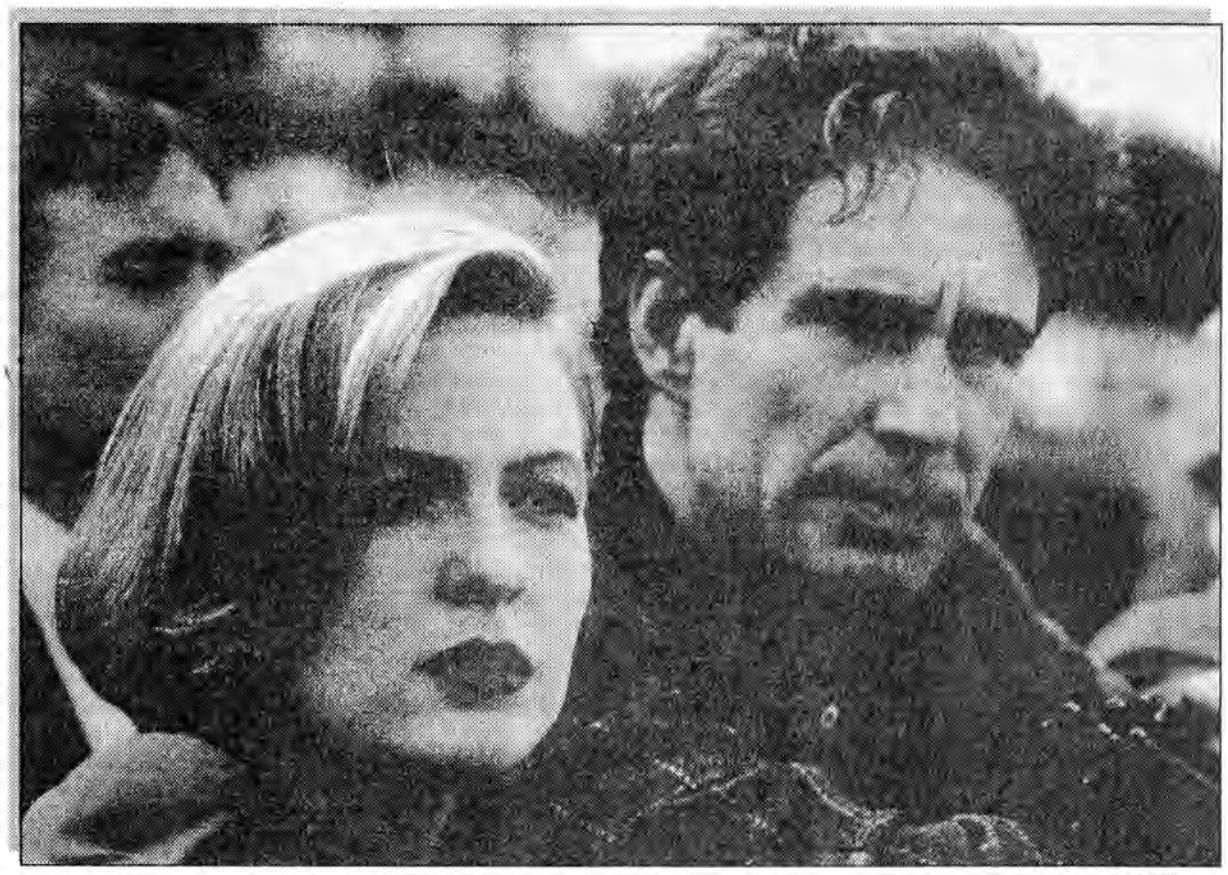

Fot. PAT

Agent CIA przeciw międzynarodowemu handlarzowi broni. Aby zwiększyć szanse w owej rozgrywce, agent Devlin chce wykorzystać piękną Alicję Velorus. Sprawy zaczynają się jednak komplikować, kiedy zakochuje się w dziewczynie. Na dodatek handlarz-aferzysta również nie pozostaje obojętny na wdzięki Alicji i proponuje jej małżeństwo.

Film powstał w 1991 roku, wyreżyserował go Colin Bucksley, a wystąpili m.in.: John Shea, Jenny Robertson, Jean Pierre Cassel, Marisa Berenson.

UWAGA! Na stronie 14 „ŻP" zamieszczamy całotygodniowy program bloku ATV nadawanego w ramach Przemyskiej Telewizji Kablowej, z omówieniami najciekawszych filmów.

Program 1

6.00 Kawa czy herbata
9.00 Wiadomości
9.10 Mama i ja – program rodziców i trzylatka
9.25 Domowe przedszkole
9.50 XVII Zimowe Igrzyska Olimpijskie – Lillehammer '94: Sanki kobiet
11.00 Na wariackich papierach (50-ost.) – serial USA (również 18.05)
12.00 Wiadomości
12.10 Program dnia
12.15 Magazyn Notowań: U dealera..., Maszyna na spółkę. Egzaminy dla maszyny
12.45 Dla młodych widzów: Morze – Eko (3) oraz film z serii „Wombat" Zmiany klimatyczne, przyczyny i skutki skażenia atmosfery.
13.30-15.55 TV Edukacyjna
13.30 Starting Business English (17) – język angielski w biznesie
13.40 Autoportret – film dokumentalny
13.50 Bale, wesela, fety z wielkimi dysputami Polaków w tradycji literatury i filmu
15.15 Modlitwa – film dokumentalny
15.35 Fotograf – impresja filmowa
15.50 Jaka szkoła: Ocena podręczników
15.55 Program dnia
16.05 Dla młodych widzów: Odkrywamy talenty – magazyn nastolatków oraz film z serii „Wombat" W programie m.in. o codziennych kłopotach uczniów, jak nie denerwować się w szkole i w domu.
16.50 Muzyczna Jedynka
17.00 Teleexpress
17.20 Zielonym do góry – magazyn ekologiczny
17.40 Co na to mama? – teleturniej
18.05 Na wariackich papierach (50-ost.) – serial USA (1988 r., 48 min.), wyst.: Cybill Shepherd, Bruce Willis, Allyce Beasley Maddie i David wracają do kłótni i nieporozumień. Sytuacja przypomina do złudzenia pierwsze dni ich znajomości.
19.00 Wieczorynka: Smerfy
19.30 Wiadomości
20.15 Studio sport: XVII Zimowe Igrzyska Olimpijskie – Lillehammer '94: Wydarzenia dnia
21.10 Gramy piosenki (3): Czy przegląd jest szansą? – program dokumentalny poświęcony historii Przeglądów Piosenki Aktorskiej we Wrocławiu
22.00 Studio sport: XVII Zimowe Igrzyska Olimpijskie – Lillehammer '94: Skrót wydarzeń dnia
23.00 Wiadomości
23.15 Gorąca linia
23.25 Muzyczna Jedynka
23.35 Zimowy wieczór w Gagrach – komedia muzyczna ZSRR (1985 r., 85 min.), reż. Karen Szachnazarow, wyst.: Jewgienij Jewstigniejew, Natalia Gundariewa
1.00 Program muzyczny
2.00 Zakończenie programu

Program 2

7.30 Panorama
7.35 Magnificat Jana Sebastiana Bacha
8.05 Rzeszowski magazyn poranny
8.35 Kacper i jego przyjaciele – serial animowany USA (również 15.35)
9.00 Studio Dwójki
9.10 Miłość i dyplomacja (15) – serial kanadyjsko-argentyński (również 17.30)
9.40 Świat kobiet – magazyn
10.05 Muzzy in Gondoland (17) – język angielski dla najmłodszych
10.10 The lost secret (17) – język angielski dla średniozaawansowanych
10.25 Muzzy comes back (17) – jezyk angielski dla dzieci
10.30 Bonjour ça va (14) – język francuski dla początkujących
11.00 Panorama
11.05 Studio sport: XVII Zimowe Igrzyska Olimpijskie – Lillehammer '94: Sanki, Muldy
14.05 Mały ekran – duży format: Wniebowzięci – film polski (1973 r., 45 min.), reż. Andrzej Kondratiuk, wyst.: Zdzisław Maklakiewicz, Jan Himilsbach
14.50 Artyści – galerie: Janina Kwiatkowska – punktowany portret
15.20 Powitanie
15.35 Kacper i jego przyjaciele – film animowany USA
16.00 Panorama
16.05 Studio sport: XVII Zimowe Igrzyska Olimpijskie – Lillehammer '94: Hokej Austria-Rosja, Łyżwiarstwo szybkie mężczyzn 1500 m
17.25 Losowanie totolotka
17.30 Miłość i dyplomacja (15) – serial kanadyjsko-argentyński
Gusowi udaje się wreszcie przekonać Audrey, że źle ocenia Jean Pierre'a. Jan dowiaduje się, że Gwen zawsze go kochała. Do rozstania zakochanych doprowadził swoimi intrygami ojciec dziewczyny. On również uniemożliwił młodym ucieczkę. Rainer nie traci nadziei, że Carmen zainteresuje się w końcu jego skromną osobą.
18.00 Panorama
18.03 Magazyn rzeszowski
18.35 Koło fortuny – teleturniej
19.05 Studio sport: XVII Zimowe Igrzyska Olipijskie – Lillehammer '94: Hokej Czechy-Niemcy
20.05 Sprawa Rossie O'Neal – serial USA
21.00 Panorama
21.30 Ekspres reporterów
22.05 Sara – serial USA
22.30 Jarosław Iwaszkiewicz – pozostał w ludzkiej pamięci? – film dokumentalny
23.40 Ostatnia rola – film dokumentalny o Tadeuszu Łomnickim
0.15 Panorama
0.20 Studio sport: XVII Zimowe Igrzyska Olimpijskie – Lillehammer '94: Hokej
1.20 Zakończenie programu

Środa

16 lutego

KULTURA Program 1: 21.10
Gramy piosenki – historia Przeglądu Piosenki Aktorskiej we Wrocławiu

Trzeci odcinek cyklu poświęcony będzie latom 1988-1990. Jak oceniali przeglądy dziennikarze? Recenzje były różne, od entuzjastycznych po szalenie krytyczne. Zdarzyło się nawet, że dziennikarze warszawscy postanowili zbojkotować imprezę. Felieton Marka Kasza wyjaśnia przyczyny „obrazy" i ujawnia mechanizm „nawrócenia" niechętnych. Anegdoty związane z przeglądami opowiedzą Anna Chodakowska i Ewa Błaszczyk. Ponadto wspomnienia Krystyny Jandy, Michała Bajora, Piotra Machalicy, Bułata Okudżawy.

Po emisji, komentarz prof. Aleksandra Bardiniego.

FILM Program 1: 23.35
Zimowy wieczór w Gagrach – komedia muzyczna ZSRR

Młody pracownik techniczny cyrku, Arkadij, zgłasza się do wielkiego tancerza lat 50., mistrza stepowania Biegłowa z prośbą, by ten przekazał mu tajniki swojej sztuki. Początkowo nauka idzie opornie. Biegłow stara się udowodnić, że Arkadij nie ma poczucia rytmu ani słuchu i chce się pozbyć ucznia. Potem jednak go odnajduje i między mężczyznami nawiązuje się przyjaźń.

FILM Program 2: 14.05 **Wniebowzięci – film polski**

Fot. PAT

Dwaj mężczyźni po wygraniu większej sumy w totolotka, postanawiają zafundować sobie po raz pierwszy w życiu podróż samolotem.

Program 1

6.00 Kawa czy herbata?
9.00 Wiadomości
9.10 Program dnia
9.15 Mama i ja – program dla mamy i trzylatka
9.30 Domowe przedszkole
9.55 Porozmawiajmy o dzieciach – felieton
10.00 Kwadrans na kawę
10.20 Studio sport: XVII Zimowe Igrzyska Olimpijskie – Lillehammer '94: Narty (bieg mężczyzn na 10 km do kombinacji, supergigant mężczyzn
11.10 Policjanci z Miami (21/23) – serial sensacyjny USA (również 20.20)
12.00 Wiadomości
12.10 Program dnia
12.15 Magazyn Notowań: Traktor pod lupą, Testy dla przyczep
Zasady testowania nowoczesnych ciągników rolniczych i wymagania stawiane tego rodzaju maszynom. Ponadto: Jak wybrać dobrą przyczepę.
12.45 Raj – magazyn młodzieżowy oraz film z serii „Pan Benn" (11) (również 16.05)
13.30-15.55 TV Edukacyjna
13.35 Zwierzęta na krze (2) – japoński serial przyrodniczy
Obserwacje zwierząt wokół półwyspu Shirefoko. Zwyczaje morskich orłów. Filmowcy rejestrują ślady zwierząt na krach, polowanie orłów na wątłusze. Ponadto w filmie przedstawiono wzajemne relacje w grupie fok, jak matki opiekują się dziećmi.
14.05 Eko-lego: E – jak ekologia
14.25 Zwierzęta świata: Galago – nocny myśliwy – angielski film dokumentalny
15.00 Strzał w 10 – program poświęcony fotografowaniu przyrody
15.10 Robinsonowie – program edukacyjny
O naturalnych źródłach żywności. Co jadali nasi neolityczni przodkowie. Rośliny stanowiące doskonałe pożywienie oraz rośliny trucizny.
15.35 My dorośli: Co dla młodych ludzi jest prawdziwą zabawą? Co to znaczy dobrze się bawić? Co pod tym pojęciem rozumie młodzież?
15.55 Program dnia
16.05 Raj – magazyn młodzieżowy oraz film z serii „Pan Benn" (11)
16.50 Muzyczna Jedynka
17.00 Teleexpress
17.20 Miliard w rozumie – teleturniej
17.50 Antena – zapowiedzi najciekawszych programów Telewizji Polskiej
18.05 Zmagania z grypą – norweski serial dokumentalny
18.30 Studio sport: XVII Zimowe Igrzyska Olimpijskie – Lillehammer '94: Skrót wydarzeń dnia
19.00 Tęczowy Mini-Box
W programie bajka muzyczna „Zimowy czarodziej" z Krzysztofem Tyńcem w roli głównej.
19.10 Wieczorynka: Na gwiezdnym szlaku
19.30 Wiadomości
20.00 Bilans – magazyn rządowy
20.20 Policjanci z Miami (21/23) – film sensacyjny USA (1986 r., 46 min.), reż. John Nicolella, wyst.: Don Johnson, Philip Michael Thomas
21.15 Tylko w Jedynce
22.00 Studio sport: XVII Zimowe Igrzyska Olimpijskie – Lillehammer '94: Hokej Kanada-USA, Skrót wydarzeń dnia
23.00 Wiadomości gospodarcze
23.20 Gorąca linia
23.30 Muzyczna Jedynka
23.35 Ognista krew (6-ost.): Walcząca ETA – angielski serial dokumentalny, prowadzenie: Ian Gibson
0.20 To lubię
1.20 Zakończenie programu

Program 2

7.30 Panorama
7.35 Miłość i dyplomacja (16) – serial kanadyjsko-agentyński (również 17.30)
8.05 Poranny magazyn rzeszowski
8.35 Zorro (5): Wilk w skórze owcy – serial animowany USA (również 15.35)
9.00 Transmisja obrad Sejmu (w przerwie ok. 11.00 Panorama oraz
11.05 Studio sport: XVII Zimowe Igrzyska Olimpijskie – Lillehammer '94: Bieg kobiet na 10 km do kombinacji
15.30 Powitanie
15.35 Zorro (5): Wilk w skórze owcy – serial animowany USA
16.00 Panorama
16.05 Studio sport: XVII Zimowe Igrzyska Olimpijskie – Lillehammer '94: Łyżwiarstwo szybkie 3000 m kobiet, Hokej Słowacja-Włochy
17.30 Miłość i dyplomacja (16) – serial kanadyjsko-argentyński
18.00 Panorama
18.03 Magazyn rzeszowski
18.35 Koło fortuny – teleturniej
19.05 Studio sport: XVII Zimowe Igrzyska Olimpijskie – Lillehammer '94: Łyżwiarstwo figurowe – jazda techniczna mężczyzn
20.00 Nella Anfuso: Parlar cantando Spotkanie z wybitną włoską artystką Nellą Anfuzo, doktorem muzykologii, specjalizującą się w interpretacji muzyki dawnej. Ilustracją są fragmenty recitalu artystki, który odbył się 7 grudnia ub. r. w Filharmonii Narodowej.
21.00 Panorama
21.30 Sport
21.40 Historie o historii (6): Wachau
22.00 Kawalerskie życie na obczyźnie – film polski (1990 r., 106 min.), reż. Andrzej Barański, wyst.: Marek Bukowski, Bożena Dykiel, Artur Barciś
24.00 Panorama
0.05 Studio sport: XVII Zimowe Igrzyska Olimpijskie – Lillehammer '94: Łyżwiarstwo figurowe – jazda techniczna mężczyzn
1.05 Zakończenie programu

DOKUMENT Pogram 1: 23.35
Ognista krew – angielski serial dokumentalny

Baskowie twierdzą, że z Hiszpanią nie mają nic wspólnego. Opierali się podbojom Rzymian, Gotów i Arabów. Do XIX w. mieli dużą samodzielność, ograniczoną w 1876 r. W 1936 r. w okresie republiki hiszpańskiej została utworzona autonomiczna republika Basków. W 1939 r. została zlikwidowana przez gen. Franco.
Dzisiaj Baskowie, mimo że mają własny parlament, oprócz własnego języka domagają się odrębnej państwowości. Nadal nieustępliwie bronią swojej wolności i tożsamości. Baskijscy terroryści ETA – podobnie do irlandzkiej IRA – od 30 lat toczą, nie przebierając w środkach, walkę o niepodległość.

HISTORIA Program 2: 21.40
Historie o histori: Wachau

Ludwika Stomma, Historyk, profesor paryskiej Sorbony, zaprasza na kolejną podróż w przeszłość. Tym razem podróż do Wachau, miejsca uwięzienia Ryszarda Lwie Serce. Mroczna historia Nibelungów zostanie przedstawiona na tle architektury tego regionu.

FILM Program 1: 20.20
Policjanci z Miami – serial sensacyjny USA

Poeta Hector Sandovala przyjeżdża do Stanów Zjednoczonych jako polityczny emigrant. W ślad za nim podąża mężczyzna, który otrzymał od prawicowej frakcji z kraju Sandavoli zlecenie zabicia poety. Policjanci mają chronić uciekiniera.

Czwartek
17 lutego

FILM Program 2: 22.00
Kawalerskie życie na obczyźnie – film polski

Film oparty na autentycznym pamiętniku Jakuba Wojciechowskiego, polskiego robotnika pracującego w Niemczech w latach 20. naszego stulecia.
Młody chłopak z poznańskiego wyjeżdża do Niemiec szukać pracy i lepszego życia. Zatrudnia się w fabryce włókienniczej, później przyłącza się do taboru karuzelnika. Bujne życie erotyczne pracodawcy uświadamia mu, że istnieje również inna, nie znana mu dotąd sfera życia. Odtąd jego dalszej wędrówce po Niemczech będą towarzyszyć liczne przygody miłosne.
Wszystko skończy się jednak prawdziwą miłością, na ślubnym kobiercu.

PRZYRODA Program 1: 14.25
Zwierzęta świata: Galago – angielski film dokumentalny

Kiedy palące słońce Afryki ustępuje przed nocą i różne zwierzęta znikają w ciemności, budzą się i ożywiają galago karłowate. Te filigranowe ssaki o ogromnych oczach są wspaniałymi akrobatami. Dzięki dobremu wzrokowi potrafią wykonywać między drzewami skoki ponadpięciometrowej długości, i to w zupełnych ciemnościach. Nocne zdjęcia i zwolnione ich tempo ukazuje po raz pierwszy sposób życia tych sympatycznych zwierząt, jednocześnie przedstawiając nowe spojrzenie na świat fauny Afryki.

Program 1

6.00 Kawa czy herbata?
9.00 Wiadomości
9.10 Mama i ja – program dla mamy i trzylatka
9.20 Domowe przedszkole: Przedszkolny koncert życzeń
9.50 Studio sport: XVII Zimowe Igrzyska Olimpijskie – Lillehammer '94: Sanki dwójki, Biathlon – bieg na 15 km kobiet
11.00 Film fabularny
12.00 Wiadomości
12.10 Program dnia
12.15 Magazyn Notowań: Sposób na ścieki, Sposób na paszę
12.45 Dla dzieci: Ciuchcia (również 16.05)
13.30-15.55 TV Edukacyjna
13.30 The lost secret (17) – język angielski dla średniozaawansowanych
13.45 Ludzie i polityka (11): Korzystanie z zasobów siły – serial dokumentalny USA
14.00 Tak jak w kinie
14.15 Na karuzeli: Jak być dobrym szefem
Jakie cechy charakteru powinien mieć kierownik czy dyrektor z prawdziwego zdarzenia? Czy każdy może nim być? Jakie motywy determinują sposób zachowania osób na kierowniczych stanowiskach?
14.30 Euroturystyka: Bieszczady
Wędrówka po Bieszczadach – najmniej zagospodarowanych polskich górach. Stanowi atrakcję dla turystów przywykłych do dużej samodzielności.
14.45 Odpukać, odpukać: Pogodzeni ze śmiercią
15.00 Doskonali, niedoskonali
15.15 Jeśli nie Oxford, to co?
Finał teleturnieju dla przyszłych prawników. Na zwycięzcę czeka nagroda w postaci zwolnienia z części egzaminów na Wydział Prawa i Administracji UW.
15.35 W kalejdoskopie
15.55 Program dnia
16.05 Dla dzieci: Ciuchcia
16.50 Muzyczna Jedynka
17.00 Teleexpress
17.20 Automania – magazyn motoryzacyjny
17.45 Randka w ciemno – zabawa quizowa
18.30 Studio sport: XVII Zimowe Igrzyska Olimpijskie – Lillehammer '94: Skrót wydarzeń dnia
19.00 Wieczorynka: Muminki
19.30 Wiadomości
20.15 Piątek z Newmanem: Prawda przeciw prawdzie – film USA (1964 r., 97 min.), reż. Martin Ritt, wyst.: Paul Newman, Edward G. Robinson, Claire Bloom
22.00 Studio sport: XVII Zimowe Igrzyska Olimpijskie – Lillehammer '94: Łyżwiarstwo figurowe (pary taneczne – tańce obowiązkowe), Skrót wydarzeń dnia
23.30 Wiadomości
23.45 Gorąca linia
24.00 Przynęta w aerozolu – film francuski (1990 r., 78 min.), reż. Stephane Kurc, wyst.: Jean Françoise Stevenin, Roland Amstutz
Speedy, jeżdżąc na wrotkach, znajduje portfel , a w nim policyjną legitymację. Tymczasem płatni mordercy, w ramach gangsterskich porachunków dokonują zabójstwa. Świadkiem tego jest Speedy, który w ucieczce gubi legitymację. Wpada ona w ręce gangsterów, a inspektor, szukający swych dokumentów nie wie, że znalazł się w śmiertelnym niebezpieczeństwie.
1.20 Koncert
2.00 Zakończenie programu

Program 2

7.30 Panorama
7.35 Przeboje Dwójki
8.05 Poranny magazyn rzeszowski
8.35 Batman – serial animowany USA (również 15.35)
9.00 Transmisja obrad Sejmu (w przerwie 11.00 Panorama oraz
11.05 Studio sport: XVII Zimowe Igrzyska Olimpijskie – Lillehammer '94: Sanki, Biathlon, Skoki – kombinacja klasyczna, Łyżwiarstwo szybkie mężczyzn 1000 m
15.30 Powitanie
15.35 Batman – serial animowany USA
16.00 Panorama
16.05 Studio sport: XVII Zimowe Igrzyska Olimpijskie – Lillehammer '94: Hokej Niemcy-Rosja
17.15 Welcome to America – teleturniej
18.00 Panorama
18.03 Magazyn rzeszowski
19.05 Studio sport: XVII Zimowe Igrzyska Olimpijskie – Lillehammer '94: Łyżwiarstwo figurowe – pary taneczne (tańce obowiązkowe), Skrót wydarzeń dnia
21.00 Panorama
21.30 Program rozrywkowy
22.00 A to pan zna? – widowisko wg tekstów J. Tuwima
22.15 Przystanek Alaska (31) – serial USA
23.00 Teatr Sensacji: Francis Durbridge – Jak błyskawica (2) (1972 r.), reż. Jan Bratkowski, wyst.: Ewa Wiśniewska, Roman Wilhelmi, Krzysztof Chamiec
24.00 Panorama
0.05 Studio sport: XVII Zimowe Igrzyska Olimpijskie – Lillehammer '94: Hokej Czechy-Norwegia
1.20 Pewnego razu w Lizbonie (4-ost.): Śmierć człowieka – serial portugalski (1984 r., 52 min.), reż. Luis Felipe Costa, wyst.: Carlos Paulo, Joao Mota, Mario Jaques
Aresztowany Zeca jest oskarżony o zabójstwo i napad z bronią w ręku. Młody przestępca wraz z przyjaciółmi obrabował sklep jubilerski. Opowiada psychologowi więziennemu o swym trudnym życiu. Za popełnione przez siebie przestępstwa Zeca obwinia rodziców.
2.15 Zakończenie programu

ROZRYWKA Program 2: 17.15
Welcome to America – teleturniej

Kolejne wydanie teleturnieju, który prowadzi znany dziennikarz krakowskiego Radia RMF Brian Scott.

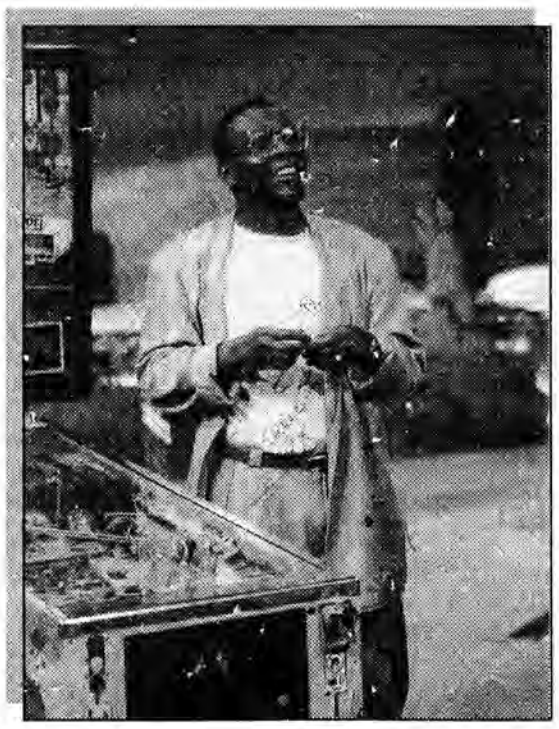
Fot. PAT

FILM Program 1: 20.15
Prawda przeciw prawdzie – film USA

Zaczątkiem akcji jest zbrodnia-gwałt i morderstwo. Śledząc film, poznajemy kolejno trzy wersje tego zdarzenia. Każda z nich jest inna. Osoby, które relacjonują to, w czym brały udział lub widziały na własne oczy, mówią tak, aby przedstawić się w korzystnym świetle. Każda chce podtrzymać korzystne wyobrażenie o sobie samym.
Kolejna świetna kreacja Paula Newmana.

Piątek
18 lutego

TEATR Program 2: 23.00
Francis Durbridge: Jak błyskawica (cz. 2)

Inspektor Clayton orientuje się, że mężczyzna postrzelony w kamieniołomach, nie był Geoffreyem Stewartem. Czy jednak pani Stewart mogła pomylić się, identyfikując zwłoki? Dianę odwiedza jej przyjaciółka i twierdzi, że Geoffrey przed chwilą do niej dzwonił. Wiadomość wywołuje konsternację. Cała sprawa budzi coraz więcej wątpliwości. Mark Paxton jest przekonany, że jego strzał był śmiertelny.

Program 1

7.00 Rondo – magazyn informacyjno-gospodarczy
7.20 Rynek – agro
7.45 Z Polski...
8.05 Racje i emocje
8.25 Wszystko o działce – program poradniczy
Jak prowadzić szklarnię z egzotycznymi roślinami. Pan Czesław Walczak z Nowej Wsi k. Wieliczki opowie o swoich doświadczeniach w wyhodowaniu niezwykłych w naszych warunkach roślin, a także ziół.
8.50 Program dnia
9.00 Wiadomości
9.10 Ziarno – program redakcji katolickiej dla dzieci i rodziców
9.35 Dla młodych widzów: 5-10-15 oraz film z serii „Tajna misja" (10)
11.00 Życie i legenda Jane Goodall – film dokumentalny USA
Życie i praca przyrodniczki, legendarnej badaczki szympansów Jane Goodall. Była ona uczennicą znanego paleontologa Louisa Leatleya. Przez trzydzieści lat zajmowała się szympansami w Afryce.
11.50 Ludzie i zdarzenia
12.00 Wiadomości
12.10 Studio sport: XVII Zimowe Igrzyska Olimpijskie – Lillehammer '94: Bobsleje dwójki, Bieg na 15 km mężczyzn do kombinacji biegowej
14.00 Walt Disney przedstawia: Super Baloo oraz „ Mark Twain i ja"
15.15 Zimowe MTV
15.55 Teatr Wspomnień: Antoni Czechow – Trzy opowiadania: „Złoczyńca", „Drogi pies", „Narzeczony i ojczulek", reż. Georgij Towstonogow, wyst.: Tadeusz Łomnicki, Mieczysław Pawlikowski, Andrzej Szenajch
16.45 Zaproszenie do Teatru TV: Remarque – Łuk triumfalny
17.00 Teleexpress
17.20 Gość Muzycznej Jedynki: Ewa Bem i jej zespół
17.40 Towarzystwo mieszane
18.10 Dzień za dniem (31-ost.) – serial USA (1990 r., 48 min.), wyst.: Bill Smitrovich, Patti Lu Pone, Kellie Martin
19.00 Małe wiadomości DD
19.10 Wieczorynka: Tukany na tropie
19.30 Wiadomości
20.00 Polskie zoo
20.30 Notorious – film USA (1991 r., 92 min.), reż. Colin Bucksey, wyst.: John Shea, Jenny Robertson, Jean Pierre Casell
22.10 Studio sport: XVII Zimowe Igrzyska Olimpijskie – Lillehammer '94: Łyżwiarstwo figurowe mężczyzn, Skrót wydarzeń dnia
23.10 Wiadomości
23.20 Program rozrywkowy
0.05 Grzechy stare jak świat – film USA (1990 r., 86 min.), reż. Herve Hachniel, wyst.: Cliff de Young, Maryau D'Abo, Shattuck
2.30 Spódnice rewolucji (1/5): Pani Tallien – film francuski (1991 r.), reż. Didier Gousset, wyst.: Catherine Wilkening, Jean-Claude Adelin
Cykl „Spódnice rewolucji" prezentuje kobiety, które odegrały znaczące role podczas Wielkiej Rewolucji Francuskiej. Realizatorzy przedstawiają niekiedy w nieco frywolny sposób, ale z iście francuskim wdziękiem ich udział w historii. Pani Tallien (1767-1820) uratowała głowy wielu arystokratów. Za tę działalność Robespierre skazał ją na ścięcie. W dniu, w którym miała się odbyć egzekucja, ówczesny jej kochanek, a potem mąż, obalił dyktaturę Robespierre'a. Wystąpił na forum Zgromadzenia Narodowego ukazując nonsensy polityki Wielkiego Terroru. Robespierre sam stał się ofiarą gilotyny.
3.50 Zakończenie programu

Program 2

7.30 Panorama
7.35 Człowiek z fotografii – program dokumentalny
8.00 Ulica Sezamkowa
9.00 Tacy sami – program w języku migowym
9.20 Nauka języka migowego (XX)
9.25 Powitanie
9.40 Wielka Orkiestra Świątecznej Pomocy
10.00 Studio sport: XVII Zimowe Igrzyska Olimpijskie – Lillehammer '94: Bobsleje dwójki, Bieg na 15 km mężczyzn do kombinacji biegowej
12.00 Akademia Filmu Polskiego: Brzezina (1967 r., 93 min.), reż. Andrzej Wajda, wyst.: Daniel Olbrychski, Olgierd Łukaszewicz, Emilia Krakowska
14.00 Listy z Europy
14.20 Halo Dwójka
14.30 Program rozrywkowy
15.20 Halo Dwójka
15.35 Czterdziestolatek – 20 lat później (13/15) – serial polski, reż. Jerzy Gruza
16.35 Losowanie totolotka
16.40 Studio sport: XVII Zimowe Igrzyska Olimpijskie – Lillehammer '94: Łyżwiarstwo szybkie 500 m kobiet, Hokej Kanada-Słowacja
18.00 Panorama
18.03 Magazyn rzeszowski
18.30 Gra – teleturniej
19.00 Studio sport: XVII Zimowe Igrzyska Olimpijskie – Lillehammer '94: Łyżwiarstwo figurowe mężczyzn, Hokej Włochy-Francja
21.00 Panorama
21.25 Słowo na niedzielę
21.40 Genialna epoka: Ostatnia Cyganeria
22.10 Prawo i bezprawie: Johnny Guitar – western USA (1954 r., 110 min.), reż. Nicholas Ray, wyst.: Joan Crawford, Sterling Hayden, Scott Brady
24.00 Panorama
0.05 Studio sport: XVII Zimowe Igrzyska Olimpijskie – Lillehammer '94: Hokej USA-Szwecja
2.05 Zakończenie programu

Sobota
19 lutego

TEATR Program 1: 15.55
Antoni Czechow: Trzy opowiadania

Dwóch wybitnych, nieżyjących już aktorów, w trzech krańcowo różnych rolach. Nazwiska i kreacje aktorskie Tadeusza Łomnickiego i Mieczysława Pawlikowskiego pozostaną na zawsze w historii polskiej sceny.
„Trzy opowiadania", to trzy miniatury teatralne według mistrza Czechowa: „Złoczyńca", „Drogi pies", „Narzeczony i ojczulek" – „powinny stać się busolą nie tylko dla adeptów sztuki aktorskiej, ale także dla widzów, którzy naoglądawszy się szmiry i tandety nie wiedzą już, na czym polega dobra i zła gra aktorów" – zauważyła recenzentka spektaklu.

FILM Program 1: 0.05
Grzechy stare jak świat – horror USA

Z rodem Alvarezów wiąże się posępna legenda. Głosi ona, że w czasach inkwizycji jeden z jego członków dokonał brutalnego mordu, łamiąc azyl świątyni. Zemsta za ten czyn ma dosięgnąć wszystkich przedstawicieli rodziny, aż do ostatniego pokolenia. Nieświadoma niczego Susan Alvarez jedzie do Hiszpanii, gdzie jej mąż ma przejąć odziedziczony po przodkach zamek.

FILM Program 1: 18.10
Dzień za dniem – serial USA

Libby wspomina przeszłość, kiedy występowała na scenie. Drew wyjeżdża w podróż, a Libby zaczyna rodzić. W szpitalu pomagają jej dzieci. Drew wraca, by powitać swojego nowo narodzonego syna.

MUZYKA Program 1: 17.20
Gość Muzycznej Jedynki: Ewa Bem

Ewa Bem od lat należy do grona najwyżej cenionych polskich piosenkarek i wokalistek jazzowych. Karierę rozpoczynała w 1969 r. w warszawskim klubie studenckim „Stodoła". Rok później odniosła pierwszy sukces na festiwalu „Jazz nad Odrą". Potem występowała w zespole Bemibek, potem w duecie rodzinnym Bemibem. Nagrywała z Kwartetem Jana Ptaszyna Wróblewskiego, z zespołami Old Timers, Swing Session i wieloma innymi.
W 1991 r. zespół Bemibek reaktywował się. W 1992 r. wystąpił na festiwalu opolskim. Latem ubiegłego roku koncertował w całej Polsce.

FILM Program 2: 22.10
Johnny Guitar – western USA

Tytułowy bohater Johnny Guitar jest znakomitym strzelcem, ale ukrywa swoje umiejętności, gdyż postanowił zerwać z profesją rewolwerowca. Właścicielka saloonu, piękna Vienna, która kiedyś go porzuciła, nadal nie wierzy w możliwość takiej zmiany w życiu Johnny'ego, ale gdy pewne wydarzenia zmuszą go do sięgnięcia po broń, staje u jego boku.
Joan Crawford tworzy znakomitą postać Vienny, silnej i wprawnej we władaniu bronią kobiety, która jednak pragnie być jedyną kobietą...

Program 1

7.00 Rolnictwo na świecie
7.15 Proszę o odpowiedź
7.35 Tydzień – magazyn rolniczy
8.30 Notowania
8.55 Program dnia
9.00 Dla młodych: „Zamek Eureki" – serial USA
9.25 Tutturu – program muzyczny dla dzieci
9.40 Teleranek
10.10 Domek na prerii (7/22): Pamiętajcie o mnie (1) – serial USA (1975 r., 46 min.), reż. Michael Landon, wyst.: Michael Landon, Karen Grassle, Melissa Gilbert
Julia, wdowa po Johnie Sandersonie, dowiaduje się, że jest nieuleczalnie chora i że wkrótce umrze. Prosi więc Charlesa Ingallsa, aby znalazł rodzinę dla jej dzieci.
11.00 Studio sport: XVII Zimowe Igrzyska Olimpijskie – Lillehammer '94: Narty – zjazd kobiet do kombinacji
11.55 Telewizyjny koncert życzeń
12.25 Teatr dla Dzieci: Słowik
13.20 Z kamerą wśród zwierząt
Problemy ochrony zamieszkujących polskie lasy dużych zwierząt drapieżnych na przykładzie niedźwiedzia, wilka i rysia.
13.45 Złote lata komedii angielskiej: Wszystko w porządku Jack (1959 r., 101 min.), reż. John Boulting, wyst.: Ian Carmichael, Terry Thomas, Peter Sellers, Riochard Attenborough
15.10 Sto pytań do...
15.40 Pieprz i wanilia: Z nami przez świat – Nad wodą
16.30 Teleexpress
16.45 Studio sport: XVII Zimowe Igrzyska Olimpijskie – Lillehammer '94: hokej Rosja-Czechy
17.35 Dynastia Colbych (8/49) – serial USA (1985 r., 47 min.), reż. Harry Falk, wyst.: Charlton Heston, John James, Katherine Ross, Emma Samms
Siostra Sable, Francesca, coraz częściej zwierza się Jasonowi ze swych problemów, a on opowiada jej o swoich kłopotach z Sable. Wyjawia jej również, że jest w niej zakochany i chciałby się z nią ożenić, kiedy tylko rozwiedzie się z Sable.
18.30 7 dni – świat
19.00 Wieczorynka: Gumisie
19.30 Wiadomości
20.15 Słońce i cień (2/4) – film USA (1988 r., 53min.), reż. Tony Richardson, wyst.: Stefanie Powers, Claire Bloom, Peter Bowles
Beryl ucieka od męża Jacka Purvesa. Decyduje się trenować konie wyścigowe i odnosi w tej dziedzinie sukcesy. Na wyścigach poznaje brytyjskiego dżentelmena Mansfielda Markhama. Wychodzi za niego za mąż i wyjeżdża z Kenii do Londynu.
21.05 Studio sport: XVII Zimowe Igrzyska Olimpijskie – Lillehammer '94: Łyżwiarstwo figurowe – pary taneczne (tańce oryginalne)
23.05 Sentymenty – Wieczór czwarty: Osiedlowy Klub Samotnych – program Agnieszki Osieckiej
23.55 Opowiadania o trudnej miłości: Lato pani Forbes – film hiszpański (1988 r.), reż. Jaime Humberto Hermosillo, wyst.: Hanna Shygulla, Francisco Gattorno
1.20 Impromptus Chopina gra Stanisław Bunin
1.40 Zakończenie programu

Program 2

7.30 Echa tygodnia (dla niesłyszących)
8.00 Piotruś Pan i piraci – serial animowany USA
8.25 Film dla niesłyszących: Słońce i cień (2/4) – serial USA
9.15 Słowo na niedzielę (dla niesłyszących)
9.20 Powitanie
9.30 Magazyn rzeszowski
9.55 Studio sport: XVII Zimowe Igrzyska Olimpijskie – Lillehammer '94: Bobsleje, Biathlon (20 km mężczyzn), Zjazd kobiet do kombinacji
11.00 Godzina z Hanna-Barbera – filmy animowane dla dzieci
12.00 Mandrin – film francusko-włoski (1962 r., 104 min.), reż. Jean-Paul Le Chanois, wyst.: Georges Riviere, Georges Wilson
Mndrin to romantyczny buntownik. Żył na przełomie XVII i XVIII w. Ten francuski Janosik walczył przeciwko nieuczciwym poborcom i urzędnikom królewskim. Zmuszony jest ukryć się w górach. Stamtąd dalej prowadzi walkę ze złem i niesprawiedliwością. Zakochuje się w Antoinette, co sprawia mu nowe kłopoty.
13.45 Animals
14.05 Studio sport: XVII Zimowe Igrzyska Olimpijskie – Lillehammer '94: Skoki, Boby 2 (IV ślizg)
16.15 Powitanie
16.20 Gwiazdy tamtych lat: Janusz Gniatkowski
16.55 Dzieciaki, kłopoty i my (21/22) – komedia USA
Ben zaczyna interesować się dziewczynami. Martwi go jednak to, że nie może ich zrozumieć. Na pocieszenie dowiaduje się, że jego starszy brat i tata również borykają się z tymi problemami.
17.20 Wydarzenie tygodnia
17.50 Camerata 2 – magazyn muzyczny
18.20 Halo Dwójka
18.30 Gra – teleturniej
19.00 Studio sport: XVII Zimowe Igrzyska Olimpijskie – Lillehammer '94: Łyżwiarstwo figurowe – pary taneczne (tańce oryginalne)
21.00 Panorama
21.30 Benefis Jerzego Fedorowicza
22.40 Ojcowie i synowie (8-ost.) – serial niemiecki
24.00 Panorama
0.05 Studio sport: XVII Zimowe Igrzyska Olimpijskie – Lillehammer '94: Hokej Niemcy-Finlandia
1.05 Zakończenie programu

Niedziela
20 lutego

DZIECI Program 1: 19.00
Wieczorynka: Gumisie

Nowa seria przygód sympatycznych bajkowych stworzątek.

Fot. PAT

FILM Program 1: 23.55
Lato pani Forbes – film hiszpański

Meksykańskie małżeństwo wyrusza w turystyczny rejs statkiem, zostawiając dwóch synów pod opieką zatrudnionej specjalnie na tę okazję niemieckiej guwernantki. Pani Forbes wprowadza w domu iście pruską dyscyplinę, zaskarbiając sobie nienawiść obu chłopców. Mimo pozorów surowości, okaże się jednak osobą wewnętrznie słabą, co doprowadzi ją do tragedii.
Jest to drugi film z serii „Opowiadania o trudnej miłości", zrealizowanej według pomysłu słynnego kolumbijskiego pisarza, Gabriela Garcii Marqueza.

FILM Program 1: 13.45
Wszystko w porządku, Jack – komedia angielska

Stanley Windrush, absolwent Oxfordu, postanawia podjąć pracę w przemyśle. Jest przekonany, że dzięki koneksjom wejdzie do zarządu. Jednak kolejne próby podjęcia pracy nie przynoszą oczekiwanego rezultatu. Wreszcie wuj zatrudnia go jako niewykwalifikowanego robotnika. Młodzieniec, pełen dobrej wiary w głoszone hasła poprawy wydajności pracy, staje się przyczyną zamętu w fabryce. Doprowadza do strajku, który ogarnia po kolei wszystkie fabryki zbrojeniowe. W roli przywódcy związkowego wystąpił Peter Sellers, uznawany za największego współczesnego komika.

Program 1

6.00 Kawa czy herbata?
9.00 Wiadomości
9.10 Program dnia
9.15 Studio sport: XVII Zimowe Igrzyska Olimpijskie – Lillehammer '94 – I przejazd slalomu kobiet do kombinacji, Sztafeta 4 x 5 km kobiet
11.10 Dynastia Colbych (8/49) serial USA
12.00 Wiadomości
12.10 Program dnia
12.15 Family Album (18) – język anglo-amerykański dla średniozaawansowanych
12.35 Muzzy in Gondoland (18) – język angielski dla najmłodszych
12.45 Mama i ja – program dla mamy i trzylatka
13.00 Domowe przedszkole
13.25 Porozmawiajmy o dzieciach
13.30-15.55 TV Edukacyjna
13.30 Prezentacje
13.50 Kronika 70: Rok 1980 (cz. 1) – przegląd wydarzeń w Polsce i na świecie
14.10 Masaryk – pierwszy prezydent niepodległej Czechosłowacji
14.45 Miejsca niezwykłe: plaża Omaha (miejsce lądowania desantowych oddziałów amerykańskich 6 czerwca 1944 r.)
14.55 „Ogniem i mieczem" według Szymona Kobylińskiego
15.10 Tajna historia ZSRR: Stalin i generałowie – O rozprawie Stalina z Bohaterami Wojny Ojczyźnianej
15.50 Jaka szkoła: Chór w szkole
15.55 Program dnia
16.05 Luz – magazyn nastolatków
16.50 Muzyczna Jedynka
17.00 Teleexpress
17.20 Kwant – magazyn popularnonaukowy
17.40 Prawo i bezprawie – program rzecznika praw obywatelskich
18.00 Latający cyrk Monty Pythona (3): Jak rozpoznawać drzewa z dużej odległości – komedia angielska
18.30 Studio sport: XVII Zimowe Igrzyska Olimpijskie – Lillehammer '94 – skrot wydarzeń dnia
19.00 Wieczorynka: Troskliwe misie
19.30 Wiadomości
20.00 Prosto z Belwederu
20.20 Teatr Telewizji: Erich Maria Remarque – Łuk Triumfalny, reż. Krzysztof Zaleski, wyst.: Maria Pakulnis, Piotr Fronczewski, Marian Kociniak
21.35 Studio sport: XVII Zimowe Igrzyska Olimpijskie: Łyżwiarstwo figurowe – tańce dowolne, Skrót wydarzeń dnia
23.05 Wiadomości
23.20 Gorąca linia
23.30 Muzyczna Jedynka
23.35 Szapołowska od A do Z: Przed odlotem – film polski (1987 r., 94 min.), reż. Krzysztof Rogulski, wyst.: Grażyna Szapołowska, Jerzy Kryszak, Igor Przegrodzki
1.10 Przeboje Bogusława Kaczyńskiego: Gilbert Becaud
2.10 Zakończenie programu

Program 2

7.30 Panorama
7.35 Przeboje Dwójki
8.05 Poranny magazyn rzeszowski
8.35 Przygody Alfreda Jonatana Kwaka – serial animowany USA (również 15.35)
9.00 Studio Dwójki
9.10 Miłość i dyplomacja (17) – serial kanadyjsko-argentyński (również 17.30)
9.40 Ona – magazyn
10.05 Muzzy in Gondoland (18) – język angielski dla najmłodszych
10.10 English and Art (2): Ubiory – język angielski dla młodzieży
10.20 Muzzy comes back (18) – język angielski dla dzieci
10.25 Alles gute (17) – język niemiecki dla początkujących
11.00 Panorama
11.05 Studio sport: XVII Zimowe Igrzyska Olimpijskie: II przejazd slalomu kobiet do kombinacji; dokończenie sztafety kobiet; akrobacje narciarskie – eliminacje (w przerwie transmisji ok. 13.00 Panorama)
14.00 Czterdziestolatek – 20 lat później (13/15) – serial polski
15.00 Moje książki – Zbigniew Górny
15.20 Polska Kronika Filmowa
15.30 Powitanie
15.35 Przygody Alfreda Jonatana Kwaka – film animowanmy USA
16.00 Panorama
16.05 Studio sport: XVII Zimowe Igrzyska Olimpijskie: Hokej Szwecja-Kanada; łyżwiarstwo szybkie – 1500 m kobiet
17.30 Miłość i dyplomacja (17) – serial kanadyjsko-argentyński
Marcel postanawia posłużyć się firmą Pierre'a i Andre, by załatwić swoje ciemne interesy. Jan zapewnia swoją nowo poślubioną żonę o swej miłości, ale nie może zapomnieć o Gwen.
18.00 Panorama
18.03 Magazyn rzeszowski
18.35 Koło fortuny – teleturniej
19.05 Studio sport: XVII Zimowe Igrzyska Olimpijskie: łyżwiarstwo figurowe – tańce dowolne; wydarzenia dnia
21.00 Panorama
21.30 Reporterzy Dwójki przedstawiają
22.00 Noc detektywów: Columbo: Niewygodny świadek – film kryminalny USA (1976 r., 73 min.), reż. Jack Smight, wyst.: Peter Falk, Eddie Albert
23.15 Znaki zapytania – reportaż
23.45 Fundacja nadziei – reportaż
24.00 Panorama
0.05 Studio sport: XVII Zimowe Igrzyska Olimpijskie: Hokej USA-Włochy
1.05 Nocne sesje (4) – serial USA
Urzędniczka Lana zażywa lek, po którym zachowuje się dziwnie, m.in. wmawia sędziemu, że jest jego kochanką.
1.30 Zakończenie programu

Poniedziałek
21 lutego

FILM Program 2: 22.00
Columbo – serial kryminalny USA

Porucznik Columbo podejmuje nowe zadanie. Jest świadek zabójstwa, Helen Stewart. Jest też domniemany zabójca, generał Martin Hollister. Trudność polega na tym, że nie znaleziono ciała ofiary. Nie ma też narzędzia zbrodni.

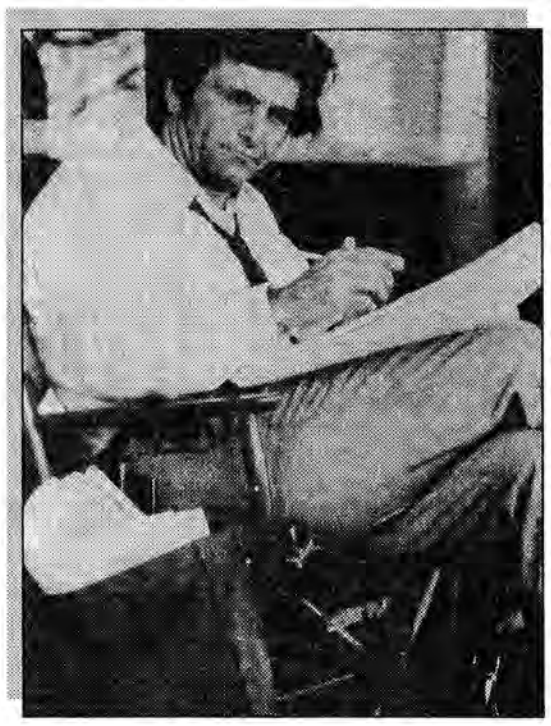
Fot. PAT

TEATR Program 1: 20.20
Erich Maria Remarque: Łuk Triumfalny

Ravic i Joanna tworzą straceńczy związek w poczuciu, że wszyscy wokół kogoś mają, gdzieś przynależą, tylko oni są zawsze obcy, nigdy u siebie. Łączy ich też marzenie, by żyć normalnie, bezpiecznie, sentymentalnie, jak pokolenie ich rodziców.
Bohaterowie nieustannie ocierają się o śmierć – umierają pacjentki Ravica. Śmierć sprawia,że miłość kochanków staje się nieśmiertelna.

FILM Program 1: 23.35
Przed odlotem – polski drmaat obyczajowy

Młody naukowiec pracuje nad preparatem przeciwnowotworowym. Dalsze badania zostają wstrzymane, a on zwolniony z pracy. Przyjmuje posadę lekarza i samodzielnie kontynuuje prace nad lekiem. Konsekwentnie realizuje swe życiowe plany. Poznaje dziewczynę, Ewę i wkrótce się z nią żeni. Wtedy okazuje się, że ma nowotwór. Postanawia więc na własnym organizmie wypróbować działanie leku.

Program 1

6.00 Kawa czy herbata?
9.00 Wiadomości
9.10 Program dnia
9.15 Mama i ja – program dla mamy i trzylatka
9.30 Domowe przedszkole
9.55 Porozmawiajmy o dzieciach
10.00 Klub Samotnych Serc
10.15 Studio sport: XVII Zimowe Igrzyska Olimpijskie: sztafeta mężczyzn 4 x 10 km
11.00 Życie (23/52) – serial japoński
11.45 Ściśle jawne: Partnerstwo dla pokoju
12.00 Wiadomości
12.10 Program dnia
12.15 Magazyn Notowań: Darz bór
12.45 Dla dzieci: Tik-Tak (również 16.05)
13.30-15.55 TV Edukacyjna
13.30 Czy jesteśmy sami?
13.40 Gwiezdne podróże profesora Marka Demiańskiego (15): Życie gwiezdnych olbrzymów
O narodzinach i „śmierci" gwiazd.
13.55 Klinika chorych maszyn: video
14.10 Z lamusa techniki: Gustaw Gerlach
14.20 3-2-1-kontakt: Struktury – Chaos i kryształy – serial popularnonaukowy USA
14.45 Planety wokół pulsarów
15.00 Księga cudów techniki
15.15 Z wiedzą przez życie – magazyn popularnonaukowy
15.30 Tele-komputer
15.45 Milczenie Wszechświata
15.55 Program dnia
16.05 Dla dzieci: Tik-Tak
16.50 Muzyczna Jedynka
17.00 Teleexpress
17.20 Encyklopedia II wojny światowej: Cena zwycięstwa (Związek Radziecki)
17.45 W kinie i na kasecie
18.05 Murphy Brown (17/23) – komedia USA
Murphy i Jim wyjeżdżają służbowo na Hawaje. Lot zostaje odwołany z powodu burzy. Spędzają noc w hotelu w Kansas. Tam właśnie Jim poznaje atrakcyjną kobietę i zaczyna z nią flirtować.
18.30 Studio sport: XVII Zimowe Igrzyska Olimpijskie: skrót wydarzeń dnia
19.00 Wieczorynka: Tomajo
19.30 Wiadomości
20.00 Sejmograf – magazyn parlamentarny
20.25 Cud miłości – film USA (1979 r., 94 min.), reż. Glenn Jordan, wyst.: James Farentino, Kathryn Harrold, Stephen Elliot
22.00 Studio sport: XVII Zimowe Igrzyska Olimpijskie: skrót wydarzeń dnia
23.05 Wiadomości
23.20 Gorąca linia
23.30 Muzyczna Jedynka
23.40 Człowiek w zagrożeniu: Ta wspaniała praca – film dokumentalny
24.00 Sabat – magazyn
0.40 Rock najlepszych: zespół IRA – fragmenty koncertu zarejestrowanego 7 marca 1993 r. w Sali Kongresowej w Warszawie
1.00 Siódemka w Jedynce: Opowieść o music-hallu (2) – francuski film dokumentalny
2.00 Zakończenie programu

Program 2

7.30 Panorama
7.35 Przeboje Dwójki
8.05 Poranny magazyn rzeszowski
8.35 Annette (43) – japoński serial animowany (również 15.35)
9.00 Studio Dwójki
9.10 Miłość i dyplomacja (19) – serial kanadyjsko-argentyński (również 17.30)
9.40 Świat kobiet – magazyn
10.05 Family Album (18) – język anglo-amerykański dla początkujących
10.30 The carsat crisis (18) – język angielski w nauce i technice
10.45 Starting Business English (18) – język angielski w biznesie
11.00 Panorama
11.05 Studio sport: XVII Zimowe Igrzyska Olimpijskie: dokończenie transmisji ze sztafety mężczyzn
12.45 Przeboje Dwójki
13.00 Panorama
13.05 Wiry życia (1) – serial francuski (1988 r.), reż. Josee Dayan, wyst.: Fabienne Babe, Sylvie Granotier
14.00 Godzina szczerości z Jerzym Waldorffem
14.50 Znaki zapytania – reportaż
15.20 Powitanie
15.35 Annette (43) – japoński serial animowany
16.00 Panorama
16.05 Studio sport: XVII Zimowe Igrzyska Olimpijskie: drużynowy konkurs skoków
17.30 Miłość i dyplomacja (15) – serial kanadyjsko-argentyński
Mirinda składa swojej pani ambasador propozycje dotyczące wymiany kulturalnej z zaprzyjaźnionymi ambasadami. Jean Pierre dzwoni do Audrey, powiedzieć, że tęskni. Audrey słyszy w słuchawce także głos kobiecy i jest tym oburzona.
18.00 Panorama
18.03 Magazyn rzeszowski
18.35 Koło fortuny – teleturniej
19.05 Studio sport: XVII Zimowe Igrzyska Olimpijskie: łyżwiarstwo szybkie – krótki tor (eliminacje); wydarzenia dnia
20.05 Pytania o Polskę – program publicystyczny
21.00 Panorama
21.30 Punkt widzenia
22.00 Rewelacja miesiąca: Gwiazdy amerykańskiego baletu – Fryderyk Chopin „Sylfidy"
Balet Metropolitan Opera w Nowym Jorku, wyk.: Michaił Barysznikow, Cynthia Harvey i inni
24.00 Panorama
0.05 Wróg wroga (7/8) – serial szwedzko-niemiecko-włoski
0.55 Zakończenie programu

FILM Program 2: 13.05
Wiry życia – serial francuski

Paryż w 1943 r. Młoda dziewczyna, Irena Sartet, początkująca krawcowa poznaje Niemca, Helmuta. Oboje zakochują się w sobie. Budzi to jednak sprzeciw otoczenia. Koleżanki Ireny uważają ją za kolaborantkę.
Tymczasem niejaka Marjolaine, sama podkochująca się w przystojnym poruczniku, sprawia, że zostaje on wysłany na front wschodni, do Stalingradu. Przedtem dowiaduje się, że Irena oczekuje dziecka. Helmut prosi Marjolaine o dostarczenie Irenie listu pożegnalnego, w którym przysięga jej wieczną miłość. Zazdrosna rywalka pali list. Irena Sartet pełna niepoju czeka z niecierpliwością na ukochanego.

Wtorek
22 lutego

FILM Program 2: 0.05
Wróg wroga – serial

W Sztokholmie w bestialski sposób zostają zamordowani dwaj piloci linii skandynawskich. Szwedzi sądzą, że jest to akcja odwetowa Rosjan. W prasie ukazują się artykuły nagłaśniające sprawę. Informacje pochodzą od kogoś ze szwedzkiej służby bezpieczeństwa. Zarówno radziecki, jak i szwedzki wywiad są zainteresowane znalezieniem źródła przecieku.

DOKUMENT Program 1: 17.20 Encyklopedia II wojny światowej

Fot. PAT

W programie o czystkach stalinowskich w Armii Czerwonej, decyzji o obronie Leningradu za wszelką cenę, oraz o sposobach traktowania naukowców i konstruktorów.